

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 50. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 3, 4 i 10 grudnia 2003 r.

Warszawa
2003 r.

Porządek obrad

50. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 3, 4 i 10 grudnia 2003 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.
8. **Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosy.
9. **Zmiany** w składzie komisji senackiej.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad*

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Ministerstwo Infrastruktury

Ministerstwo Sprawiedliwości
Ministerstwo Środowiska

– wiceprezes Ewa Kubis
– podsekretarz stanu Irena Herbst
– podsekretarz stanu Marek Bryx
– podsekretarz stanu Witold Górski
– podsekretarz stanu Marek Sadowski
– podsekretarz stanu Ewa Symonides

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Jolanta Daniełak i Kazimierz Kutz)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram pięćdziesiąte – proszę Wysokiej Izby, można powiedzieć: jubileuszowe – posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Sławomira Izdebskiego oraz pana senatora Zbigniewa Gołąbka, który chwilowo jest nieobecny, a w związku z tym prosiłbym panią senator Alicję Stradomską o zastąpienie czasowo pana senatora Gołąbka. Listę mówców będzie prowadził pan senator Sławomir Izdebski.

Proszę państwa senatorów o zajęcie miejsc przy stole prezydalnym.

Wysoka Izbo, bardzo serdecznie chciałbym powitać w naszym gronie, w naszej Izbie, delegację Rady Narodu, czyli izby wyższej parlamentu Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z przewodniczącym, panem Abdelkader'em Bensalah'em, i towarzyszącymi mu senatorami.

Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Można powiedzieć, że w osobach członków delegacji Algierii witamy przedstawicieli kraju zaprzyjaźnionego z Polską, kraju, z którym łączą nas wieloletnie więzy przyjaźni i kontakty gospodarcze. Delegacja przybyła na zaproszenie naszej Izby.

Informuję, że Sejm na sześćdziesiątym drugim posiedzeniu w dniu 26 listopada 2003 r. przyjął część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych oraz niektórych innych ustaw. Sejm przyjął również większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o publicznej służbie krwi oraz o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej.

Na posiedzeniu 27 listopada Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Na posiedzeniu 28 listopada Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do: ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw. Przyjął również większość poprawek Senatu do następujących ustaw: do ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006, do ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, do ustawy o służbie zastępczej, do ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, do ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw, do ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Wysoka Izbo, doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad pięćdziesiątego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

8. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli

(marszałek L. Pastusiak)

prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

Wysoki Senacie, pragnę przypomnieć, że po przeprowadzeniu rozmowy z prezesem Rady Ministrów i wnioskodawcami oraz po przeprowadzeniu konsultacji z członkami Konwentu Seniorów postanowiłem skreślić z dostarczonego wcześniej państwu senatorom projektu porządku obrad pięćdziesiątego posiedzenia Senatu do tychczasowy punkt pierwszy, który brzmiał następująco: informacja prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej na temat stanu przygotowań Rzeczypospolitej Polskiej do członkostwa w Unii Europejskiej – w kontekście raportu Komisji Europejskiej o stanie przygotowań do członkostwa krajów aspirujących, opublikowanego w dniu 5 listopada 2003 r.

Informuję, że informacja prezesa Rady Ministrów zostanie przedstawiona na pięćdziesiątym drugim posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia bieżącego roku, po zapowiedzianym zakończeniu konferencji międzyrządowej.

Prezes Rady Ministrów obiecał mi, że Senat będzie pierwszym miejscem, w którym rząd przedstawi kompleksowe sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu konferencji międzyrządowej. Jej zakończenie, jak państwo wiecie, zapowiedziane jest na 13 grudnia w Brukseli.

Chciałbym zapytać państwa senatorów, czy ktoś pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku dziennego.

Pani senator Liszcz, bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności chciałabym prosić o przesunięcie na dalsze miejsce punktu pierwszego, mianowicie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Chodzi o nieobecność pana senatora Smoktunowicza, który jest sprawozdawcą komisji. Jest on nieobecny z powodu przeszkód, które nie są możliwe do usunięcia – po prostu w tym momencie musi być jeszcze w innym organie państwowym, ale za niedługi czas przybędzie. Dlatego bardzo bym prosiła, żeby umożliwić złożenie sprawozdania właśnie panu senatorowi Smoktunowiczowi.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani Senator, a o której godzinie pan senator sprawozdawca może się pojawić?

(Senator Teresa Liszcz: Powinien być mniej więcej za godzinę. Może jako punkt trzeci.)

Za godzinkę. A więc gdybyśmy to przesunęli jako punkt trzeci, to, jak sądzę, zmieścilibyśmy się w tym czasie.

(Senator Teresa Liszcz: Jestem przekonana, że będzie.)

Dziękuję.

Czy jest głos sprzeciwu w tej sprawie? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że Wysoka Izba przyjęła wniosek pani senator Liszcz.

Pan senator Adamski.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 chciałbym zaproponować uzupełnienie porządku obrad o nowy punkt: zmiany w składzie komisji senackiej.

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich na posiedzeniu w dniu wczorajszym przygotowała stosowny projekt uchwały. Prosiłbym o przyjęcie propozycji dotyczącej zmian w składzie komisji senackiej jako punktu ostatniego, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Rozumiem, że propozycje zmian wynikają z nadmiernego obciążenia niektórych z państwa senatorów, co odbija się często na frekwencji i obecności na posiedzeniach komisjach. W związku z tym zaapelowaliśmy do tych państwa senatorów, którzy są w dwóch lub więcej komisjach, żeby rozważyli możliwość ewentualnej rezygnacji, tak aby mogli skoncentrować się na pracy w jednej komisji lub w dwóch komisjach. Rozumiem, że właśnie takie są motywy działania komisji regulaminowej.

Czy w sprawie wniosku przedstawionego przez pana senatora Adamskiego jest głos sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję.

Przyjmuję, że będzie to ostatni punkt porządku dziennego, Panie Senatorze. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy w sprawie porządku dziennego? Nie. Dziękuję.

Wobec tego stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad pięćdziesiątego posiedzenia naszej Izby.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Jeżeli wszystko pójdzie sprawnie, to w ciągu dnia dzisiejszego zakończymy obrady, a głosowania odbylibyśmy jutro rano. Oczywiście, jeżeli wszystko pójdzie sprawnie.

(marszałek L. Pastusiak)

Wysoka Izbo, zatem **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu 12 listopada, a do naszej Izby została przekazana 14 listopada. Następnego dnia skierowałem tę ustawę do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie, które jest zawarte w druku nr 521A. Tekst ustawy jest w druku nr 521.

W tej sytuacji proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pana senatora Krzysztofa Szydłowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić stanowisko Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie ustawy, której tytuł pan marszałek zacytował.

Na początku kilka uwag. Bardzo ważnym przyczynkiem do ostatecznego uregulowania problemu tak zwanego mienia zabużańskiego było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia ubiegłego roku wydane w wyniku rozpatrzenia wystąpienia rzecznika praw obywatelskich i stwierdzenia niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej kilku przepisów: po pierwsze, art. 212 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w części, w jakiej wyłącza on realizację uprawnień zabużan w zakresie zaliczania wartości mienia pozostawionego poza granicami kraju, w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., na poczet ceny sprzedaży nieruchomości rolnych Skarbu Państwa; po drugie, art. 213 przywołanej ustawy w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie art. 212 tej ustawy do nieruchomości wchodzących w skład zasobu własności rolnej Skarbu Państwa; po trzecie, art. 17 ustawy z 29 grudnia 1993 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw; po czwarte, art. 31 ustawy z 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego.

Wyrok trybunału zaczął obowiązywać z dniem jego publikacji, to jest 8 stycznia tego roku. Jak wynika z analizy rządowej tego wyroku, powodu-

je on znaczne skutki dla budżetu państwa. Otwierają on bowiem wszelkie zasoby nieruchomości Skarbu Państwa dla potrzeb realizacji uprawnień zabużańskich, w ramach których sprzedaż nieruchomości z tych zasobów następuje nie za gotówkę, ale za okazaniem decyzji potwierdzającej uprawnienia.

Przy próbie ukształtowania przepisów prawnych trzeba było uwzględnić z jednej strony stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, ale z drugiej strony realne możliwości zaspokojenia uprawnień zabużańskich z majątku nieruchomego Skarbu Państwa, który wszak został uszczuplony na skutek między innymi komunalizacji, uwłaszczenia osób prawnych oraz procesów prywatyzacyjnych.

Analiza uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że trybunał uznał za niezgodne z konstytucją ograniczenia co do rodzajów nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do realizacji uprawnień zabużańskich, natomiast nie stwierdził, że uprawnienia te mają być w pełni ekwiwalentne. Obecnie obowiązujące przepisy prawne nie przewidują pełnej ekwiwalentności i nie zostały one przez Trybunał Konstytucyjny zakwestionowane.

Omawiając tę ustawę, należy mieć na uwadze trzy aspekty: pierwszy aspekt to historyczne uwarunkowania losów naszego narodu, drugi to skomplikowany aspekt prawny tej ustawy, trzeci to konsekwencje ekonomiczne.

Aby właściwie odnieść się do problematyki związanej z tą jakże kontrowersyjną ustawą, konieczne jest nakreślenie krótkiego rysu historyczno-ustrojowego Polski powojennej, a w zasadzie ciągłości prawnej PRL i III Rzeczypospolitej. Kwestia ta jednak dotyczy bezpośrednio około osiemdziesięciu tysięcy osób – na tyle właśnie szacuje się liczbę wniosków oczekujących na potwierdzenie.

Punktem wyjścia i podstawą do dochodzenia odszkodowania są tak zwane umowy republikańskie, które podpisał PKWN w 1944 r. z rządami republik: białoruskiej, ukraińskiej i litewskiej, wchodzących w skład Związku Radzieckiego, a także umowa międzynarodowa z 1945 r. zawarta z byłym Związkiem Radzieckim. Zobowiązywały one władze polskie do zwrotu wartości całego mienia nieruchomego i ruchomego pozostawionego na terenach, które nie weszły w skład powojennego państwa polskiego. Trzeba także wyraźnie podkreślić, że zarówno układy republikańskie, jak i inne umowy dotyczące ewakuacji, przesiedlenia i repatriacji nie zawierały granicznych terminów realizacji uprawnień z nich wynikających ani wysokości zwrotu wartości pozostawionego mienia.

Regulacje zawarte w układach republikańskich były potwierdzone regulacjami ustawowymi, na przykład dekretem z 6 grudnia 1946 r.

(senator K. Szydłowski)

o przekazywaniu przez państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska, ustawy z maja 1957 r. o sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych, działek budowlanych, ustawy z 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, a także ustawy z 1997 r. o gospodarowaniu nieruchomościami i orzeczeniami sądowymi.

Trzeba jednak zaznaczyć, że możliwość zaspokojenia roszczeń z wymienionego tytułu była wszak ograniczona znikomą ilością mienia, to jest nieruchomości pozostawionych przez władze do dyspozycji uprawnionych kresowian. Możliwości te drastycznie skurczyły się również po przeprowadzeniu komunalizacji i prywatyzacji w znacznej części majątku Skarbu Państwa. Nadto zabużanie nie mogli nabywać żadnych nieruchomości Skarbu Państwa, tak rolnych, jak i budowlanych, będących w dyspozycji Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Agencji Mienia Wojskowego oraz nieruchomości leśnych będących w dyspozycji Lasów Państwowych.

Przedstawiona ustawa w sposób kompleksowy stara się rozwiązać kwestię mienia zabużańskiego. Nakłada również pewne istotne ograniczenia, które z punktu widzenia obecnej sytuacji budżetowej państwa wydają się chyba konieczne. Najważniejszymi elementami w tej ustawie są: pierwszy, maksymalna wysokość ekwiwalentu określona na 15% wartości pozostawionego majątku, ale nie więcej niż 50 tysięcy zł, reguluje to art. 3 ust. 2; drugi element, całkowite wyłączenie osób, które otrzymały jakąkolwiek rekompensatę, zwłaszcza na podstawie przepisów o gospodarce nieruchomościami, o reformie rolnej, o ustroju rolnym i osadnictwie, o tym mówi art. 2 ust. 4; trzeci element, konieczność uzyskania decyzji wojewody potwierdzającej prawo do zaliczenia pozostawionego majątku, co reguluje art. 5 ust. 1. Nadto ustawa określa zasady potwierdzenia prawa do zaliczenia wartości w art. 5 ust. 2. Ustawa określa też ostateczny termin złożenia wniosku o wydanie decyzji potwierdzającej te prawa na 31 grudnia 2005 r. Mówi o tym art. 4 ust. 1. Wreszcie ustawa reguluje sposób realizacji uprawnienia, to jest zaliczenie wartości majątku pozostawionego na poczet ceny kupna albo zapłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości Skarbu Państwa. Ustawa reguluje także ograniczenia – art. 3 ust. 2 i art. 13 ust. 3, na mocy których zalicza się 15% wartości nieruchomości i nie więcej niż 50 tysięcy zł.

Jest oczywiste, że przyjęcie zasady pełnej ekwiwalentności rekompensat nie jest możliwe w tej sytuacji finansów państwa. Już złożone wnioski opiewają na kwotę około 14 miliardów zł, która w świetle sytuacji budżetu państwa jest po prostu niemożliwa do udźwignięcia. Mając na

uwadze, że wartością konstytucyjną jest ochrona prawa własności, ale też że wartością konstytucyjną, nie mniej ważną, jest równowaga finansów państwa, uznaliśmy, że rozwiązanie to jest realnym wyjściem z tej sytuacji. Szacowana kwota obciążeń budżetu państwa w wysokości około 1 miliarda 700 milionów zł, rozłożona na lata 2003-2007, wydaje się do udźwignięcia przez finanse publiczne.

Kolejne istotne zmiany stanowią przepisy art. 4 i 5, w przypadku których potwierdzenie prawa do zaliczenia wartości nieruchomości uzyskuje się przede wszystkim na podstawie dowodów w postaci dokumentów. Jeśli zaś chodzi o zeznania świadków, które często były do tej pory główną podstawą ustalenia wymienionych praw i które w rzeczywistości rodziły najwięcej wątpliwości, to ustawa dopuszcza je, ale na określonych warunkach.

I wreszcie art. 2 ust. 4 i art. 16, z których wynika, że proponowana ustawa w sposób ostateczny rozstrzyga kwestię mienia zabużańskiego.

Prawo do zaliczenia ma być niezbywalne z wyjątkiem spadkobrania. To jest prawo, które przysługiwało konkretnemu obywatelowi Polski, jego spadkobiercom i nie wolno go przenosić na rzecz osób trzecich. Upoważnienie, które otrzyma zabużanin lub jego spadkobierca, będzie pozwalało, mówiąc w skrócie, nabyć ziemię Skarbu Państwa. Taki jest tryb wykonania tej ustawy. Organem właściwym do potwierdzenia prawa do zaliczenia jest wojewoda właściwy ze względu na miejsce zamieszkania właściciela nieruchomości pozostawionych.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury po posiedzeniu, które odbyło się 19 listopada, wnosi o wprowadzenie do tekstu ustawy pięciu poprawek. Ze względu na to, że mają one charakter redakcyjny, doprecyzowujący i uściślający, nie będę ich tutaj omawiał.

Trzeba mieć świadomość, że proponowane w ustawie rozwiązania nie spełnią wszystkich oczekiwań byłych zabużan czy ich spadkobierców, oczywiście głównie ze względu na ograniczenia zawarte w ustawie. Ale trzeba też uświadomić sobie, że państwa polskiego nie stać ze względu na stan budżetu na pełne rekompensaty dla zabużan. W tej sytuacji wydaje się, że lepsze jest przyjęcie rozwiązania, które, choć w ograniczony sposób, będzie jednak stwarzało realne szanse realizacji postanowień tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy?

Pani senator Liszcz, później pan senator. Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Mam takie pytanie. Czy nie rozważali państwo na posiedzeniu komisji tego, że może paść zarzut nierównego traktowania? Po pierwsze, dlatego że ci, którzy musieli opuścić tereny zabużańskie, stracili 100% tego, co mieli, niezależnie, czy było to 2 tysiące ha czy 10 ha. Chodzi o to, żeby w sytuacji, gdy nie ma możliwości pełnej rekompensaty – bo zgadzam się, że nie ma takiej możliwości – każdy jednak dostał coś, co ma jakąś znaczącą wartość. Krótko mówiąc, chodzi o to, żeby przy wielkiej wartości pozostawionej nieruchomości ten procent był wyższy, tak żeby i w przypadku stosunkowo niewielkich nieruchomości, czyli w przypadku najbiedniejszych zabużan, dostali oni jakąś kwotę, która ma realne znaczenie.

Po drugie, czy nie obawiają się państwo naruszenia zasady równości w tym, że na podstawie tej ustawy wyłącza się całkowicie możliwość zaliczenia na poczet sprzedaży nieruchomości tych osób, które cokolwiek dostały wcześniej, na podstawie wcześniejszych przepisów, także wtedy, gdyby to dalece odbiegało od tego, co mogłyby dostać dzisiaj? No i w odwrotną stronę, czy nie obawiają się państwo, że będzie naruszana zasada równego traktowania, jeżeli się okaże, że ludzie w miarę przebojowi, sprytni na podstawie wcześniejszych przepisów dostali dużo więcej, niemalże pełne odszkodowanie, a dzisiaj ogranicza się to do 15%. Czy to nie było rozważane? A jeśli tak, to dlaczego komisja przyjęła to rozwiązanie?

Marszałek Longin Pastusiak:

Przepraszam, czy pan chciałby odpowiedzieć bezpośrednio na pytania?

(*Senator Krzysztof Szydłowski:* Tak, bo już trzy były.)

Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Były trzy pytania. Tak jak powiedziałem, niestety, jakiegokolwiek rozwiązanie i uregulowanie tej kwestii będzie zawsze budziło emocje i nigdy nie będzie sytuacji, w której zaspokoi się oczekiwania wszystkich. Tak jak powiedziałem, Senat nie zajmował się tą kwestią. Na podstawie dostępnych mi dokumentów mogę jednak powiedzieć, że intencją rządu jest to, aby w dobie czy w przededniu wejścia do Unii Europejskiej te kwestie ostatecznie rozstrzygnąć. Żadne rozwiązanie nie będzie idealne. Zawsze będzie rodziło uwagi. Będzie rodziło pewne niezadowolenie tych grup, które będą czuły się poszkodowane.

To rozwiązanie jest realne z punktu widzenia kwoty, jaka jest wymagana na realizację tej usta-

wy – 1 miliard 700 milionów zł. To są realne pieniądze, które są dzisiaj w budżecie państwa. Tymi pieniędzmi budżet państwa dysponuje. W ramach tych finansów możemy się na dzień dzisiejszy poruszać.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Czy komisja rozważała następującą kwestię? Otóż, w art. 5 ust. 2 wskazuje się okoliczności, na podstawie których będzie potwierdzane prawo do zaliczenia wartości nieruchomości. I faktycznie dokument Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na pewno, jeżeli będzie, jest tym dokumentem, inne zaś dokumenty w postaci aktów własności i wyroków sądowych są chyba wielką rzadkością. Ludzie ci bowiem opuszczali te tereny w sposób gwałtowny i chyba tylko z tym, co mieli na sobie. Jednocześnie w ust. 2 pkt 2a wskazuje się, że można to prawo nabyć również na podstawie zeznań trzech świadków, z tym że na dzień dzisiejszy świadkowie ci mają już... To znaczy jest wymóg, aby świadek miał co najmniej siedemdziesiąt osiem lat. Czy z tym wiekiem to nie jest troszkę przesada? Czy piętnastoletni człowiek nie miał możliwości zapamiętania tego, co działo się na tamtych terenach? Mówię to na podstawie doświadczeń, spostrzeżeń, praktyki sądowej w tych sprawach. Na dzień dzisiejszy bowiem minimalny wiek człowieka, który może takie poświadczenie złożyć, to jest siedemdziesiąt osiem lat. Dziękuję.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Jeśli chodzi o dokumenty potwierdzające, to cóż, jest to ustawa, która z tym zasobem rozwiązań została skierowana do nas do Senatu. Poruszaliśmy tę kwestię. Oczywiście, była dyskusja. Jednakże muszą być jakieś dokumenty ze względu na fakt, że dzisiaj większość potwierdzeń ma charakter zeznań świadków. Ustawa nie zamyka zupełnie tej drogi. Jak sam pan senator zwrócił uwagę, w ust. 2 jest mowa o możliwości zeznań trzech świadków, przy czym trzeba mieć świadomość, że od tamtego momentu minęły sześćdziesiąt cztery lata. Ci świadkowie muszą po prostu mieć tyle lat, jak pan powiedział. Nie mogą być młodszy, bo żeby móc to dzisiaj potwierdzać, musieli w tamtym czasie mieć świadomość tego, co się dzieje, musieli być dorośli. Jeśli dołożymy do tego sześćdziesiąt cztery lata, to ten wynik rzeczywiście robi się taki duży.

(*Senator Henryk Dzido:* Ja tylko pytam, czy komisja to rozważała.)

(senator K. Szydłowski)

Tak, oczywiście.

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

To było rozważane w kontekście tego, że trzeba było przyjąć jakąś datę. Generalnie co do uzyskania uprawnień została przyjęta data 1939 r. i z tego wynikają dalsze konsekwencje.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Czy komisja rozważała takie sytuacje, które właściwie nagminnie miały do tej pory miejsce, to znaczy na podstawie dotychczasowej ustawy o gospodarce nieruchomościami niektórzy otrzymywali w znikomym stopniu, powiedzmy, jakąś rekompensatę. Dla przykładu podam, że za 500 ha pozostawionego na kresach majątku ziemskiego osoba dostała 500 m. Czy to nie jest krzywdzące? Czy komisja nie wzięła pod uwagę, że po odliczeniu jakiejś minimalnej rekompensaty nie można zamykać drogi tym ludziom? Bo przecież to jest niewspółmierne. Dziękuję.

Senator Krzysztof Szydłowski:

To jest jeden z dyskusyjnych elementów. Nie dyskutowano o nim na posiedzeniu komisji, ale on się sam nasuwa. Jak mówię, nie ma rozwiązań do końca sprawiedliwych, takich, które będą wszystkich zadowalały. Jeśli chcielibyśmy ostatecznie uregulować tę kwestię, trzeba było przyjąć jakieś rozwiązania, które załatwiałyby ją w sposób zdecydowany, po raz pierwszy w sposób kompleksowy, tak żeby do niej już nie wracać. Jakkolwiek trzeba mieć świadomość, że w niektórych przypadkach może się rodzić poczucie krzywdy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zabrać głos?

Pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Senatorze, chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób powstały magiczne liczby 15% i 50 tysięcy zł jako górne ograniczenie. O ile wiem, w projekcie rządowym było 20 tysięcy zł. Jak ustalono te liczby? Jakie one znajdują uzasadnienie? Że trzeba było je wprowadzić, to jest jasne, tylko dlaczego akurat takie?

Senator Krzysztof Szydłowski:

To jest pytanie bardziej do rządu niż do mnie jako sprawozdawcy. To wynika z tego, co nam rząd przekazał, z wyliczeń. Były dwa wyjścia – albo określić dla wszystkich maksymalną kwotę 20 tysięcy zł, albo określić wielkość równą 15% i ograniczyć kwotę do 50 tysięcy zł. To w przeliczeniu daje te same kwoty. Chodzi o to, że budżet państwa w obu przypadkach będzie obciążony mniej więcej tą samą kwotą.

(Senator Teresa Liszcz: Jaką?)

1 miliard 700 milionów zł.

(Senator Teresa Liszcz: Aha, 1 miliard 700 milionów zł.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń do zadania pytania. Dziękuję panu senatorowi.

Ustawa, nad którą w tej chwili debatujemy, była senackim oraz rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury oraz minister skarbu.

Witam w naszej Izbie podsekretarza stanu w ministerstwie infrastruktury, prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, pana ministra Marka Bryxa. Chciałbym zapytać pana ministra, czy chciałby przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx: Panie Marszałku, myślę, że byłbym skłonny powiedzieć parę słów, gdyby Wysoki Senat pozwolił. Dziękuję.)

To bardzo proszę, Panie Ministrze, tutaj na trybunę senacką.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Stanowienie prawa nigdy nie jest rzeczą łatwą, o czym Wysoki Senat wie najlepiej, ale tutaj mamy do czynienia ze szczególnie zawiłymi zagadnieniami, ciągnącymi się przez dziesięciolecia. Wobec tego znalezienie kompromisowych rozwiązań było dosyć trudne. W dodatku opinia publiczna też jest w tej kwestii podzielona. Mamy opinie, które mówią, że państwo nie powinno już niczego wypłacać, ponieważ szkód wojennych, strat wojennych, w dodatku po tylu latach, nie da się w żaden sposób zrekompensować. No i mamy osoby, które są poszkodowane i które uważają, że należałoby im oddać wszystko, co utracili. Pomiędzy tymi rozwiązaniami trzeba było znaleźć kompromis, który choćby w części rekompensowałby oczekiwania osób, które pozostawiły mienie poza naszą

(podsekretarz stanu M. Bryx)

wschodnią granicą, a równocześnie nie spowodowałyby krachu finansów publicznych.

Toczyły się na ten temat długie debaty, nie tylko w Sejmie, nie tylko w Senacie na posiedzeniu komisji, ale również publiczne. Ostateczna wersja, która jest państwu, Wysokiemu Senatowi, przedłożona, stanowi tego typu kompromis. Przyjęliśmy zasadę, że jednak wszyscy, którzy te ziemie porzucili, którzy mają określone roszczenia, powinni uzyskać pewną rekompensatę – taką, na jaką państwo stać.

Dyskusja na temat wysokości rekompensaty – chcę tu nawiązać do pytania pana senatora Romaszewskiego – była dość długa. Ostatecznie pośilkowaliśmy się kwotami, które uzyskiwały różne osoby z tytułu różnych odszkodowań. Podstawową dla nas kwestią było to, że kiedyś po wojnie w ramach reformy rolnej rozdawano ziemię o równowartości 5 ha. Dzisiaj wartość tego to mniej więcej 20 tysięcy zł. Z tej zasady wyszliśmy. Ustalono jednak, że nie jest to dobry pomysł, ponieważ majątki były zróżnicowane. Można byłoby narazić tę ustawę na zarzut niekonstytucyjności. W toku prac parlamentarnych wprowadzono zasadę 15% wartości przy ograniczeniu górnym kwoty do 50 tysięcy zł. Jest to swego rodzaju rekompensata. Ona, oczywiście, nie dotyczy tych osób, które na podstawie wcześniejszych ustaw otrzymały pewien majątek i wobec tego ich roszczenia zostały zaspokojone. Dopuszczamy też zeznania świadków, ale uważamy, że świadek powinien mieć świadomość tego, co się wówczas działo, a co, niestety, oznacza, że dzisiaj musi legitymować się określonym wiekiem. Niezależnie od świadków dopuszczamy inne rozwiązania, które są w art. 5 wymienionej ustawy.

W imieniu rządu chciałbym prosić Wysoki Senat o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę o pozostanie jeszcze chwileczkę.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać panu ministrowi pytanie?

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Teresa Liszcz:

Mam pytanie, które skierowałam do senatora sprawozdawcy. Czy rząd nie uważa, że jednak jest obawa postawienia zarzutu naruszenia zasady równości, chociażby ze względu na to, że wiele osób, które wcześniej otrzymało pewne rekompensaty, otrzymywało je znacznie wyższe? Niektórzy otrzymywali mieszkania, dosyć spore nieruchomości. Ta górna granica, która jest dzi-

siaj, to jest granica 50 tysięcy zł. Za to nawet małego mieszkania się nie kupi. Wydaje się, że jak ktoś stracił dom i wszystko, to powinien móc kupić za odszkodowanie przynajmniej mieszkanie średniej wartości, że to jest minimum. I jest tak, że niektórzy dostali jednak wyższe odszkodowania niż te, które będą możliwe dzisiaj. To jest gotowy zarzut niekonstytucyjności.

Czy nie rozważaliście państwo tego, żeby zrobić tak jak zrobili Niemcy? To jest oczywiście trudniejsze, ale tyle czasu trwało uchwalanie tego projektu, że chyba można było wprowadzić regresywny system odszkodowania – im wyższa wartość pozostawionej nieruchomości, tym niższy procent. Chodziłoby jednak o to, żeby punktem wyjścia było odszkodowanie, które ma jakieś realne znaczenie. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx:

Rzeczywiście, Panie Marszałku, Wysoki Senacie, problem kwoty odszkodowania jest w tym wszystkim problemem najistotniejszym i musimy, tak jak powiedziałem, zważyć różne racje, w tym także racje budżetu państwa, który nie może ucierpieć z tego powodu nadmiernie. Kiedy bowiem mówimy o budżecie, musimy pamiętać, że jeżeli w budżecie powstaje dziura, to trzeba zwiększać podatki, żeby ją zapełnić, co w tym wypadku oznacza, że za szkody wojenne, za które dzisiejszy podatnik nie odpowiada, to on ostatecznie będzie musiał ponieść odpowiedzialność, płacąc na to podatki. My wszyscy zresztą będziemy płacili na to podatki, bo nawet jeżeli zostaną w tym celu zaciągnięte określone pożyczki, to w końcu dług publiczny kiedyś musi być spłacony. Dlatego przyjęliśmy założenie, a właściwie Wysoka Izba Niższa naszego parlamentu przyjęła założenie, że wypłacenie tego odszkodowania nie ma być regresywne czy progresywne, ale ma być, niestety, proporcjonalne, czyli właśnie rzędu 15%.

Oczywiście pani senator ma absolutną rację, mówiąc o tym, że inne osoby uzyskiwały wcześniej innego typu rekompensaty. Ja myślę, że można się jednak nie zgodzić też ze stwierdzeniem, że jeśli ktoś zostawił 500 ha, a uzyskał pięćsetmetrową działkę, to dysproporcja jest ogromna. Na pewno dysproporcja wielkości jest ogromna, ale powstaje pytanie, czy ona jest ogromna, a nawet czy w ogóle jest to dysproporcja, co do wartości. Dlatego, że często 500 ha nie stanowi o takiej wartości, o jakiej stanowi pięćsetmetrowa dobra działka w centrum miasta, co jest oczywiste.

(podsekretarz stanu M. Bryx)

Poszukiwanie tego kompromisu w wymiarze ustawowym, tam gdzie reguluje się pewne zasady ogólne, poszło, jak nam się wydaje, w dobrym kierunku. I stąd prośba o przyjęcie w takiej postaci tej ustawy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Moje pytanie pokrywa się po części z pytaniem pani senator Liszcz. Mianowicie, Panie Ministrze, budżet budżetem, ale...

(Głosy z sali: Mikrofon, mikrofon!)

(Marszałek Longin Pastusiak: Proszę włączyć mikrofon, Panie Senatorze.)

...budżet budżetem, ale są pewne zapisy konstytucyjne, takie na przykład, jak art. 64 i art. 21 konstytucji. Art. 64 stanowi, że każdy ma prawo do własności i innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia; art. 21 zaś, że Rzeczpospolita chroni własność i prawo dziedziczenia. Czy zatem zapis mówiący, że zalicza się zabużanom wartość pozostawionych nieruchomości w wysokości 15%, przy czym ta kwota nie może przekroczyć 50 tysięcy, nie pozostaje w kolizji z tymi zapisami konstytucyjnymi? To jest pierwsze pytanie.

I pytanie drugie. Prezydent Białegostoku w latach 1999–2003 miał już kompetencje w zakresie gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa, ale nie dysponował tymi nieruchomościami, które mógłby przeznaczyć do przetargu. Wydawał, co prawda zaświadczenia i decyzje co do ekwiwalentu, ale właściwie nie dysponował nieruchomościami. Jak aktualnie można tę sytuację rozwiązać w świetle nowelizacji tej ustawy? Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx: Pierwsze pytanie...)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Bryx:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie drugie, ponieważ pierwsze mi uciekło, Panie Senatorze.

Zacznę może od tego, że rzeczywiście takie decyzje zapadały i nie wszyscy na podstawie tych

decyzji uzyskali rekompensatę majątkową. Dziś, jeżeli tej rekompensaty majątkowej nie uzyskali, trzeba będzie wrócić do sprawy, przynajmniej w odniesieniu do wszystkich złożonych wniosków: cztery tysiące wniosków zostało zwerifikowanych i osiemdziesiąt tysięcy wniosków oczekuje na weryfikację.

Pierwsze pańskie pytanie dotyczyło kwoty...

(Senator Jan Szafraniec: Chodzi o kolizję tego zapisu o 15 %...)

A, o konstytucyjność, przepraszam bardzo.

To znaczy, Panie Senatorze, sytuacja jest też taka, że konstytucja chroni i inne wartości, chociażby stan finansów publicznych, ponieważ zagraża to bezpieczeństwu państwa. Ja nie wykluczam, że środowiska zabużan podejmą próbę zaskarżenia tej ustawy czy też sprawdzenia jej konstytucyjności przed Trybunałem Konstytucyjnym. Mam nadzieję, że uda ją nam się obronić, ale ostatecznie o tym może zdecydować dopiero trybunał po uchwaleniu ustawy i po jej zaskarżeniu. Wydaje się zresztą, że ta akurat ustawa będzie takiej próbie poddana niezależnie od tego, jaką sumę wpisujemy, w jaki sposób ją ograniczymy. Chciałbym, żeby uznana została za konstytucyjną, oczywiście takie jest też oczekiwanie Sejmu i mam nadzieję, że również Wysokiej Izby. Pamiętając jednak o tym, że konstytucja chroni też inne wartości, nie zaś tylko własność prywatną, wprowadziliśmy takie właśnie ograniczenie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, w zasadzie pan minister odpowiedział na to, o co chciałem zapytać. Może tylko tyle dodam: jak pan minister ocenia ostatni wyrok Sądu Najwyższego w sprawie zabużan, ten, w którym sąd nakazuje opublikować tak zwane umowy republikańskie? Czy to wzmocniło pozycję prawną zabużan? Czy tak to należy rozumieć?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Bryx:**

Ja to tak rozumiem, że jest wyrok sądu i że stosuje się do niego minister spraw zagranicznych, który opublikuje, jak sądzę, umowy republikańskie. Z naszego punktu widzenia niewiele to zmienia. To znaczy myśmy skutki tych umów republikańskich próbowali umieścić w naszej ustawie. To, czy one są opublikowane, czy nie są opublikowane, nie zmienia ani sensu, ani treści naszej ustawy, Panie Senatorze.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Piwoński, proszę.

Senator Zbyszko Piwoński:

Ja akurat miałem okazję uczestniczyć w posiedzeniu komisji skarbu i już wówczas podnosiłem ten problem, a po posiedzeniu jeszcze raz poszedłem do dwóch starostw, żeby przyjrzeć się temu, jak wyglądają rejestry i jakie są możliwości starostw. Wątpliwość moja dotyczy nie tyle wielkości, choć tego też, ile samego trybu wdrażania tego wszystkiego, a zwłaszcza zapisu, że mamy wprowadzić ten element przekazania, przejęcia tego przez wojewodę i stworzenia rejestru centralnego. Ten drugi wątek nie budzi żadnych wątpliwości, ale ta pośrednia droga, która wydłuża... Poza wszystkim zresztą, jeśli patrzeć na możliwości, to są one, w moim przekonaniu, chyba wystarczające, ażeby siłami starostw, bez tych dodatkowych kosztów można było to zrobić, Panie Ministrze, i jednocześnie nie narażać ludzi na taką wędrówkę do urzędów wojewódzkich.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Bryx:**

Panie Marszałku, Panie Senatorze, na pewno nie jest intencją rządu narażanie ludzi na wędrówki. Wydaje nam się natomiast, że usytuowanie tego w województwach pozwoli jednak zorganizować sprawną administrację, bo chcielibyśmy zarządzać tym procesem dość sprawnie. Wbrew pozorom... Wydaje się, że liczba osiemdziesięciu kilku tysięcy wniosków jest liczbą niedużą, ale to nie jest prawda. Nad każdym takim wnioskiem trzeba się pochylić, każdy musi być sprawdzony, zweryfikowany. I dobrze by było, żeby w każdym województwie była grupka osób, niewielka, bo w ustawie przewidujemy niewielkie kadrowe zasilenie urzędów wojewódzkich, która by się w tym specjalizowała, co pozwoliłoby rozwiązać te sprawy relatywnie szybko.

Skoro podjęliśmy po wielu latach decyzję, żeby tę ustawę wdrożyć, wprowadzić w życie, to zrobimy to szybko i damy szansę szybkiego skorzystania z jej dobrodziejstw, również dlatego że bardzo często są to osoby w podeszłym wieku. Dajmy im tę szansę. To dążenie legło u podstaw takiego rozwiązania, żeby stworzyć nieduże, ale jednak silne zespoły, które zajęłyby się weryfikacją wniosków i wydawaniem w możliwie najkrótszym czasie decyzji przyznających możli-

wość uzyskania odszkodowania. Takie były przesłanki.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Romaszewski, po raz drugi.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Ministrze, to jest sprawa w gruncie rzeczy marginalna, ale chciałbym prosić o jej wyjaśnienie. Mianowicie w uzasadnieniu jest ocenione, że cała procedura obciąży budżet dodatkowymi kosztami. Są przewidziane, o ile pamiętam, siedemdziesiąt dwa etaty i to jeszcze sobie wyobrażam, ale jest też zapisane 300 tysięcy zł. Co to znaczy? Czy to jest za miesiąc? Czemu ta suma odpowiada? Bo dla mnie to jest w ogóle niewyobrażalna suma, jeżeli proces ma trwać parę lat.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx: 300 tysięcy zł?*)

300 tysięcy zł, Panie Ministrze. Ja nie wiem, co to jest.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Bryx:**

Panie Marszałku, Panie Senatorze, Wysoki Senacie, jeżeli dokładnie pamiętam to z uzasadnienia, to rzeczywiście przewidywaliśmy w różnych województwach, w zależności od tego, jakie jest nasilenie wniosków, zróżnicowaną liczbę etatów i do tego jakieś nieduże pieniądze były przypisane, być może właśnie takie, o jakich mówi pan senator. Musiałbym zerknąć w uzasadnienie, ale nie mam go w tej chwili przy sobie. Być może jest to kwota na zakup jakiegoś systemu komputerowego do obsługi...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Czyli to jest osobne 300 tysięcy.*)

(*Senator Krzysztof Szydłowski: Panie Ministrze, to są etaty na ten rok.*)

A, to są etaty na ten najbliższy rok, tak?

(*Senator Krzysztof Szydłowski: Tak.*)

Rozumiem.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym przejść do art. 5. Ust. 5 tego artykułu mówi o tym, że od decyzji, którą wydaje wojewoda w sprawie zaliczenia wartości nieruchomości, następuje odwołanie do prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

(senator M. Janowski)

Czy przewiduje się możliwość dalszego odwoływania się? Jeśli tak, to chyba tylko w drodze sądowej, czy też może w innym trybie? Jak pan minister to widzi?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Bryx:**

Zgodnie z prawem decyzję urzędnika czy organu, jakim jest prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, oczywiście zawsze można zażądać do sądu. I tej drogi nikomu nie odmawiamy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

W tej sytuacji otwieram dyskusję.

Przypominam o standardowych wymogach regulaminowych. Przypominam również o konieczności składania wniosków legislacyjnych przed zamknięciem dyskusji.

Jako pierwszy zabierze głos pan senator Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zarówno ja, jak i wszyscy siedzący na tej sali zdajemy sobie sprawę z tego, że ta ustawa jest swoistym kompromisem między możliwościami naszego państwa a oczekiwaniami dużej i licznej grupy ludzi, którzy przybyli tutaj z terenów wschodnich, i także z tego, że to sytuacja ekonomiczna państwa zadecydowała, że w takiej, a nie innej wysokości ma nastąpić rekompensata. Prawdą jest, słyszymy to już zresztą od pewnego czasu, że niezależnie od naszego stanowiska będzie to przedmiotem rozpatrywania przez Trybunał Konstytucyjny. Myślę, że jeden wątek będzie chyba najbardziej kontrowersyjny i że będzie to nawet może nie tyle wysokość 15%, bo ona jest adekwatna, odnosi się do naszych możliwości, ile raczej ta druga wielkość, która ustala tę granicę na 50 tysięcy zł. Ale nie podnoszę tego wątku, świadom, ile jest różnych spraw niezłatwionych, jakie są propozycje, które zostały nam przedłożone w zakresie naprawy państwowych finansów, i że w świetle tego wszystkiego trudno byłoby dzisiaj wносить tutaj o cokolwiek innego niż możliwość, jaka została tu zaproponowana. Chciałbym podziękować za to, że w ogóle mamy już przed sobą ten dokument, że zamkniemy ten temat, który od tyłu, tyłu lat wracał i jakoś nie mógł doczekać się swojego zakończenia. Skrom-

nie, ale w każdym razie sprawa zostanie definitywnie załatwiona.

Ja zadałem takie pytanie, ponieważ mieszkam, zresztą jak wielu z nas zamieszkujących województwa zachodnie i północne, wśród tych ludzi, bo większość tych ludzi tam właśnie się osiedliła, my ich znamy, widzimy, to są ludzie starzy, czasami nieporadni. Stąd moje pytanie dotyczące przesunięcia tego ośrodka decyzyjnego ze starostwa do wojewody. To między innymi miałem na uwadze, patrząc na tych ludzi, wyobrażając sobie ich dalsze starania itd., itd. Ja nie będę w tym momencie składał poprawki, Panie Ministrze, bo zdaję sobie sprawę, że ta decyzja, że cała konstrukcja wymaga precyzyjnego działania i że to prawdopodobnie ma zapewnić ten rejestr wojewody. Zwracam się jednak z prośbą, ażeby uczynić wszystko, żeby oszczędzić tym ludziom... To niekoniecznie musi być wędrówka do wojewody, bo można spotkania z tymi ludźmi odbyć na miejscu, tam gdzie oni mieszkają. Realizując swoje zadanie, w samym trybie wykonania można by to ułatwić tym ludziom. I z prośbą o to, o takie właśnie potraktowanie, chciałbym się zwrócić.

Chciałbym się zwrócić z prośbą o wydanie wojewodom i urzędom wojewódzkim zalecenia, żeby w stosunku do tych ludzi... Naprawdę to są ludzie starzy, sterani, obciążeni już tym, że przez tyle lat o swoje zabiegali, oni się w tej chwili znajdują w wielkim dyskomforcie i z tej perspektywy patrzą na rozwiązania prawne, które tu są.

Chcę natomiast złożyć inną poprawkę, o której już na posiedzeniu komisji mówiłem. Mając na uwadze możliwości finansowe tychże ludzi, chciałbym, ażeby w każdym przypadku, kiedy będą oni przystępowali do przetargu, bo to przecież w drodze przetargu będzie robione, o nabycie nieruchomości Skarbu Państwa, zwolnić ich na zasadzie wyjątku z obowiązku wpłaty wadium. Tych ludzi na to nie stać. Oczywiście przewidziałem w swojej poprawce pewien ogranicznik, nie może to być bowiem wadium w przetargu, którego przedmiotem jest zbyt wielka wartość, podczas gdy możliwości wyszczególnione w dokumentach są niewielkie. Stąd przyjmuję pewien ogranicznik wielkości: nie może to być większe niż połowa tej wartości, która jest przedmiotem przetargu.

Chciałbym prosić Wysoką Izbę o to, żeby jednak w stosunku do tych ludzi uczynić wyjątek, dać im taką możliwość, żeby wtedy kiedy przystąpią do przetargu, można było po prostu ułatwić im nabycie nieruchomości, która będzie przysługiwała im z mocy i litery tejże ustawy.

Składałem dwie propozycje dotyczące tej samej kwestii.. Myślę że na posiedzeniu komisji, także w zależności od stanowiska pana ministra, zostaną one przyjęte. Bardzo proszę, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Debatujemy nad sprawą, która jest kompromitująca dla państwa polskiego. Kilkadziesiąt lat trwa procedura zmierzająca do zaspokojenia oczywistych w świetle prawa roszczeń obywateli, którzy nie ze swojej winy, na skutek przesunięcia się granic państwa polskiego, musieli pozostawić cały swój dobytek.

Ta sprawa oparła się zresztą nie tylko o najwyższe sądy krajowe, ale także, przypominam, o Trybunał w Strasburgu. Tam jest co najmniej kilka czy kilkanaście takich spraw, przyjętych do rozpatrzenia, w których grozi nam zasądzenie bardzo poważnych odszkodowań.

Ja sobie doskonale zdaję sprawę z tego, że nie jest możliwe zaspokojenie w całości tych roszczeń, czyli stuprocentowe odszkodowanie. Mam zresztą wątpliwości, czy byłoby to, nawet gdyby było finansowo możliwe, sprawiedliwe. Nie ma wszak w Polsce rodziny, która by nie ucierpiała w związku z wojną – nie tylko zabużanie ucierpiełi – i większość krzywd poniesionych przez to, że ktoś zginął, został inwalidą, że stracono majątki nigdy, nie zostanie do końca naprawiona. Ale tutaj w grę wchodzi jeszcze ten aspekt, że państwo polskie zobowiązało się umową międzypaństwową do tego, że przejmie na siebie odszkodowanie, i państwo musi się z tego wywiązać.

A ponieważ zgadzamy się co do tego, że musimy, i zgadzamy się co do tego, że nie jest możliwe pełne odszkodowanie, powstaje problem, jak to rozwiązać, żeby było to do przyjęcia i przez tych obywateli, którzy wysuwają roszczenie, i przez społeczeństwo, i było do udźwignięcia przez budżet państwa. Wydaje mi się, że te ograniczenia, które zostały przyjęte, nie odpowiadają elementarnym wymaganiom sprawiedliwości, i że generalnie zaniżona jest ta górna granica kwotowa 50 tysięcy zł. Można by dyskutować nad tym, o ile powinna być podniesiona – moim zdaniem, powinno to być co najmniej dwa razy tyle. Powtórzę to, co mówiłam: ci, co zostawili cały swój dobytek za Bugiem, utracili domy – chyba to jest rzeczą słuszną – niechby za odszkodowania byli w stanie kupić przynajmniej średniej wielkości mieszkania w rekompensacie utraconego domu.

Jeszcze bardziej niesprawiedliwe jest, moim zdaniem, ustalenie procentowej granicy na poziomie 15%. Niska granica, gdy chodzi o procentowe ograniczenie odszkodowania, jest krzywdząca przede wszystkim dla tych, którzy pozostawili

wili mienie stosunkowo niewielkiej wartości, a jednak to było wszystko, co mieli. Dlatego ja większą wagę przywiązuję do procentowego odszkodowania i w związku z tym proponuję w poprawce, żeby to ograniczenie ustawić na poziomie 30%. Proponowałam pierwotnie 50%, ale będąc realistką, zdecydowałam się na 30%. Powtarzam, że dla mnie najlepszym wyjściem byłoby jednak pofatygowanie się, zastanowienie się jeszcze dłużej – miesiąc, powiedzmy, dłużej – i doprowadzenie do takiej degresywnej skali rekompensaty procentowej, którą zastosowali Niemcy. Ale jeżeli już to nie jest możliwe, bo zdaję sobie sprawę, że dalsze opóźnianie tej ustawy nie jest możliwe, to przynajmniej podwyższmy to procentowe ograniczenie, żeby ci, co mieli stosunkowo małą wartość majątek, jeśli mierzyć obiektywną miarą – ale dla nich było to wszystko, co posiadali i utracili – dostali pewną kwotę, z którą można by w ogóle startować do jakiegokolwiek przetargu.

Następna sprawa to jest to, że z góry się wyłącza z możliwości otrzymania odszkodowania na podstawie ustawy tych, którzy otrzymali cokolwiek na podstawie wcześniejszych przepisów. Z reguły oni otrzymali więcej, przypuszczam, niż mogą otrzymać teraz, zwłaszcza jeśli nie były to wielkie posiadłości pozostawione za Bugiem. Może się jednak zdarzyć, że otrzymali coś, co rażąco odbiega od wysokości rekompensaty przewidzianej w tej ustawie, dlatego wyłączenie ich z niej jest niesprawiedliwe.

Proponuję więc wnieść do art. 2 ust. 4 poprawkę tej treści: pozostaje wyłączenie tych, którzy coś dostali, chyba że wartość nabytej nieruchomości lub użytkowania wieczystego jest niższa o co najmniej 10% wartości, którą by mogli otrzymać na podstawie tej ustawy.

I wreszcie kwestia, która tu była podnoszona, kwestia tego, że świadkami pozostawienia za Bugiem nieruchomości, w razie braku dowodów w postaci dokumentów, mogą być tylko takie osoby, które w momencie zawierania umów republikańskich miały co najmniej osiemnaście lat, były pełnoletnie. Moim zdaniem, jest to granica za wysoka, bo już dziecko paroletnie, a na pewno dziesięcioletnie, może z dużą dokładnością powtórzyć... po prostu zapamiętuje z dzieciństwa bardzo wiele faktów, bardzo dokładnie, zwłaszcza że dzieci w okresie wojny dojrzewały w sposób przyspieszony. I proponuję, żeby ten warunek sformułować tak, iż w chwili zawarcia umów ci potencjalni świadkowie mieli ukończone dziesięć lat. Składam poprawki i proszę o ich poparcie. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Romaszewskiego.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta ustawa jest bardzo trudna, tak jak wszelkie ustawy dotyczące tych spraw, a w szczególności trudna jest ta, która nas jeszcze czeka, ustawa reprivatyzacyjna, bo w pewnym momencie też trzeba będzie postawić kropkę nad „i” i powiedzieć, co się zwraca, a czego się nie zwraca.

Ja powiedziałbym, że ta ustawa jest niesympatyczna głównie z dwóch powodów. Pierwszy, o którym mówiła pani senator Liszcz, to ten, że tutaj państwo polskie wygląda bardzo nieładnie. Bo jest to niewątpliwie dług państwa polskiego zaciągnięty w roku 1944 i roku 1945, a pierwsze, co dłużnik zrobił, to swojego majątku się pozbył – pozbył się go w drodze komunalizacji, w drodze prywatyzacji, zapominając, że ten majątek Skarbu Państwa jest obciążony długiem – a teraz powiada: nie, 15% i więcej być nie może. To jest pierwszy powód.

Drugi powód. Muszę powiedzieć, że to wszystko fatalnie wygląda również w kontekście procesów prywatyzacyjnych, w wyniku których majątek Skarbu Państwa nagle był oddawany zwyczajnie za grosze. Często cena tego majątku była całkowicie, ale to całkowicie symboliczna, nie miała nic wspólnego z jego realną wartością. A tutaj nagle z tymi ludźmi zaczynamy się rozliczać – choć tam oddawaliśmy po 1 zł, po 2 zł czy po 5 zł, dosłownie, bo oddawaliśmy mieszkania po 5 zł za 1 m. Tak więc rozdać można za darmo, ale gdy trzeba oddać, to w tym momencie zaczynamy liczyć 4 tysiące zł za 1 ha gruntu i w związku z tym okazuje się, że nie mamy pieniędzy.

Dlatego, Wysoka Izbo, trzeba powiedzieć, że sprawiedliwości trudno się w tej ustawie dopatrzeć, i myślę, że jest to wynik naszego trwającego już czternaście lat procesu transformacyjnego, który przebiegał w sposób budzący poważne zastrzeżenia. Może musiał on tak przebiegać, ale na pewno nie było to sprawiedliwe.

Jeżeli chodzi o tę ustawę, to ja chciałbym zwrócić uwagę na dwie sprawy.

Po pierwsze, pan minister podał kwotę 20 tysięcy zł jako kwotę powstałą w następujący sposób: w wyniku reformy rolnej nadawano 5 ha ziemi, a 5 ha po 4 tysiące złotych to właśnie 20 tysięcy zł. Otóż ja chciałbym stwierdzić, że to nie jest adekwatne do sytuacji ludzi przesiedlonych z terenów wschodnich, bo to dotyczyło nadania majątku, a ci ludzie na ziemiach wschodnich majątek mieli i gdyby ten majątek mieli nie na ziemiach wschodnich, tylko, powiedzmy sobie, w Wielkopolsce, to granica, po przekroczeniu której podlegaliby reformie rolnej, wynosiłaby 50 ha. I ja muszę powiedzieć, że suma 200 tysięcy zł wydaje mi się bardziej adekwatna jako górna granica roszczeń. Ustawa o reformie rolnej,

dekret o reformie rolnej oczywiście obowiązuje i rzeczywiście na terenie Polski tego rodzaju majątki, które przekraczały 50 ha, podlegałyby tej reformie; tu się nic nie zmieniło. Ale ja uważam, że jest to jednak 50 ha, czyli 200 tysięcy zł, jeśli się przyjmie metodę zaproponowaną przez rząd. I to jest pierwsza sprawa.

No i druga sprawa. Muszę zdecydowanie się zgodzić z panią senator Liszcz, że dużo lepszym sposobem byłby degresywny system określenia wartości zwracanego majątku. Wówczas w przypadku bardzo niewielkich wartości rzeczywiście można by pójść nawet na 30 czy 50%, obniżając to potem gwałtownie do wartości 200 tysięcy zł jako wartości maksymalnej. Coś takiego da się zrobić. Takiej poprawki oczywiście nie będę wnosić, bo byłaby to poprawka, że tak powiem, z sufitu. Jest to bowiem sytuacja, w której by trzeba było zrobić symulację, znając rozkład wielkości tych gospodarstw, wielkości kosztów i kosztów, które są. Tak więc w pewnym sensie, że tak powiem, stoimy tutaj pod ścianą i musimy uznać to, co zostało ustalone.

Ale rzeczywiście obniżenie wieku świadków, o które wnosi pani senator Liszcz, to jest, proszę państwa, wniosek całkowicie racjonalny. Bo kiedy po powstaniu warszawskim wychodziliśmy z Warszawy, ja miałem cztery lata, ale jeszcze dzisiaj mogę państwu narysować plan naszego mieszkania. Tak że coś się jednak pamięta i myślę, że można takie świadectwo składać. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Udzielam głosu pani senator Annie Kurskiej.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie będę tu się wgłębiać w historię ustawy, która dojrzewała rzeczywiście bardzo długo i gdyby nie zwycięstwo tego najbardziej wytrwałego zabużanina, który w końcu w Sądzie Najwyższym uzyskał przynajmniej rozstrzygnięcie co do zasady, to nie wiem, czy ujrzałaby światło dzienne.

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że jest to po prostu krzywda dla ludzi, którzy ubiegali się przez wiele lat, i to bezskutecznie, o jakąkolwiek rekompensatę. Bo jeśli chodzi o przykład, który ja podałam, tej działki wielkości 500 m, która była działką na rubieżach małego miasta, a zostawiony był majątek ziemski z piękną ziemią, urodzajną, z czarnoziemem, z dworem, ze wszystkim, to jak się ma jedno do drugiego? Te 500 m było do podziału pomiędzy pięcioro dzieci, z których każde po sprzedaniu tej działki, bo nikt nie chciał oczywiście się budować w takim miejscu, dostało 1 milion 500 tysięcy na dawne pieniądze,

(senator A. Kurska)

czyli 150 zł. To jest, proszę państwa, po prostu kpina.

Dlatego jestem zdania, że stwarzanie takiej bariery jak w art. 2 ust. 4 jest po prostu krzywdzące, dlatego że ten, kto rzeczywiście dostał już coś wartościowego, nie będzie miał odwagi występować ponownie. Po co więc stwarzać taką barierę i eliminować a priori, od razu, ludzi, którzy naprawdę dostali jałmużnę za to, co zostawili? I dlatego jestem zdania, że ten ustęp powinien być skreślony. Bo skoro już taki aparat został powołany przy urzędzie wojewody, że wszystko będzie dokładnie badane, to na pewno zostałyby to odliczone i potraktowane we właściwy sposób. Zresztą jeśli chodzi o koncepcję kolegi Smoktunowicza, który swego czasu miał inny pomysł, właśnie na przetarg, co wtedy nie doszło do skutku, to też można byłoby uważać, że było to bardziej sprawiedliwe niż to, co mamy w tej chwili.

Dlatego składam poprawkę podpisaną przez pięciu senatorów. Zaraz ją przyniosę, bo zostawiłam ją... Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Rozumiem, że pani senator ma gotowy wniosek legislacyjny, tak?

(Senator Anna Kurska: Tak, tak.)

Dziękuję.

(Senator Anna Kurska: Przepraszam, ale nie to dałam, bo nie ma podpisu.)

To bardzo proszę ją złożyć, bo za chwilę zamknę dyskusję, a nie można składać wniosków po zamknięciu dyskusji.

Pani senator Liszcz w jakim trybie?

(Senator Teresa Liszcz: Panie Marszałku, ja chciałabym zadać pytanie, a jeżeli jest to możliwe, będzie to pytanie...)

Ale komu?

(Senator Teresa Liszcz: Panu ministrowi.)

Ale to już...

(Senator Teresa Liszcz: To proszę o dodatkowe minuty, które mi przysługują.)

Pani Senator, przestrzegajmy regulaminu, przynajmniej od siebie wymagajmy znajomości regulaminu, bo rozumiem, że nasi goście czasami mogą być...

(Senator Teresa Liszcz: Wiem i dlatego proszę o dodatkowe pięć minut, które mi się zgodnie z regulaminem należą.)

Dobrze, to proszę zadać pytanie, bo za chwilę poproszę pana ministra o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Ja nie zdążyłam, bo miałam dwa inne pytania i tak naprawdę nie zmieściły się w czasie prze-

znaczonym na pytania. A chciałam poruszyć taką sprawę.

Otóż nie mówiono tutaj nic o stanowisku organizacji, które reprezentują zabużan, jak na przykład stowarzyszenia zabużan wierzycieli Skarbu Państwa. I chciałabym się dowiedzieć tutaj publicznie, jakie jest stanowisko organizacji reprezentujących wierzycieli Skarbu Państwa w sprawie nieotrzymania odszkodowania za mienie pozostawione za Bugiem, czyli jakie jest ich stanowisko w sprawie tej ustawy. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Informuję Wysoką Izbę, że lista mówców została wyczerpana.

Do protokołu tekst swojego przemówienia złożył pan senator Witold Gładkowski.*

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Szafraniec, pan senator Piwoński, pani senator Liszcz, pan senator Smoktunowicz oraz pani senator Kurska.

W tej sytuacji zamykam dyskusję.

Chciałbym zapytać pana ministra Bryxa, czy jako przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedstawionych w toku dyskusji wniosków.

Jeżeli tak, to poproszę pana ministra na trybunę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Bryx:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pojawiło się kilka kwestii, do których rzeczywiście, jeśli pan marszałek pozwoli, chciałbym się krótko odnieść, ponieważ większą dyskusję będziemy mieli prawdopodobnie na posiedzeniu komisji.

Otóż były trzy kwestie: kwot, przy czym rozumiem, że chodzi tu i o procenty, i o ograniczenia, wieku świadków oraz – tego dotyczyło pytanie, które na końcu zadała pani senator – stanowiska środowisk zabużańskich i ich związków. Takich stowarzyszeń mamy kilka, chyba pięć. Oczywiście wszystkie stowarzyszenia oczekują większych odszkodowań i takie jest ich stanowisko; nie zamierzam tego ukrywać, tak to wygląda.

Jeżeli chodzi o kwoty, kwestię regresji, bo rozumiem, że ostatecznie nie została ona zgłoszona, była tylko przedłożona jako jedna z możliwości, to myśmy to rozpatrywali, ale przy regresji też jest pewien kłopot. Bo jeśli ktoś ma na przykład majątek o wartości 100 tysięcy zł, przyznajemy, że tak jest – mówię dla przykładu – i od tego

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(podsekretarz stanu M. Bryx)

dajemy na przykład 20%, wobec tego przysługuje mu 20 tysięcy zł, a jeśli ktoś ma majątek warty 110 tysięcy zł, wchodzi już w górny przedział, gdzie jest 15%, więc – mając większy majątek – dostanie mniejsze odszkodowanie. Zawsze, gdy są granice i takie zabawy...

(Senator Teresa Liszcz: To można zapewnić, że nie mniej.)

...te kwestie się pojawiają. A więc, jak mówię, wydaje nam się, że prostsze, sprawiedliwsze, bardziej czytelne jest jednak przyjęcie liniowych 15%. Nie widzimy możliwości podnoszenia tej kwoty, to znaczy zmiany stawki piętnastoprocentowej na większą, jak również zwiększania kwoty ograniczenia, ponieważ – mówiłem to już na wstępie – takie pieniądze nie wpłyną do budżetu, gdyż my będziemy zaspokajali roszczenia zabużan majątkiem narodowym, który w innym przypadku byłby zlicytowany, i być może uzyskałoby się za niego nawet większą cenę, i wówczas te pieniądze zasiliłyby budżet państwa. Dając odszkodowanie zabużanom, musimy się pogodzić z tym, że takich wpływów do budżetu, w granicach 2 miliardów zł, w najbliższym czasie nie będzie.

Kwestia wieku świadków. Wysoka Izbo, myśmy przyjęli, zgłoszoną zresztą przez Sejm, poprawkę zmierzającą do tego, żeby to byli ludzie wówczas pełnoletni. Można oczywiście rozpatrywać obniżenie tego wieku, ale jak sądzę, na jakichś racjonalnych zasadach. Myślę tu na przykład o zasadach kodeksu cywilnego, który tylko w określonych wypadkach, chyba bardzo nielicznych – nie jestem prawnikiem, ale możemy to sprawdzić do czasu posiedzenia komisji – pozwala obniżyć ten wiek, tylko że, jak mówię, w bardzo nielicznych wypadkach. Być może jest to jakieś rozwiązanie, ale na pewno nie możemy mówić o dzieciach siedmio-, ośmio- czy dziesięcioletnich. Bo to nie chodzi o to, proszę Wysokiej Izby, że dziecko pamięta, iż sąsiad mieszkał w jakimś domu na przykład obok, tylko chodzi o to, żeby miało świadomość, jaki był stan prawny tego, w czym sąsiad, na rzecz którego dzisiaj się świadczy, mieszkał. Czy taką świadomość mogło mieć dziecko dziesięcio- albo dwunastoletnie? W naszym odczuciu – raczej nie. A przecież my regulujemy materię ustawy. I może być taki przypadek, ale w materii ustawy nie jesteśmy w stanie tego jednego przypadku uwzględnić. W związku z tym powinniśmy trzymać się rozwiązań, które są w kodeksach i które jednak zawsze ograniczają ten wiek do określonego poziomu: najczęściej jest to pełnoletność, czyli wiek lat osiemnastu. Ale ja rozumiem, że komisja będzie dzisiaj szerzej dyskutowała nad tym wnioskiem i zajmie stanowisko. Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu ministrowi.

Ponieważ w toku dyskusji państwo senatorowie zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Rozumiem, że przedstawiciel rządu będzie również obecny na posiedzeniu komisji.

Głosowanie w sprawie ustawy, o której dyskutujemy, a więc ustawy o zaliczeniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego, zostanie przeprowadzone pod koniec obecnego posiedzenia Senatu.

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 13 listopada, następnego dnia trafiła do naszej Izby. 15 listopada, zgodnie z naszym regulaminem, skierowałem ją do dwóch komisji: Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Obie komisje przygotowały swoje sprawozdania.

Są one zawarte w drukach nr 523A i 523B, a sam tekst ustawy w druku nr 523.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Czesławę Christową, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury przyjęte na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2003 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim, uchwalonej przez Sejm 13 listopada bieżącego roku.

Ustawa ta w części dotyczącej zmiany ustawy – Kodeks morski dostosowuje przepisy nowelizowanej ustawy do rozporządzenia Rady EWG z dnia 7 grudnia 1992 r. dotyczącego zasady swobodnego świadczenia usług w transporcie morskich w obrębie państw członkowskich. Przez nowy zapis art. 9 kodeksu morskiego wprowadza ona również możliwość wydawania przez organ administracji morskiej zezwolenia na wykony-

(senator Cz. Christowa)

wanie stałych przewozów pomiędzy portami polskimi przez statek pod banderą państwa innego niż kraj członkowski Unii Europejskiej. Przepis ten wszedłby w życie z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Ustawa w części dotyczącej zmiany kodeksu morskiego porządkuje także dotychczasowe uregulowania. Nowo dodany §2a stanowi, że nazwy statków morskich używanych wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych o długości kadłuba do 24 m zatwierdza Polski Związek Żeglarski, który zostaje upoważniony do prowadzenia polskiego rejestru jachtów. Sposób i tryb prowadzenia polskiego rejestru jachtów, wzór dokumentu rejestracyjnego i wysokość opłat rejestrowych zostaną określone, w drodze rozporządzenia, przez ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej.

Zmiany w ustawie – Kodeks morski dotyczą też skreślenia §4 w art. 282. Skreślenie to jest uzasadnione i konieczne, bo dotychczas odpowiedzialność właściciela zatopionego mienia, utrudniającego żeglugę, jest ograniczona do wysokości wartości tego mienia, często o wiele niższej niż koszt jego usunięcia w celu przywrócenia żeglowności drogi wodnej.

Poprawka Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury dotyczy §2a i ma na celu poprzez wprowadzenie precyzyjnego zapisu i uszczegółowienie treści, stworzenie realnych możliwości jego wdrożenia przez Polski Związek Żeglarski.

Ustawa o zmianie ustawy w części dotyczącej bezpieczeństwa morskiego poprzez nowy zapis art. 7 ust. 4 upoważnia ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej do powierzenia Polskiemu Związkowi Żeglarskiemu niektórych zadań organu inspekcyjnego w stosunku do statków sportowych o długości kadłuba do 24 m. Opłaty za czynności inspekcyjne przeprowadzone przez Polski Związek Żeglarski będą stanowiły dochód tego związku, a nie budżetu państwa.

Ustawa o zmianie ustawy w części dotyczącej ustawy o pracy na morskich statkach handlowych określa minimalny czas wypoczynku marynarzy na morskich statkach handlowych o polskiej przynależności; jest to siedemdziesiąt siedem godzin w tygodniu oraz dziesięć godzin na dobę. Ten zapis jest spowodowany zmianą dyrektywy Rady Wspólnoty Europejskiej z dnia 21 czerwca 1999 r. dotyczącej układu w sprawie organizacji czasu pracy marynarzy, przyjętego przez Stowarzyszenie Armatorów Wspólnoty Europejskiej i Federacji Związków Zawodowych Pracowników Transportu w Unii Europejskiej.

Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim była przedmiotem konsultacji z urzędami mor-

skimi, izbami morskimi, związkami zawodowymi marynarzy i rybaków oraz Krajową Izbą Gospodarki Morskiej. Ustawa ta jest zgodna z prawem Unii Europejskiej i nie rodzi skutków finansowych dla budżetu państwa.

Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o przyjęcie ustawy z uwzględnieniem jednej poprawki przedstawionej w druku senackim nr 523A. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Udzielam teraz głosu przewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, która przedstawi sprawozdanie w imieniu tej komisji.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Grabowską.

Senator Genowefa Grabowska:

Panie Marszałku! Koleżanki i Koledzy!

Powinnam zacząć jak moja koleżanka... Z dużą przyjemnością przedkładałam to sprawozdanie, czynię to z autentyczną przyjemnością, ale i z obowiązku. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, iż miałabym prosić pana marszałka o przesunięcie rozpatrywania tego punktu porządku obrad tylko dlatego, że w danym momencie sprawozdawca wyznaczony wcześniej przez komisję nie jest obecny lub nie może się tutaj zaprezentować. Uważam, że obowiązkiem przewodniczących komisji jest właśnie naprawiać takie chwilowe wpadki i brać to na siebie. To była dygresja.

Przystępuję do rzeczy, czyli do sprawozdania. W dużym stopniu wyręczyła mnie koleżanka, pani senator Christowa, bardzo wnikliwie prezentując stanowisko komisji tudzież opisując tę ustawę zmieniającą ustawę – Kodeks morski. Mnie wypada przedstawić przede wszystkim stanowisko Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które jest wynikiem dyskusji odbytej w dniu 15 listopada. My tę ustawę po-traktowaliśmy jako dostosowawczą.

Pewne zastrzeżenia obudził – i stał się powodem naszej długiej dyskusji – nowelizowany art. 1 ustawy, obejmujący zmiany w art. 12. Chodzi o rejestr statków. Do tej pory było to uregulowane jednolicie w art. 12 kodeksu morskiego, to znaczy za rejestr odpowiadał właściwy organ państwowy, czyli dyrektor urzędu morskiego właściwy dla portu macierzystego statku, i to on podejmował tę decyzję w drodze administracyjnej, stosując kodeks postępowania administracyjnego. Teraz, jak rozumiem, w zmianie ustawy została wprowadzona nowa filozofia, by mniejsze jednostki, jednostki rekreacyjne, jednostki sportowe o określonej długości kadłuba – było tu już

(senator G. Grabowska)

podane, że o długości nieprzekraczającej 24 m – były rejestrowane w innym trybie, przez inny organ. Tym innym organem jest związek sportowy. Ponieważ tu nie określono trybu, nie powiedziano, że to ma być tryb administracyjny, ponieważ nie określono ewentualnej drogi odwoławczej od decyzji, która mogłaby być niekorzystna dla właściciela takiej jednostki sportowej lub rekreacyjnej, my, dyskutując, zresztą pod wpływem uczestniczącego w tej dyskusji pana marszałka, przyjęliśmy inną koncepcję, nie twierdząc, że lepszą, ale inną. Jest to koncepcja, wedle której wszystkie statki będą rejestrowane w ten sam sposób. A więc wszystkie statki, bez względu na ich wielkość i na przeznaczenie czy to do celów rekreacji, czy sportowych, będą rejestrowane, jak do tej pory, przez dyrektora urzędu morskigo właściwego dla portu macierzystego statku w trybie administracyjnym. Szczerze przyznaję, że nie wiem, czy jest to rozwiązanie lepsze, czy gorsze, ale jest to rozwiązanie klarowne z prawnego punktu widzenia, bo w przypadku niezadowolającej decyzji tegoż dyrektora mamy jasno określoną drogę odwoławczą. Faktem jest, że przyjęcie naszego rozwiązania uniemożliwia tymże związkowi sportowemu pobieranie opłat, które, jak rozumiem, mają zasilać ich budżet.

To jest poprawka, o której, jak sądzę, będziemy dyskutować na wspólnym posiedzeniu komisji.

Chciałabym tutaj może jeszcze podkreślić sprawę, którą wymieniła również pani sprawozdawca, mianowicie kwestię zmiany liczby godzin pracy marynarzy na polskich statkach. W miejsce dotychczasowych siedemdziesięciu dwu godzin będzie minimalny czas wypoczynku obejmujący siedemdziesiąt siedem godzin. I tu mamy coś, co umknęło legislatorom europejskim. Oni popełnili błąd i naprawili go w drodze porozumienia pomiędzy Związkiem Armatorów Morskich Wspólnoty Europejskiej i Federacją Związków Zawodowych Pracowników Transportu Unii Europejskiej – to dowód, że tam błędy też się zdarzają i też są korygowane w prawie Unii Europejskiej – i w efekcie my wprowadzamy nową regulację poprawiającą kodeks morski.

Chciałabym także wybiec nieco w przyszłość i powiedzieć, że chyba to nie koniec zmian w kodeksie morskim, albowiem po wejściu do Unii Europejskiej będzie nas obowiązywało jeszcze jedno rozporządzenie Rady EWG z 1991 r. Zakłada ono swobodę przenoszenia statków z jednego rejestru do drugiego na terenie objętym Unią i Wspólnotą Europejską. U nas te zasady dotyczące rejestracji statków o przynależności innej niż polska są ściśle określone w art. 13 kodeksu morskiego. Są tam podane warunki, na jakich może ta rejestracja nastąpić; jest też wyraźne

stwierdzenie, iż można dokonać takiego rejestru na czas oznaczony. Wchodząc do Unii, mamy swobodę przepływu usług, dóbr, towarów, kapitału. I właśnie tu nastąpiłaby realizacja swobody przepływu usług – u nas są obostrzenia w tej materii w kodeksie morskim, w związku z tym w przyszłości znajdzie konieczność dokonania zmiany naszego prawa wewnętrznego, ponieważ ta kwestia jest regulowana przez rozporządzenie Rady. Rozporządzenie to po naszym wejściu do Unii będzie obowiązywało tak samo jak polskie prawo, jak polska ustawa, zatem wszystko, co nie będzie z nim zgodne, siłą rzeczy straci moc obowiązującą. I do tego celu, do tego zadania musimy być przygotowani. Taką uwagą pragnę skończyć sprawozdanie.

Chcę prosić Wysoki Senat o przyjęcie sentencji, iż rekomendujemy ustawę o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych i ustawy o bezpieczeństwie morskim. Rekomendujemy zmiany zaproponowane w tym tekście z tą jedną poprawką. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Przechodzimy do pytań zadawanych senatorom sprawozdawcom.

Proszę bardzo, pan senator Pawełek.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja będę miał pytanie do pani senator Christowej, ze względu na mundur admirałski, który nosi. Pytanie będzie dotyczyło nazw statków, czyli art. 12 § 2. Nazwę statku nadaje właściciel, ale ta nazwa podlega zatwierdzeniu przez dyrektora urzędu morskigo. Chciałbym więc zapytać – i to będzie pierwsza część pytania – jakie ewentualnie będą tu przeszkody. Czy jest tu pewien automatyzm, czy też istnieje jakaś procedura w tym nazewnictwie?

Druga część pytania także dotyczy nazw statków. W tym przypadku mam na myśli jachty, dumnie tutaj nazwane statkami morskimi, których nazwy są zatwierdzane przez związki sportowe. Otóż, Pani Senator, żeglując kilkadziesiąt lat spotykałem jachty o tak dziwnych nazwach, że wzbudzało to po prostu wątpliwość, czy ktośkolwiek zatwierdza te nazwy. Bo można sobie jeszcze wyobrazić nazwę „Dar teściowej”, ale są też nazwy wulgarne. Ja nie mogę ich tu przytoczyć ze względu na to, że w tej Izbie nie używa się wulgaryzmów. Pani senator potem powiem na ucho, jaki to jacht widziałem... Chyba że pan marszałek pozwoli, to przytoczę teraz.

(Marszałek Longin Pastusiak: Wolałbym nie wykreślać później tych słów ze stenogramu, Panie Senatorze Pawełek.)

(senator K. Pawełek)

Tak jest. W nazwie było wulgarnie słowo, a więc domyślałam się, że chyba nikt nie zatwierdzał tego typu nazw. A jeżeli tak, to kto? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, że zapytanie dotyczy przede wszystkim kryteriów zatwierdzania nazw statków.

(Senator Kazimierz Pawełek: Tak, kryteriów.)

Bardzo proszę panią senator.

Senator Czesława Christowa:

Odpowiem oczywiście na pytanie, ale wróć do materii ustawy. Pragnę tutaj podkreślić, że nasza poprawka idzie w tym kierunku: nazwa statku morskiego używanego wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych, o długości kadłuba do 24 m, podlega zatwierdzeniu w drodze decyzji administracyjnej przez zarząd związku sportowego. A więc zgodnie z tym kierunkiem zmian – odpowiadając panu senatorowi na pytanie – mogę stwierdzić, że zarząd jedyne w tym sektorze związku sportowego, którym jest Polski Związek Żeglarski, mając oczywiście bank danych poprzednich nazw, miałby uprawnienia do określenia nazwy konkretnego nowo zbudowanego, nowo rejestrowanego jachtu i statku o tychże właśnie funkcjach sportowych i rekreacyjnych. Z kolei w ustawie matce, którą mam przed sobą, w dziale II, dotyczącym rejestru okrętowego, §3 brzmi następująco: statek morski stanowiący polską własność, używany wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych, o długości kadłuba do 24 m, podlega obowiązkowi wpisu do polskiego rejestru jachtów prowadzonego przez właściwy związek sportowy o zasięgu krajowym. Chciałabym tutaj zburzyć opinię, że dotychczas nie było tego rozwiązania w ustawie matce. To rozwiązanie było, tylko tak sprecyzowane, że właściwie żaden związek sportowy nie mógł zająć się rejestracją nazw statków o funkcjach sportowych i rekreacyjnych. Nasza poprawka, poprawka Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, właśnie tę wadę usuwa. To tyle w kwestii dotyczącej statków budowanych do celów sportowych lub rekreacyjnych.

Jeśli chodzi natomiast o pozostałe statki, to nadawanie im nazw będzie się odbywać w starym trybie, według naszej tradycji i praw, przez dany urząd morski, izbę morską. Przy nadawaniu nazw chodzi o to, aby się nie powtarzały i aby były one do przyjęcia z przyczyn etycznych. W przypadku jachtów będzie nad tym czuwać – jeżeli przyjmujemy poprawkę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury – Polski Związek Żeglarski, nad wszystkimi pozostałymi czuwał i czuwa nadal właściwy urząd morski.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Czy są kolejne pytania do pani senator sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Dziękuję.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję bardzo.)

Bardzo proszę sprawozdawcę komisji spraw... To już było, przepraszam.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu...

O nie, już jesteśmy dalej, serdecznie przepraszam.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos.

Witam bardzo serdecznie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pana Witolda Górskiego.

Panie Ministrze, czy chce pan zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Dziękuję bardzo. Wysoki Senacie, sprawy zostały omówione tak...)

Serdecznie zapraszam do mównicy, Wysoka Izba z przyjemnością...

(Głos z sali: Chyba nie chce.)

Pan minister chce zabrać głos, prawda?

(Głosy z sali: Nie, nie, nie chce zabierać głosu.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Nie.)

Nie?

(Głos z sali: Pani marszałek zmusiła...)

Przepraszam bardzo, jeżeli pan minister nie chce, to nie będziemy przymuszać...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Wysoki Senacie! Sprawy zostały bardzo dokładnie omówione i wyjaśnione przez panią senator Czesławę Christową, a że nie było do mnie pytań, po prostu nie mam się do czego ustosunkować. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję serdecznie.

Ale mamy jeszcze etap pytań do pana ministra.

Rozumiem, że pan senator Szafraniec chciałby do pana ministra takie pytanie skierować.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, do tej pory statki stanowiące polską własność, które nie podlegały obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego ani rejestru jachtów, rejestrowano w urzędzie morskim właściwym dla ich portu macierzystego. Mówiła zresztą o tym pani senator Grabowska. Obecny zapis stanowi, że statki o przeznaczeniu sportowym

(senator J. Szafraniec)

lub rekreacyjnym będą wyłączone z tego art. 39 i będą rejestrowane przez Polski Związek Żeglarski. I stąd moje pytanie: dlaczego, jaka jest przyczyna, jaki jest tego powód?

I kolejne pytanie: czy jest prawdą, że prezydium Polskiego Związku Żeglarskiego przewodniczy pan Wiesław Kaczmarek? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Mogę z miejsca?)

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zaznaczyć, że my w zasadzie nie zmieniamy ustawy – Kodeks morski, absolutnie, my tylko ją doprecyzujemy, czyli jak gdyby nadajemy właściwy wydźwięk pewnym słowom. Tak jak zaznaczyła pani senator Christowa, ten zapis był w ustawie przyjętej przez Sejm 4 grudnia 2001 r. Przypomnę, że zgodnie z nim statek morski stanowiący polską własność, używany wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych, o długości kadłuba do 24 m, podlega obowiązkowi wpisu do polskiego rejestru jachtów prowadzonego przez właściwy związek sportowy o zasięgu krajowym. My uściślamy, że jest to Polski Związek Żeglarski, my tylko doprecyzowujemy ten zapis.

Z tego, co się orientuję, prezesem Polskiego Związku Żeglarskiego jest pan poseł Wiesław Kaczmarek. Zaznaczam, że nie jestem członkiem tego związku i z jachtingiem nie mam nic wspólnego. Pozostałych członków tego związku, prezydium związku czy jego zarządu nie znam.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

I jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji senatorowie nie zgłosili wniosków o charakterze legislacyjnym, ale komisje przedstawiły różne poprawki, a więc, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej

o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo panu ministrowi i towarzyszącym mu osobom za udział w posiedzeniu.

A my **przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 14 listopada 2003 r., do Senatu została przekazana również 14 listopada tego samego roku. Marszałek Senatu 17 listopada bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 528, a sprawozdania komisji w drukach nr 528A i 528B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji rozpatrującej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Komisja rozpatrzyła ustawę na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2003 r. Sprawozdanie komisji zostało Wysokiej Izbie przedstawione w druku senackim nr 528A.

Komisja po zapoznaniu się z proponowanymi zmianami oraz ich uzasadnieniem proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały Senatu zawierającej cztery poprawki przedstawione w druku nr 528A.

Kilka informacji o wprowadzonych zmianach i o samej ustawie.

Warto przypomnieć, że ustawa – Kodeks spółek handlowych weszła w życie 1 stycznia 2001 r. Dostosowano wówczas jej przepisy do przepisów prawa wspólnotowego. Omawiane obecnie zmia-

(senator G. Ferenc)

ny ustawy – Kodeks spółek handlowych, mimo że jest ich wiele, nie zawierają w swej treści modyfikacji podstawowych założeń zmienianej ustawy. Nie wprowadza się też odmiennych koncepcji co do pojmowania istoty spółek handlowych.

Wprowadzenie proponowanych zmian w kodeksie spółek handlowych oraz w innych ustawach uznano za konieczne dla właściwego stosowania przepisów o spółkach handlowych w praktyce. Zmiany te mają na celu głównie: dostosowanie do przepisów dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących prawa spółek; uwzględnienie zmian dokonywanych w przepisach ustawy o rachunkowości w związku z implementacją Międzynarodowych Standardów Rachunkowości; usunięcie kolizji przepisów kodeksu z innymi ustawami; wprowadzenie niewielkich zmian merytorycznych służących usprawnieniu funkcjonowania istniejących w kodeksie instytucji, oraz uwzględnienie zgłaszanych przez przedstawicieli życia gospodarczego postulatów wynikających z dwuletniego okresu obowiązywania kodeksu; wprowadzenie w ustawie o rachunkowości zmian mających na celu ułatwienia dla przedsiębiorców.

Omawiana ustawa była przedłożeniem rządowym, w którym uwzględniono również inicjatywy polskich przedsiębiorców. Proponowane zmiany zmierzają do usunięcia trudności w obrocie cywilnym oraz w obrocie gospodarczym. W zakresie dostosowania do prawa unijnego wynikają one z interpretacji dyrektyw. Zmiany te uwzględniają również oczekiwania tak zwanych spółek pracowniczych, których część nie była w stanie sprostać terminowi i zakresowi wymagań dostosowawczych dotyczących ich kapitału i wysokości udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponadto bardzo duże trudności rozrachunkowe wywoływała wysokość minimalnej akcji ustalona na 1 zł.

Dyskusja podczas posiedzenia komisji skupiła się wokół zakresu wprowadzanych zmian dotyczących spółek pracowniczych i zmian wprowadzanych do ustawy o rachunkowości. Po wyjaśnieniu wszystkich zgłoszonych wątpliwości komisja, jak wcześniej wspominałam, przedstawiła swoje poprawki w druku senackim nr 528A. Proponowane poprawki zostały przyjęte przez komisję jednogłośnie. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, pana senatora Roberta Smoktunowicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Robert Smoktunowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Ja jestem w dość trudnej sytuacji, bo również miałem przygotować, tak jak pani senator Ferenc, sprawozdanie. Poza tym wydawało mi się, że to właśnie komisja ustawodawstwa winna mieć w wypadku materii kodeksowej pierwszeństwo w tym, żeby przybliżyć państwu materię prawną, no ale ustępuję.

Ponieważ pani senator omówiła już podstawowe kierunki zmian proponowane przez rząd, to ja może króciutko przybliżę państwu, jakie zasadnicze zmiany proponuje się w sejmowej wersji ustawy.

Otóż pierwsza sprawa, o której mówiła już pani senator, to obniżenie minimalnej wartości udziału w spółce z o.o. z 500 zł do 50 zł, a także obniżenie wartości akcji w spółce akcyjnej z 1 zł do 1 gr.

Jeżeli chodzi o spółkę akcyjną, to w tym wypadku zasadniczym argumentem było to, aby spółki akcyjne mogły stosować obniżenie kapitału poprzez obniżenie wartości akcji, co jest metodą nieco mniej kosztowną niż metody pozostałe.

Druga istotna zmiana to podniesienie granic w wypadku warunkowego podwyższania kapitału zakładowego. Obecnie możliwe jest przekroczenie 3/4 kapitału, a po nowelizacji będzie można osiągnąć dwukrotność wysokości takiego kapitału.

Kolejna istotna zmiana dotyczy art. 230 kodeksu. Co prawda ten artykuł utrzymano w mocy, jednak z wyraźnym ograniczeniem, że wywołuje on skutki jedynie wewnątrz spółki. Chcę przypomnieć, że poprzednio w takim wypadku obowiązywał art. 17 kodeksu spółek, mówiący o sankcji nieważności. W tej chwili czynność prawna dokonywana przez zarząd przy przekroczeniu upoważnień innych organów spółki nie jest obciążona tym rygorem.

Dość istotne zmiany dotyczą również form czynności prawnych dokonywanych przez wspólnika w wypadku spółki jednoosobowej. Tutaj wprowadza się nieco mniejszy rygoryzm, jeżeli chodzi o formę pisemną z podpisem notarialnie poświadczonym.

Dość istotne zmiany – ale trzeba by je było dość długo i szczegółowo omawiać – dotyczą dywidend i zaliczek na rzecz dywidendy.

Kolejna sprawa to art. 31 kodeksu spółek, który wprowadza przepis przesądający, iż subsydiarna odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki nie dotyczy zobowiązań powstałych przed wpisem spółki do rejestru.

Kolejna zmiana proponowana przez Sejm, która – za chwilę o tym powiem – nie zyskała aprobaty zarówno komisji gospodarki, jak i komisji ustawodawstwa, to kwestia przystępowania małżonków do spółek.

(senator R. Smoktunowicz)

I teraz na koniec króciutko powiem o tym, jakie poprawki proponuje senacka Komisja Ustawodawstwa i Praworządności. Otóż komisja proponuje łącznie trzynaście poprawek, z czego poprawki pierwsza, druga, czwarta, siódma, dziewiąta i trzynasta mają charakter redakcyjny i doprecyzowujący.

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, to komisja proponuje pewne modyfikacje co do ograniczeń w przystępowaniu do spółek małżonków wspólników i nabywania akcji imiennych przez współmałżonków. Mianowicie w umowie spółki z o.o. lub statucie spółki akcyjnej mógłby znaleźć się zapis, który ogranicza wstąpienie do spółki lub zakup akcji imiennych przez współmałżonka, ale wyłącznie wtedy, gdy w wypadku tych małżonków istnieje małżeńska wspólnota majątkowa.

Taką dość kontrowersyjną, na pierwszy rzut oka, zmianą może wydać się to, że – jak państwo zauważą – w poprawce dziesiątej skreślamy z nowelizacji sejmowej zapis dotyczący tego, aby termin na dokonanie wpisu do KRS, czyli do Krajowego Rejestru Sądowego, wynosił czternaście dni od złożenia w prawidłowy sposób wniosku. Otóż to nie jest nic rewolucyjnego. Tu nie chodzi o to, że chcemy wprowadzić jakąś dowolność czy przedłużać ten termin. Otóż taką zmianę do ustawy o KRS wprowadziła już ustawa o działalności gospodarczej – a jest ona teraz, o ile pamiętam, na etapie podpisywania przez prezydenta – a więc nie widzimy potrzeby powracania do tej samej materii.

W poprawce piątej komisja proponuje rozszerzenie zmian sejmowych odnoszących się do regulacji dywidendy w przypadku akcji uprzywilejowanych. I tutaj proponowane brzmienie jest zasadniczo inne.

W poprawce szóstej proponuje się zmianę art. 432 §2 kodeksu, który to zapis reguluje procedury podwyższania kapitału zakładowego. Według komisji, uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego powinna wskazywać także dzień, według którego określa się akcjonariuszy, którym przysługuje prawo poboru nowych akcji – czyli tak zwany dzień prawa poboru – jeżeli nie zostali oni tego prawa pozbawieni w całości. Dzień prawa poboru nie może być ustalony później niż z upływem trzech miesięcy, licząc od dnia powzięcia takiej uchwały.

W poprawce ósmej, ostatniej istotnej, komisja proponuje dodatkową zmianę, dotyczącą art. 447 kodeksu. Chodzi o to, aby pozbawienie prawa poboru w całości lub w części dotyczące każdego podwyższenia kapitału zakładowego w granicach kapitału docelowego wymagało uchwały walnego zgromadzenia.

Wysoka Izbo, przedstawiając prace naszej komisji, chciałbym rekomendować przyjęcie

uchwały zgodnie z brzmieniem zaproponowanym w druku nr 528B. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zadawać pytania sprawozdawcom.

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Ja mam pytanie do pana senatora Smoktunowicza. Pytanie zadaję dlatego, że jest ono związane z pana profesją.

Otóż dostosowujemy kodeks spółek handlowych do pierwszej, drugiej, trzeciej, szóstej, jedenastej i dwunastej dyrektywy. Wszystkie te dyrektywy związane są z materią spółek handlowych. W związku z tym mam pytanie: czy dyrektywy, decyzje – powtarzam: decyzje – Komisji Europejskiej mogą stanowić źródło prawa obowiązującego w Polsce? Pytanie to zadaję w kontekście odpowiedzi udzielonej swego czasu przez rzecznika praw obywatelskich, który stwierdził, że dopóki umowa międzynarodowa nie zostanie ratyfikowana w trybie przewidzianym w konstytucji, dopóty nie mamy do czynienia z obowiązującym prawem.

A zatem czy nowelizując ustawę i powołując się przy tym na decyzje Komisji Europejskiej, rzeczywiście możemy te decyzje komisji traktować jako źródło prawa, które obowiązywać będzie nas, w Polsce?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Robert Smoktunowicz:

Ja myślę, Panie Senatorze, że pytanie powinno być raczej takie: czy one są wiążące, czy też nie są wiążące? Ale ja może przypomnę, jakie jest tło. Otóż dyrektywa pierwsza pochodzi z roku 1968, druga – z 1976, trzecia – z 1978, szósta – z 1982, jedenasta – z 1989, dwunasta – z 1989, a kodeks w Polsce uchwalano w 2000 r. No a powodem zmian jest to, że rzeczywiście nie dość dokładnie, w sposób niewystarczający przeniesiono tę materię do polskiego kodeksu handlowego. Taki jest motyw obecnych zmian. Pytanie, czy musimy to wprowadzać, czy nie, jest chyba raczej pytaniem do przedstawiciela rządu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawców?

Bardzo proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać o kwestię zobowiązań, o kwestię odpowiedzialności, ponieważ w art. 13 przeczytałem takie zdanie: „Za zobowiązania spółki kapitałowej w organizacji odpowiadają solidarnie spółka i osoby, które działały w jej imieniu”. Chciałbym więc zapytać: jak daleko idąca jest ta odpowiedzialność? Czy osoby, które działały w imieniu spółki, później odpowiadają również majątkiem własnym, czy to działa raczej na takiej zasadzie, że kiedy spółka jest zadłużona, to wierzytelności są ściągane tylko z majątku spółki? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo.

Senator Robert Smoktunowicz:

To nie jest rewolucyjna zmiana, bo to już było. W art. 13 to się bardziej doprecyzowuje. Rzeczywiście w wypadku spółki kapitałowej w organizacji, czyli przed wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego, osoby, które działały w imieniu spółki, odpowiadają wraz ze spółką w sposób solidarny i jest to oczywiście odpowiedzialność również z własnego, prywatnego majątku. To służy bezpieczeństwu obrotu gospodarczego i jest to po to, żeby zobowiązania wobec osób trzecich mogły być rzeczywiście respektowane.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję panu senatorowi.

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Witam na sali podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Marka Sadowskiego.

Zgodnie z regulaminem pytam: czy pan minister chciałby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Tak.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Sadowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jestem w jeszcze trudniejszej sytuacji niż senator Smoktunowicz, bo sporo już powiedziano

o samej ustawie, o jej źródle, czyli o projekcie rządowym, i o proponowanych przez obie komisje poprawkach.

Chciałbym przede wszystkim podziękować komisjom za bardzo wnikliwe i szczegółowe omówienie ustawy, a także za bardzo sensowne i trafne poprawki, które zostały przez obie komisje złożone.

Tak się składa, że wszystkie poprawki Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zostały też uwzględnione w sprawozdaniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Oznacza to, że w tym zakresie są one zbieżne. Komisja Ustawodawstwa i Praworządności idzie nieco dalej – proponowała ona jeszcze kilka potrzebnych poprawek. Jestem za nie zobowiązany i mam przyjemność w imieniu rządu wszystkie te zgłoszone, proponowane przez senackie komisje poprawki poprzeć.

Chciałbym też parę słów powiedzieć o samej ustawie, choć o tej ustawie można by mówić bardzo długo i omawiać szczegółowo rozwiązania wprowadzone w miejsce rozwiązań dotychczasowych lub korygujące rozwiązania dotychczasowe. Ale właściwie czuję się w tym momencie zobowiązany odpowiedzieć na pytanie pana senatora Szafranca, który pytał o stopień związania dyrektywami jako źródłami prawa. Otóż właśnie dlatego, że dyrektywy nie są źródłami prawa obowiązującego w żadnym z państw Unii, ale należą do wtórnego prawa unijnego, państwa Unii są obowiązane tak zmienić swoje prawo, żeby zadośćuczynić wymogom tych dyrektyw. Jeśli chodzi o te tak zwane spółkowe dyrektywy – to tak nieładnie brzmi, ale tak się je potocznie nazywa – czyli dyrektywy dotyczące spółek handlowych, to polskie prawo handlowe jeszcze przed uchwaleniem kodeksu spółek handlowych było w znacznej mierze do nich zbliżone. Wynikało to z tego, że prawo polskie miało swoje źródła w prawie europejskim, bo przedwojenny kodeks handlowy miał źródła w europejskim systemie prawnym. Dyrektywy zaś próbowały ujednolicić podobne systemy prawne. Ale oczywiście była to zgodność w wielu miejscach bardzo niepełna. Kodeks spółek handlowych, uchwalony przecież niedawno, wszystkie dyrektywy implementował, tyle tylko, że okazuje się, iż w kilku drobnych przypadkach implementował je niedokładnie. To znaczy, gdy porównało się przepisy kodeksu spółek handlowych z dyrektywami, a właściwie z ich stosowaniem, z praktyką ich stosowania w innych państwach Unii, znaleziono pewne niezgodności czy też, jak można powiedzieć, niezupełności implementacyjne. I z tego wynika potrzeba implementacji. A więc, jak pan senator trafnie zauważył, wynika to nie z tego, że dyrektywy są źródłem prawa, ale z tego, że polskie ustawodawstwo jest źródłem prawa w tym zakresie regulowanym dyrektywami i prawo powinno być harmonizowane z dyrek-

(podsekretarz stanu M. Sadowski)

tywami w celu ujednolicenia prawa dotyczącego wspólnego rynku i obowiązującego na całym wspólnym rynku.

Projekt ustawy był w Sejmie opracowywany z udziałem najbardziej chyba znanych specjalistów w dziedzinie prawa handlowego, w tym w dużej mierze autorów kodeksu spółek handlowych. Jeśli Wysoka Izba pozwoli, to wymienię te nazwiska: chodzi tu o profesora Sołtysińskiego, profesora Szumańskiego, a także o ekspertów z poprzednich prac nad kodeksem spółek handlowych, czyli profesorów Popiołka, Witosza, Kocha, a także o nową postać w tej grupie, o profesora Kidybę. Autorzy kodeksu przejęli opiekę nad nowelizacją tego kodeksu właśnie po to, by nie doprowadzić do jakiegoś systemowego zepsucia tego kodeksu. Mam więc nadzieję, a nawet jestem głęboko przekonany, że zmiany dokonywane w kodeksie nie psują go. Mają one za to ułatwić działanie przedsiębiorców.

Była już mowa o zmniejszeniu rygoryzmu formalnego w wypadku niektórych stosunków spółki jednoosobowej ze wspólnikiem. Najważniejsza jest tutaj kwestia art. 230, którą bardzo precyzyjnie zrelacjonował pan senator Smoktunowicz.

Ale jeszcze jeden bardzo istotny problem jawi się w związku z przyjętą ustawą. Otóż tak się złożyło, że w pracach nad kodeksem spółek handlowych nie udało się w pełni zsynchronizować materii tego kodeksu z ustawą o rachunkowości. W tym samym czasie trwały bowiem prace nad dwiema ustawami, ale były one na różnych etapach w Sejmie i w Senacie. Ostatecznie ustawa o rachunkowości nie stanowi poprawnej reakcji, z punktu widzenia rachunkowości, na niektóre sytuacje związane z obowiązkami księgowymi, rachunkowymi, a wynikające z działalności spółek.

W tej nowelizacji, którą Wysoki Senat rozpatruje, właśnie takie synchronizacje zostały dokonane. Ostatecznie więc ustawa o rachunkowości będzie w pełni odzwierciedlać to wszystko, co w sferze finansów dzieje się w spółkach handlowych i co jest niezbędne nie tyle dla prawidłowego stosowania kodeksu spółek, ile dla prowadzenia samych rozliczeń, rachunkowości. A ma to doniosłe znaczenie dla samej spółki, dla obserwowania jej z zewnątrz, dla rozliczeń z państwem i tego wszystkiego, co wiąże się z prowadzeniem działalności gospodarczej przez spółki.

Padło też pytanie, na które odpowiedział pan senator Smoktunowicz, o odpowiedzialność osób działających w imieniu spółki w organizacji. Chciałbym dodać do tego jedną uwagę. Otóż spółka w organizacji to nowe pojęcie w systemie prawa, ale wprowadzone nie tą nowelizacją, tylko samym kodeksem spółek handlowych. Chodziło

mianowicie o umożliwienie założycielom spółki i osobom, które w przyszłości będą tworzyć organ spółki uprawniony do zarządzania, podejmowania pewnych działań na rynku gospodarczym służących temu, żeby spółka z chwilą rejestracji mogła rozpocząć normalną działalność – chodzi oczywiście o spółki kapitałowe. O ile jednak odpowiedzialność wspólników czy zarządów spółek ma charakter subsydiarny, czyli następczy, w razie niewykonania zobowiązania czy braku możliwości zaspokojenia roszczeń z majątku spółki, to w wypadku spółki w organizacji jest inaczej: jest to odpowiedzialność całym majątkiem, osobista. Chodzi o to – mówił o tym senator sprawozdawca, pan Smoktunowicz – żeby zapewnić bezpieczeństwo kontrahentom takiej spółki w organizacji, a także żeby powściągać osoby działające w imieniu spółki w organizacji i na jej rzecz przed nadmiernym angażowaniem finansów spółki, która jeszcze *de iure* nie istnieje, istnieje bowiem dopiero jako spółka w organizacji. Dlatego zachowano, a potem, w ustawie przyjętej przez Sejm doprecyzowano rodzaj odpowiedzialności tej spółki – zarówno w organizacji, jak i w tej przyszłej formie, już po zarejestrowaniu – oraz osób działających na rzecz tej spółki i w jej imieniu.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, jestem gotów odpowiadać na pytania państwa senatorów. Teraz jednak nie chciałbym przedłużać swojego wystąpienia i omawiać wszystkiego szczegółowo, a mam tutaj bardzo gruby bryk z omówieniem tej ustawy. Myślę jednak, że jest ona doskonale znana państwu senatorom, a w razie czego jestem gotów udzielić odpowiedzi na pytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję panu ministrowi.

Zgodnie z regulaminem można teraz właśnie zadawać pytania.

Senator Janowski będzie pierwszy.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym się odnieść do kwestii, która jest ujęta w art. 418 kodeksu, ustawy nowelizowanej. Dotyczy to akcjonariuszy mniejszościowych i ochrony ich interesów. Wiem, że ta sprawa była poruszana przez rzecznika praw obywatelskich. Przepisom tego artykułu zarzucana jest niezgodność z konstytucją. Nie znajduję w tej nowelizacji poprawek czy zmian wprowadzonych przez Sejm w celu usunięcia mankamentów, do których odnosił się rzecznik praw obywatelskich. Czy pan minister zechciałby się ustosunkować do tej kwestii? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne zapytania do pana ministra?

Panie Ministrze, dzisiaj ma pan łatwy chleb. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Sadowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku!

Panie Senatorze, dobrze pan senator obserwuje losy art. 418. Istotnie, przed Trybunałem Konstytucyjnym zawisła sprawa dotycząca tak zwanego wyciskania, czyli usuwania mniejszościowych akcjonariuszy przez większość akcjonariatu, w sytuacjach kiedy występują jakieś kolizje interesów. Rzecznik praw obywatelskich ma wątpliwości co do tego, czy taka metoda jest generalnie dopuszczalna, jednym słowem, czy można kogoś pozbawić prawa majątkowego, jakim jest prawo posiadania akcji, a także prawa osobistego, korporacyjnego w spółce, ze względu na interesy większości.

Otóż podobna regulacja istnieje, Wysoka Izbo, choćby w stosunkach między współwłaścicielami nieruchomości, gdzie w drodze zniesienia współwłasności można wycisnąć współwłaściciela. W ten sposób, jeśli rzecz nie nadaje się do podziału, można ją, że tak powiem, oddać niektórym ze współwłaścicieli, resztę spłacając. Ta kolizja interesów musi być rozstrzygana poprzez przyznanie pełnego majątkowego ekwiwalentu, bardzo rygorystycznie przestrzeganego.

Autorzy kodeksu spółek handlowych – to ich propozycja jest zawarta w obecnej redakcji art. 418 – bronią tego artykułu, broni go również prokurator generalny, choć przyznaje, że nie wszystkie interesy akcjonariuszy mniejszościowych są dobrze chronione. Zmiany idą więc w następującym kierunku: wymagamy większej liczby akcjonariuszy wyciskających – zamiast 90% ma być 95% akcjonariatu, bardzo wysoko jest też ustalana poprzeczka, jeśli chodzi o wymaganą większość głosów. Przede wszystkim jednak dajemy możliwość daleko idącej ochrony uprawnień majątkowych akcjonariuszy, przyjmując, że w istocie rzeczy akcje o bardzo małym zakresie udziałowym w spółce akcyjnej dają w gruncie rzeczy prawa majątkowe, ale nie istotne prawa korporacyjne. Wiemy przecież, jak wygląda siła głosu pojedynczych akcji czy pojedynczych akcjonariuszy wobec większości według proporcji 95:5.

Oczywiście, istnieje ryzyko, że i ten przepis mógłby zostać zakwestionowany przez trybunał czy kogokolwiek, kto ma prawo skargi. Ale to ryzyko jest podejmowane świadomie. Bywają bo-

wiem tak złożone sytuacje w działalności spółek handlowych, że jeśli nie ma możliwości zastosowania instrumentu wyciskania, może dojść do sparaliżowania działalności spółek handlowych. Jest to zresztą rozwiązanie przyjęte w prawie niemieckim i w wielu państwach, które mają rozwiniętą gospodarkę kapitałową, kapitalistyczną gospodarkę spółek handlowych. Ale oczywiście nikt nie może z góry przewidzieć rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego, a opinie są różne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się na liście, więc dla porządku...

(*Senator Mieczysław Janowski: Ja chciałbym zabrać głos w dyskusji, Panie Marszałku.*)

Dopiero teraz?

(*Senator Mieczysław Janowski: Myślałem, że są inni chętni.*)

Bardzo proszę, Panie Senatorze. No, no.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Chciałbym, nawiązując do wspomnianego art. 418 kodeksu spółek handlowych, zgłosić stosowną poprawkę. W moim przekonaniu – a utwierdza mnie w nim również pismo procesowe rzecznika praw obywatelskich – ten artykuł w sposób ewidentny narusza stosowne artykuły naszej konstytucji, a dokładnie art. 64 i art. 31.

Pan minister był uprzejmy powiedzieć przed chwilą, że to wyciskanie, mówiąc w cudzysłowie, akcjonariusza mniejszościowego ma miejsce również w innych krajach. Tak, to prawda, ale warunki, które są tam przyjęte, są zupełnie inne. Nie tylko w Niemczech, ale i w Holandii akcjonariusz większościowy, który chciałby wykupić akcjonariuszy mniejszościowych, może to zrobić jedynie w drodze powództwa sądowego. W Wielkiej Brytanii na przykład przymusowy wykup akcjonariuszy jest możliwy jedynie wtedy, gdy jest poprzedzony ofertą odkupu akcji skierowaną do ogółu akcjonariuszy, a przyjętą przez 90% akcjonariuszy itd. Tak więc w europejskich systemach prawnych zauważamy szczególną troskę o interes tych akcjonariuszy mniejszościowych.

Pan minister wspomniał o tym, że autorzy tej ustawy, między innymi profesor Szumański, pisali opinie w tej materii. Ale z tego, co przeczyta-

(senator M. Janowski)

łem w opinii profesora Szumańskiego, wynika, że akcjonariusze mniejszościowi mają znikome możliwości obrony swoich interesów, a w pewnych wypadkach są jej praktycznie pozbawieni. Nie mogą bowiem kwestionować uchwały o przymusowym wykupie w drodze powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia, nawet powołując się na okoliczność, że przymusowy wykup należących do nich akcji ma na celu ich pokrzywdzenie.

Wydaje mi się więc, że jest to krzywdzenie tych ludzi. Co więcej, wedle tych przepisów, które obowiązują obecnie, i tych, które mamy zmienić, można doprowadzić do tego, że pod każdym dowolnie wybranym pretekstem, a więc także wtedy, gdy nie wymaga tego interes spółki czy dbałość o jej właściwe funkcjonowanie, będzie można wycisnąć owych mniejszościowych akcjonariuszy.

W związku z tym na pańskie ręce, Panie Marszałku, składam stosowną poprawkę, dotyczącą uchylenia przepisów art. 418. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie ma już więcej senatorów, którzy chcieliby zabrać głos, informuję dla porządku, że senator Gładkowski i Bartos złożyli swoje przemówienia do protokołu*. Ponadto, jak państwo widzieliście przed chwilą, senator Janowski złożył wniosek o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z art. 52 zamykam dyskusję.

Dla porządku chciałbym jeszcze zapytać, czy pan minister chce zabrać głos w sprawie tej poprawki? Nie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Na posiedzeniu komisji.)

Rozumiem, dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Ustawodawstwa i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu

w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 14 listopada 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 18 listopada 2003 r. Marszałek w dniu 18 listopada, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy jest zawarty w druku nr 529, a sprawozdanie komisji w druku nr 529A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Apolonię Klepacz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w rozpatrywanej ustawie.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Z upoważnienia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia państwu sprawozdania z obrad komisji, które odbyły się 21 listopada 2003 r. Posiedzenie komisji dotyczyło przyjętej przez Sejm 14 listopada 2003 r. ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Ustawa ta jest związana z programem rządowym „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca” i ma na celu stworzenie podstaw prawnych dla utworzenia funduszu, którego środki mają być przeznaczone na współfinansowanie inwestycji komunalnych przygotowanych przez gminy oraz ich związki. Ze środków Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych będą finansowane takie projekty inwestycji komunalnych, które mają być współfinansowane z funduszy Unii Europejskiej.

Fundusz będzie usytuowany w Banku Gospodarstwa Krajowego i obsługiwany przez ten bank. Środki finansowe funduszu, lokowane na wyodrębnionym rachunku, będą pochodzić przede wszystkim z budżetu państwa, jak również ze spadków, zapisów, darowizn i środków pochodzących ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi – reguluje to art. 3 ustawy. Dodatkowo środkami funduszu mogą być środki pochodzące z emisji obligacji Banku Gospodarstwa Krajowego oraz z pożyczek i kredytów zaciągniętych przez ten bank na zasilenie funduszu.

Ustawa przewiduje, iż dochody uzyskane przez fundusz będą zwolnione z podatku docho-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator A. Klepacz)

dowego od osób prawnych. Fundusz ten ma charakter odnawialny, co oznacza, że jego środki w części przeznaczonej na kredyty będą zwrotnie zasilają tenże fundusz.

Wydatki z funduszu będą przeznaczone na preferencyjne kredyty w celu pokrycia kosztów przygotowania projektów inwestycji komunalnych, pokrycia kosztów oceny wniosków oraz uzasadnionych kosztów działalności i obsługi funduszu. Oprocentowanie tych kredytów regulują zapisy art. 6. Przewidywana wielkość udzielanych kredytów wynosi do 80% zaplanowanych kosztów netto przygotowania projektu inwestycyjnego, ale nie więcej niż 500 tysięcy zł w odniesieniu do poszczególnych projektów. Warunki i tryb udzielania tych kredytów określi w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego w porozumieniu z ministrem finansów. Tyle pokrótce o ustawie.

Panie i Panowie Senatorowie! Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie dwóch poprawek do ustawy, zawartych w sprawozdaniu – druk nr 529A. Poprawki te mają charakter doprecyzowujący i uściślający zapisy omawianej ustawy. A jest ona jednym z potrzebnych ogniw budowanego systemu zwiększania dostępności do kapitału podmiotów samorządowych.

Pierwsza poprawka dotyczy uściślenia zapisu poprzez dodanie wyrazu „obligacji” po wyrazie „emisji”.

Druga poprawka porządkuje czy uściśla kolejność wymienionych punktów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Wkradł się tam pewien błąd w toku prac sejmowych. Poprawka określa więc, że pkt 36 oznacza się jako pkt 37, reguluje również kwestię odwołania do tego punktu.

Konkludując, komisja postuluje przyjęcie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych wraz z zaproponowanymi przez komisję poprawkami. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze pozostać na miejscu, bo zgodnie z regulaminem można zadawać pani senator pytania.

Czy są senatorowie, którzy chcieliby panią senator o coś zapytać? Nie widzę.

Dziękuję bardzo.

(Senator Apolonia Klepacz: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Witam panią podsekretarz stanu w tym ministerstwie Irenę Herbst. Chciałbym zapytać, czy chce pani zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Irena Herbst: Dziękuję.)

Nie?

Czy w związku z tym senatorowie chcieliby zadać pytanie pani minister?

Bardzo proszę, Panie Senatorze, pan jest pierwszy w kolejce. Senator Janowski będzie drugi.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym zapytać panią minister, czy plan finansowy funduszu, który jest przewidziany na lata 2004, 2005, 2006 – w uzasadnieniu są podane kwoty – zaspokoi potrzeby samorządów według rozeznania ministerstwa. Jakie przewiduje się inne formy wspierania samorządów w związku z przygotowywaniem dokumentów w celu pozyskiwania środków z Unii Europejskiej? Czy oprócz tych właśnie kredytów niskooprocentowanych rząd przewidział jeszcze inne formy pomocy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Janowski, bardzo proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku!

Pani Minister, chciałbym nawiązać do dwóch artykułów. W art. 9 ust. 1 mówi się o kwocie nieprzekraczającej 500 tysięcy zł w odniesieniu do jednego projektu. Wobec przewidzianej w budżecie przyszłorocznym kwoty globalnej rzędu 15 milionów zł nie obejmie to jednak zbyt wielu gmin. Czy rząd odniósłby się do ewentualnej sugestii zmniejszenia tej kwoty do 300 tysięcy zł? Z naszej dyskusji na posiedzeniu komisji wynikało, że średnio będzie to koszt rzędu nawet 150 tysięcy zł.

Drugie pytanie dotyczy art. 7 ust. 2. Bank Gospodarstwa Krajowego ma oceniać wnioski. Czy bank będzie korzystał z pomocy jakichś ekspertów, na przykład rządowych lub z Agencji Rozwoju Komunalnego, czy też strona finansowa będzie najważniejsza? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Pani Minister, będę musiał panią poprosić o wystąpienie na trybunie. Nie, tutaj, bo może będą dalsze pytania, a poza tym musi pani przejść tę drogę do trybuny.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki,
Pracy i Polityki Społecznej
Irena Herbst:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, odpowiadam na poszczególne pytania.

Czy to, co jest w planie finansowym, w którym jest mowa o tych kwotach, czyli 15 milionach zł w przyszłym roku... W uzasadnieniu do ustawy jest podane, że w przyszłym roku planujemy 30 milionów zł, a w następnym jeszcze 15 milionów – czy to wystarczy?

Chcę powiedzieć, że tyle przeznaczaliśmy w ustawie budżetowej na ten fundusz, ile mogliśmy, i że jest to niezbędne minimum. Co to oznacza? To oznacza tak naprawdę tylko tyle, że przyjęliśmy, iż koszt przygotowania pojedynczej dokumentacji do pojedynczego projektu wyniesie średnio 100 tysięcy zł, że uważamy, że taka właśnie będzie średnia, a mamy tu sto pięćdziesiąt projektów do sfinansowania. Ustawa jest przy tym tak skonstruowana, w taki sposób organizuje fundusz, że pozwala na pozyskanie przez bank, w którym fundusz jest umieszczony, środków z rynku pieniężnego i kapitałowego, jeśli taka konieczność powstanie. Po to właśnie ten fundusz jest zlokalizowany w BGK, czyli tam, gdzie znalazły miejsce wszystkie inne fundusze, które stanowią narzędzie finansowania różnych programów rządowych tworzonych od lat, żeby bank mógł pozyskiwać, w przypadkach koniecznych, kiedy w budżecie państwa środków na to nie ma, środki z rynku prywatnego.

Ja chcę powiedzieć, że ta praktyka jest dobrze realizowana. Krajowy Fundusz Mieszkaniowy, który działa w banku od 1996 r., w tej chwili w ogromnej mierze posiłkuje się pożyczkami z systemu bankowego, z dwóch europejskich banków pomocowych: Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Banku Rozwoju Rady Europy.

Jaką to ma dodatkową wartość? Obydwa te banki mają rating AAA, czyli pozyskują pieniądze – bo one też pożyczają pieniądze, żeby nam je pożyczyć – po cenie niższej niż nasz budżet państwa, który ma rating BBB. A zatem drożej kosztowałoby zaciąganie kredytu przez Skarb Państwa na rynku, ponieważ obligacje byłyby droższe niż ta pożyczka, którą uzyskujemy z Banku Rozwoju Rady Europy czy z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Co więcej, podnosiłoby to dodatkowo wysokość deficytu państwa, który, jak wiemy, jest i tak bardzo duży. Innymi słowy, gdyby się okazało, że zabraknie tych pieniędzy w funduszu, że tych 15 milionów zł w przyszłym roku będzie kwotą niewystarczającą, bank dopożyczy pieniędzy. Wydaje nam się, że nie dojdzie do takiej sytuacji, ale jeśli by tak się zdarzyło, to mamy tę bardzo porządną asekurację.

W przyszłym roku, jak powiedziałam, to będzie 30 milionów zł – tak planujemy. Ponieważ nie ma jeszcze ustawy budżetowej, to nie jest to jeszcze zobowiązujące, my po prostu mówimy, jak nam się wydaje – ile trzeba będzie przeznaczyć. A jeszcze w kolejnym roku – 15 milionów zł. Dlaczego w kolejnym roku będzie mniej? Dlatego, że fundusz, jak tu już pani senator mówiła, ma charakter rewolwingowy, innymi słowy już w 2005 r. będą spływały spłaty z pożyczek zaciągniętych wcześniej i w związku z tym wystarczy 15 milionów zł. Tak naprawdę fundusz będzie operował kwotą około 60 milionów zł bez pożyczek zewnętrznych, a to nie jest mało.

Czy BGK może korzystać z pomocy, czy może na zewnątrz zlecać ocenę pozafinansową, czyli merytoryczną? Tak, oczywiście, tak przewidujemy. Będzie to określało rozporządzenie, o którym była mowa i które jest przywołane w przepisach ustawy. Chcę tu powiedzieć, że bank tak robi. Na przykład przy Funduszu Termomodernizacji korzysta z audytu, weryfikacji zrobionych przez audytorów, którzy są wynajęci przez bank. Bank ma zresztą bardzo dobrą kadrę: profesjonalną, wyspecjalizowaną w budownictwie w ogóle, w budownictwie infrastruktury i budownictwie mieszkaniowym, właśnie ze względu na obsługiwane tych funduszy, o których mówiłam, w tym Krajowego Funduszu Mieszkaniowego i Funduszu Termomodernizacji.

Tak że nie uważam, Panie Senatorze, że trzeba by zmniejszyć ten pułap 500 tysięcy zł, ponieważ nie ma takiej konieczności. A zostawiamy ten pułap po to, żeby móc objąć pomocą także i te gminy, których obecna sytuacja nie jest specjalnie – jak by to powiedzieć – optymistyczna, i którym byłoby trudno zdobyć 500 tysięcy zł na przygotowanie projektu. Ale ten projekt – jego przygotowanie, a potem absorpcja środków unijnych na ten cel, może radykalnie zmienić tę sytuację. 500 tysięcy zł to są już koszty przygotowania dokumentacji dla projektów powyżej 2 milionów 500 tysięcy zł–3 milionów zł, więc to mogą być projekty naprawdę znaczące dla lokalnego rozwoju.

To chyba wszystko.

Aha, czy są jakieś inne formy? Oczywiście, że są. To jest tylko, jak by to powiedzieć... To się dobrze składa, dlatego że ustawa o tym funduszu jest jako pierwsza rozpatrywana przez parlament. Jak pani senator mówiła, to jest dopiero pierwszy krok na drodze budowy całego systemu dostępu do kapitału. W tej chwili kończymy prace nad trzema projektami ustaw. Jeden projekt dotyczy funduszu poręczeń unijnych, drugi – partnerstwa publiczno-prywatnego, a trzeci – funduszu funduszy, który działa właśnie w sferze regionalnych funduszy rozwoju. Przypuszczam, że do końca tego roku lub najdalej na samym początku roku przyszłego wszystkie te trzy projekty znajdą się w parlamencie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Proszę jeszcze pozostać, bo może będą pytania do pani minister.

Są pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu, nikt nie złożył swojego przemówienia do protokołu, nie pojawił się też żaden wniosek o charakterze legislacyjnym.

A zatem zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję, Pani Minister.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 14 listopada bieżącego roku, a do Senatu została przekazana w dniu 18 listopada bieżącego roku. W tym samym dniu marszałek Senatu skierował ją, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 530, a sprawozdanie komisji w druku nr 530A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Krzysztofa Jurgiel, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiam sprawozdanie komisji o uchwalonej przez Sejm w dniu 14 listopada 2003 r. ustawie o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw. Komisja rozpatrzyła ustawę na posiedzeniu w dniu 20 listopada bieżącego roku.

Podstawowym celem zmienianej ustawy z dnia 30 października 2002 r. o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu na rynku pracy było stworzenie warunków do sprawnego i efektywnego przeprowadzenia restrukturyzacji, tak aby po jej zakończeniu przedsię-

biorca był w stanie prowadzić działalność gospodarczą.

Ustawa obejmuje tylko część należności publicznoprawnych, i to powstałych do określonego w przeszłości terminu. Zgodnie z informacją rządu, przedstawioną na posiedzeniu komisji, na podstawie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy czterdziestu sześciu przedsiębiorców zatrudniających ponad tysiąc osób i znajdujących się w trudnej sytuacji ekonomicznej złożyło wnioski do Agencji Rozwoju Przemysłu. Prezes Agencji Rozwoju Przemysłu wydał czterdzieści dwa postanowienia o wszczęciu postępowania. Cztery wnioski zostały wycofane. Zdaniem rządu, analiza projektów restrukturyzacyjnych wskazuje na konieczność zmian w ustawie z ubiegłego roku. Przedsiębiorcy mają problemy z wywiązaniem się z warunków potrzebnych do wydania decyzji o zakończeniu restrukturyzacji należności publicznoprawnych. Proponowane zmiany w ustawie idą w kierunku stworzenia możliwości szybkiej rewitalizacji zarówno majątku bezpośrednio produkcyjnego, jak również tego, którego często przedsiębiorca chce się pozbyć.

Do ustawy wprowadzono rozdział 5a dotyczący restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych na szczególnych zasadach. Do sprawnego przeprowadzenia zakładanej operacji proponuje się powołanie operatora, którego zadaniem będzie gospodarowanie przejętą od przedsiębiorcy częścią majątku lub jej zbycie i spłata z uzyskanych dochodów zobowiązań publicznoprawnych.

Podczas prac komisji istotniejszych uwag do ustawy nie zgłoszono. Podniesiono jednak jedną sprawę, a mianowicie nieskorelowanie pktów 2 i 3 ust. 1 art. 32a z ust. 3 tegoż artykułu. Przepisy art. 32a ust. 1 pkt 2 i 3 obejmują restrukturyzację między innymi należności z tytułu składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i inne należności wobec tego funduszu oraz wobec Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W ust. 3 natomiast z restrukturyzacji wyłączone zostały, z powodu zakwalifikowania w postępowaniu kontrolnym jako zaległości wynikające z czynności mających na celu obejście prawa, tylko należności z tytułu składek, nie zaś wszystkich zobowiązań na rzecz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, i wpłat do PFRON. To oznacza, że w przypadku innych należności wobec tych funduszy nawet powstanie zaległości w wyniku obejścia przepisów nie uniemożliwia objęcia ich restrukturyzacją.

Ponadto dyskutowano nad tym, czy prawidłowe jest ujęcie w art. 32 ust. 1 pkt 2 odrębnie należności z tytułu składek na rzecz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w sytuacji, gdy pkt 3 mówi ogólnie o należno-

(senator K. Jurgiel)

ściach wobec tego funduszu, a więc obejmuje należności z tytułu tych składek.

Po wyjaśnieniach rządu komisja uznała, że nie będzie zgłaszać poprawek w tym zakresie. Jest to związane też z pilną potrzebą uchwalenia ustawy

Wysoki Senacie, komisja wnosi, aby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze. Proszę jeszcze pozostać, dlatego że zgodnie z regulaminem senatorowie mogą panu stawiać pytania.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałabym zapytać sprawozdawcę komisji, czy komisja rozpatrywała w ogóle potrzebę wydłużenia terminu spłaty zobowiązań – art. 32b ustawy przewiduje dwudziestoczworomiesięczny termin spłaty zobowiązań. Czy była zgłaszana taka propozycja i czy tym się zajmowano, i w ogóle widziano potrzebę wydłużenia terminu, żeby dać większy oddech przedsiębiorcom? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, Pani Senator, na ten temat komisja nie dyskutowała. Myślę, że może przedstawiciel rządu powie, jakie były tego powody.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Pani minister jest na sali.

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawcy? Nie ma. Dziękuję panu.

Jeszcze jest pytanie, przepraszam. Przepraszam, Senatorze...

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, ja chciałabym uzyskać trochę więcej informacji na temat operatora, jako że nie bardzo to rozumiem. W art. 32 czytamy, że prezes agencji przed wskazaniem operatora jest obowiązany uzyskać zgodę spółki na pełnienie przez nią funkcji operatora. Chcę zapytać, czy są jakieś czytelne kryteria, według których się operatora powołuje. Kto może pełnić tę funkcję operatora? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

A więc, Panie Marszałku, Pani Senator, operatorem może być spółka kapitałowa, w której 100% udziałów posiada Skarb Państwa lub Agencja Rozwoju Przemysłu, bądź łącznie Skarb Państwa i Agencja Rozwoju Przemysłu, i która nie ma żadnych zadłużeń ani zobowiązań. Taka właśnie musi być ta spółka, która będzie przeprowadzała postępowanie polegające na przejęciu części majątku restrukturyzowanej spółki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy.

Chciałabym zapytać panią minister, czy chciałaby pani zabrać głos w sprawie tej ustawy. Nie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Irena Herbst: Nie, ale chętnie odpowiem na pytania.)

Tak jest. Właśnie do tego przejdziemy.

Czy są zapytania do pani minister?

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja jakby ponawiam to pytanie, tylko inaczej może sformułowane. Chciałabym zapytać, czy rząd uważa za zasadne wydłużenie terminu, o który pytałam, określonego w art. 32b ustawy, przynajmniej na przykład do trzydziestu sześciu miesięcy. Uważam, że potrzebny jest dłuższy termin, dlatego że ta ustawa dotyczy przedsiębiorców, którzy chcą wyjść z trudnej sytuacji. Im trzeba dać po prostu dłuższy termin na złapanie oddechu, aby mogli prowadzić swoją działalność gospodarczą już w dobrych warunkach. Dziękuję bardzo.

Prosiłabym o odpowiedź na pytanie, jakie jest stanowisko... Ja wiem, jakie ono było w Sejmie, ale być może to się zmieniło, dlatego że są propozycje zmiany tego terminu i one były w Sejmie zgłaszane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

Pani Minister, ponieważ było tylko jedno pytanie, może pani sama rozstrzygnie, czy

(wicemarszałek K. Kutz)

pani zostanie na miejscu, czy nas pani zaszczyci.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Irena Herbst: Może będzie szybciej, jeśli zostaną na miejscu.)

Cóż za skromność.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki,
Pracy i Polityki Społecznej
Irena Herbst:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, spróbuję odpowiedzieć na pytanie. Rzeczywiście było to przedmiotem dosyć długich debat w komisjach sejmowych. Nie było już powtórzenia tego, chyba, o ile pamiętam, przy trzecim głosowaniu.

Dlaczego myśmy się nie zdecydowali na czterdzieści osiem miesięcy zamiast dwudziestu czterech proponowanych w przedłożeniu rządowym? To proste – ponieważ cała ustawa, którą tutaj tylko nowelizujemy, to nie jest nowa ustawa, to jest nowelizacja ustawy. Ona jest zbudowana w ten sposób, że wszystko, co się dzieje w ramach restrukturyzacji, jest zamknięte w ramach czasowych dwudziestu czterech miesięcy. Gdybyśmy zdecydowali się na przedłużenie tylko tego terminu do czterdziestu ośmiu miesięcy, to przedłużylibyśmy proces restrukturyzacji. A problem polega na tym, że już w tej chwili to trwa drugi rok, i jeżeli dalej będziemy przedłużać, nigdy tych przedsiębiorstw tak naprawdę nie zrestrukturyzujemy. Wydłużanie w czasie oznacza też oczywiście większe koszty, w tym także większe skutki dla budżetu, ale nie to było powodem, tylko logika działania. Gdyby się tak stało, gdybyśmy to przedłużyli do czterdziestu ośmiu miesięcy, proces restrukturyzacji właściwie nie mógłby się tak naprawdę skończyć. Dlatego że zamknięcie po dwudziestu czterech miesiącach oznaczałoby, że w gruncie rzeczy nadal następują spląty przez następne dwadzieścia cztery miesiące, czyli nie ma zakończenia procesu restrukturyzacji. To się nie mieści w logice tej ustawy. I posłowie przyjęli tę argumentację po, jak mówię, dosyć długich dyskusjach na ten temat.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Już, tak? Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

W związku z tym zgodnie z regulaminem otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu, a wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli następujący senatorowie: pan

senator Grzegorz Lato, pan senator Janusz Bargieł i przed chwilą pani senator Janina Sagatowska.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w trakcie dyskusji zgłoszono wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szósteo porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 13 listopada 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 14 listopada 2003 r. Marszałek Senatu w dniu 15 listopada bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 525, a sprawozdania komisji w drukach nr 525A i 525B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie kolejno sprawozdań obu komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Senator Janusz Bargieł: Panie Marszałku, sprawozdawca udziela wywiadu.)

Proszę?

(Głos z sali: Udziela wywiadu.)

Udziela wywiadu?

(Senator Janusz Bargieł: Pięć minut przerwy, Panie Marszałku.)

No nie, mnie się zdaje... To nie może tak być.

(Senator Genowefa Ferenc: Przepraszam, Panie Marszałku.)

Jest pani drugą osobą po premierze Kołodce, która sprintem tutaj... (Wesołość na sali)

(Senator Genowefa Ferenc: Ale ja nie takim sprintem. Ja tylko kiedyś na miłą biegałam...)

No, każdy na swoje możliwości. On, jak pani wie, biega 42 tysiące m gdzie tylko się da.

(Senator Genowefa Ferenc: Przepraszam bardzo, Panie Marszałku, ale telewizja w sprawie ochrony konsumentów mnie zajęła...)

Kobiecość... Ja rozumiem, to jest kobiecość.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję za wyrozumiałość.

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów jest ustawą niezmiernie ważną dla wszystkich konsumentów. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rozpatrywała tę ustawę na posiedzeniu w dniu 20 listopada. Mam zaszczyt w imieniu komisji przedstawić jej ustalenia.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Przepraszam bardzo.

Dziękuję, Pani Minister. Pani minister wychodzi?

(*Podsekretarz Sanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Irena Herbst: Tak.*)

Dziękuję pani za przybycie.

Przepraszam.

Senator Genowefa Ferenc:

Wyniki prac komisji zostały przedstawione w druku nr 525A. Komisja proponuje wprowadzenie dziewięciu poprawek.

Panie i Panowie Senatorowie! Omawiana ustawa ma zastąpić obowiązującą ustawę z dnia 20 stycznia 2000 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Konieczność przygotowania omawianej ustawy została podyktowana wejściem w życie nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/95/WE z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów.

Ustawa poza implementacją przepisów dyrektywy doprecyzowuje i rozbudowuje obowiązujące dotychczas rozwiązania prawne oraz modyfikuje pojęcia produktu i producenta, a także wprowadza definicję wypadku konsumenckiego.

Nowe rozwiązania w porównaniu z obowiązującym stanem prawnym poszerzyły zakres obowiązków producenta i dystrybutora. W odniesieniu do producenta dotyczą one między innymi informowania o zagrożeniach dotyczących produktu i podejmowania działań mających na celu uzyskiwanie przez producenta wiedzy o zagrożeniach związanych z produktem. Obowiązki dystrybutora określono na płaszczyźnie zapewnienia bezpieczeństwa wprowadzonego przez niego na rynek produktu, a także współpracy z organami kontroli i nadzoru oraz powiadamiania o stwierdzonych zagrożeniach związanych z produktami wprowadzonymi przez dystrybutora.

Omawiana ustawa zmienia zakres nadzoru nad ogólnym bezpieczeństwem produktu. Określa ona, że nadzór obejmuje między innymi okresowe i bieżące monitorowanie oraz ocenę prowadzonych kontroli w zakresie spełniania

ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa produktów, zatwierdzanie i monitorowanie okresowych planów kontroli, gromadzenie informacji o kontrolach ogólnych i szczegółowych wymagań dotyczących bezpieczeństwa produktów, a także gromadzenie informacji przekazywanych przez konsumentów i inne osoby oraz przekazywanie ich właściwym organom.

Ponadto ustawa odróżnia postępowanie kontrolne przeprowadzane przez organy Inspekcji Handlowej od postępowania prowadzonego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów mającego na celu nałożenie określonych obowiązków.

Na podstawie ustawy będą prowadzone: rejestr produktów niebezpiecznych, krajowy system informacji o produktach niebezpiecznych oraz krajowy system monitorowania wypadków konsumenckich.

Poza przepisami merytorycznymi ustawa zawiera także przepisy karne i zmiany w przepisach obowiązujących: w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy oraz ustawie z sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności.

Członkowie komisji są przekonani, że ta ustawa zapewni naszym konsumentom właściwą ochronę.

Panie i Panowie Senatorowie! Komisja zaproponowała dziewięć poprawek zmierzających do polepszenia jakości tej ustawy. W imieniu komisji wnoszę o poparcie poprawek przedstawionych w druku nr 525A.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy...

(*Senator Genowefa Ferenc: Jestem jeszcze drugim sprawozdawcą tej ustawy.*)

A, to pani jeszcze nie skończyła, tak? Przepraszam.

(*Senator Genowefa Ferenc: Tak, Panie Marszałku. Jeśli więc można tylko w kilku zdaniach...*)

Bardzo proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Tak się złożyło, że jestem również sprawozdawcą Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w sprawie tej ustawy.

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej rozpatrzyła tę ustawę na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2003 r. i zaproponowała przyjęcie jej bez poprawek. Stanowisko komisji zostało przedstawione Wysokiej Izbie w druku nr 525B. Komisja jest przekonana, że rozpatrywana ustawa poprawi sytuację konsumenta na naszym rynku. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z regulaminem można stawiać pani senator sprawozdawcy pytania. Czy są takowe? Nie ma.

Dziękuję, Pani Senator.

(*Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.*)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony prezes Rady Ministrów. Reprezentuje go wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pani Ewa Kubis.

W związku z tym pytam, czy chciałaby pani zabrać głos. Tak czy niekoniecznie? Tak?

(*Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Ewa Kubis: Tak.*)

Proszę bardzo.

**Wiceprezes
Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Ewa Kubis:**

Wysoka Izbo! Bardzo króciutko.

Chciałabym tylko dodać do wypowiedzi pani poseł sprawozdawcy... przepraszam najmocniej, pani senator sprawozdawcy, że poprawki o charakterze legislacyjnym rzeczywiście ulepszyły ustawę. Była ona dosyć trudna. Zresztą tu chodzi o novum w prawie europejskim. Wprowadza ona bowiem dyrektywę, która zbiera doświadczenia państw członkowskich w zakresie bezpieczeństwa produktu.

Bardzo ważne jest podkreślenie tego, że ustawę należy rozpatrywać systemowo, w kontekście ustawy o ocenie zgodności, gdyż stanowi ona uzupełnienie tego, co rozumiemy pod hasłem nadzoru nad rynkiem, tego, co od 1 maja 2004 r. będzie niezwykle istotne, jeśli chodzi o przeprowadzane kontrole i postępowania.

Tak jak zostało powiedziane – już nie będę powtarzała – bardzo istotne jest uczestnictwo urzędu, uczestnictwo Polski w europejskim systemie produktów niebezpiecznych. Ma to się przyczynić do lepszej wykrywalności owych produktów na rynku. Tak jak tu zostało powiedziane, procedury mają przyczynić się do tego, by wyeliminować produkty będące zagrożeniem dla życia i zdrowia polskiego konsumenta. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze zatrzymać się i zostać, bo zgodnie z regulaminem senatorowie mogą stawiać pani pytania.

Bardzo proszę, Senatorze, pan jako pierwszy.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Minister, ja zadam pytanie w kontekście przysłowia: ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka. W tej Izbie wielokrotnie poruszaliśmy problem wprowadzania do polskiego ustawodawstwa różnych dziwolągów językowych, jak chociażby wyrażenia „produkt do początkowego żywienia niemowląt”, które ma zastąpić dotychczasowe pojęcie „mleko”. Tym razem wprowadza się pojęcie „dystrybutor” zamiast pojęcia „sprzedawca” czy „przedsiębiorca”.

Zajrzałem do słownika, „Uniwersalnego słownika języka polskiego” pod redakcją Stanisława Dubisza, i okazało się, że „dystrybutor” to urządzenie na stacji benzynowej, za pomocą którego czerpie się benzynę do pojazdów mechanicznych. Słowo to oznacza też cysternę samochodową, często stosowaną do napełniania zbiorników samolotu paliwem. Tym słowem określa się także urządzenia automatyczne służące do porcjowania napojów.

Stąd też mam pytanie, czy rzeczywiście powinniśmy tak ślepo naśladować różne pojęcia występujące w dyrektywach unijnych. Bo wiem, że pojęcie „dystrybutor” ma być zgodne z dyrektywą unijną 2001/95/WE art. 2 lit. f itd. Co pani o tym sądzi?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę chwileczkę poczekać, bo jeszcze pan...
Panie Senatorze, proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że jeszcze jeden problem powinien zostać poruszony. Chodzi o to, że stan prawny, który powstanie po przyjęciu ustawy, będzie taki, iż pojawi się kilka pojęć dotyczących produktów niebezpiecznych. Bo w systemie prawnym będą funkcjonowały takie pojęcia, jak „produkt bezpieczny”, „produkt, który nie jest bezpieczny” oraz „produkt niebezpieczny”. Chodzi więc o to, że ta ustawa nie będzie współgrać z ustawą – Kodeks cywilny. Czy rząd nie rozważał tego, żeby przyjąć jednak jeden system w tym zakresie? By nie było tak, że odpowiedzialność wynikająca z kodeksu cywilnego i wynikająca z tej ustawy odpowiedzialność w trybie administracyjnym będą musiały być inaczej rozumiane w naszym państwie. Czy nie jest to ważne zagadnienie? I czy zostanie to jakoś uregulowane? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Jeszcze pani senator Irena Kurzępa, tak?

Senator Irena Kurzępa:

Ja mam jeszcze takie pytanie, jeśli można, Panie Marszałku.

(senator I. Kurzępa)

Pani Prezes, ustawa podyktowana jest troską o bezpieczeństwo konsumentów. Ja chciałabym zapytać, jakie miejsce w systemie tych organów, które mają poprawiać stan bezpieczeństwa, zajmuje miejski rzecznik konsumentów. Czy on może jakoś oddziaływać, a jeśli tak, to w jaki sposób i na kogo? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Pani Prezes.

**Wiceprezes
Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Ewa Kubis:**

Bardzo dziękuję za te pytania, one rzeczywiście oddają sedno trudu prac nad tą ustawą. Prawdopodobnie pytania te będą niestety towarzyszyły polskiemu ustawodawstwu, dostosowywaniu naszego prawa do prawa europejskiego, które przecież nie zakończy się z wejściem Polski do Unii Europejskiej, gdyż dyrektywy zmieniają się bardzo szybko. I tu mamy tego typu przykład, bo to właśnie dyrektywa unijna stanowi przedmiot tej ustawy.

Te dwa pytania zadane przez panów senatorów są właściwie podobne do pytań, nad którymi dyskutowaliśmy zarówno w komisji sejmowej, w Komisji Integracji Europejskiej, jak i w komisjach senackich. Zdecydowaliśmy się wprowadzić pojęcie „dystrybutor” – mimo że, jak to słusznie pan senator zauważył, jest to polszczyzna łamana – dlatego, że ustawa ta wprowadza odpowiedzialność szerszą niż tylko odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec konsumenta, bo jest tu także mowa o odpowiedzialności osób, które dystrybuują dany produkt. I jest jeszcze jedna ważna sprawa w tej ustawie, to jest odpowiedzialność za produkt niebezpieczny, z którym konsument styka się nie dlatego, że go kupuje, tylko dlatego, że jest odbiorcą usługi – długo nad tym dyskutowano – bo my jesteśmy przecież na przykład klientami zakładów fryzjerskich. Ustawa ta ma więc objąć szeroko rozumianą dystrybucję i konsumenta nie tylko kupującego, lecz także będącego odbiorcą jakiejś usługi. To tyle, jeśli chodzi o pytanie pierwsze.

Pytanie drugie. Pytanie drugie jest rzeczywiście bardzo skomplikowane. W Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów odbyła się ogromna debata z udziałem najlepszych ekspertów, takich jak pani profesor Łętowska, nad tym, jak poradzić sobie z różnicami pomiędzy kodeksem cywilnym a tą ustawą. Bo rzeczywiście równolegle pojawiają się następujące pojęcia: „produkt bezpieczny”, „produkt niebezpieczny”

i „produkt, który nie jest bezpieczny”, które mają odpowiadać pojęciom anglojęzycznym: *safe product*, *defective product* i *dangerous product*. Problem polega na tym, że w rozdziale 6 kodeksu cywilnego dotyczącym odpowiedzialności za produkt niebezpieczny ustawodawca posłużył się terminem „produkt niebezpieczny”, który jest inaczej rozumiany. W kodeksie cywilnym przepisy te stanowią transpozycję dyrektywy nr 85 w sprawie zbliżania przepisów ustawowych i wykonawczych, administracyjnych krajów członkowskich dotyczących odpowiedzialności za wadliwe produkty. Czyli to jest inna sprawa. Tymczasem tutaj produktem niebezpiecznym jest to, co stanowi zagrożenie dla życia, a nie wadliwy produkt.

Próbowaliśmy się zastanowić – ja wiem, że to jest już może niepotrzebne wyjaśnienie – czy możliwe byłoby zmienienie kodeksu cywilnego w taki sposób, żeby ujednolicić tę terminologię albo bardziej zbliżyć ją chociażby do terminologii europejskiej. Jest to jednak niemożliwe ze względu na to, że są przepisy określające odpowiedzialność w ramach gwarancji. Jest to niemożliwe, taki jest wynik ekspertyzy naszych prawników, taki jest wynik ekspertyzy pani profesor Łętowskiej. W kodeksie cywilnym musi pozostać „produkt niebezpieczny” i musimy przyjąć te trzy pojęcia: „produkt bezpieczny”, „produkt niebezpieczny” i „produkt, który nie jest bezpieczny”. Ale to też nie jest poprawna polszczyzna.

Odpowiadając pani senator, chciałbym wskazać, że jeśli chodzi o dochodzenie roszczeń, to konsument może ich dochodzić na podstawie prawa cywilnego. To są dwa odrębne systemy. Ta ustawa ma za zadanie wprowadzić procedury administracyjno-kontrolne, a więc na tej podstawie rzecznicy nie mogą dochodzić roszczeń konsumenckich. Ma ona służyć wspieraniu systemu nadzoru nad rynkiem. To urząd ma w momencie wykrycia, czyli zakończenia procedury pokontrolnej, stwierdzić, czy dany produkt jest bezpieczny, czy niebezpieczny i czy wycofać go z rynku. Inspekcja dokonuje więc przeglądu rynku, kończy kontrolę, informuje, czy istnieją produkty bezpieczne i niebezpieczne, i jeśli produkt jest niebezpieczny, następuje rozpoczęcie postępowania przed prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które może mieć dla przedsiębiorcy jak najbardziej drastyczne konsekwencje, łącznie z wycofaniem danego produktu z rynku, co jest najważniejsze.

Proszę zwrócić uwagę na to, że ta ustawa – to jest może bardzo dziwne – wprowadza również samoinformowanie dystrybutora o produkcie niebezpiecznym, a to znaczy, że gdy on sam to wykryje i wie, że produkt, który dystrybuuje, bądź produkt, który posiada, jest niebezpieczny, powinien to zgłosić do tak zwanej bazy danych, do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, może niezupełnie jest to związane z tą ustawą, ale ja za niebezpieczny produkt uważam też różnego rodzaju naciągaczy kredytowych, którzy informują o tanich kredytach itd., itd. Potem przychodzi konsument i podpisuje umowę, w której małymi czcionkami jest napisane... To jest narażanie na niebezpieczeństwo ludzi, którzy niezupełnie znają prawo. Czy rząd jest zorientowany w tej sytuacji i czy ewentualnie chce przedsięwziąć jakieś działania przeciwko tym naciągaczom? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Panie Senatorze, to naprawdę nie mieści się w temacie naszych obrad, ale pani prezes mówi, że może coś panu powiedzieć na ten temat.

(Senator Sergiusz Plewa: Tak, Panie Marszałku. Ja już...)

Proszę jednak trzymać się tematyki związanej z ustawą.

(Senator Sergiusz Plewa: Dziękuję serdecznie.)

**Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Ewa Kubis:**

Panie Marszałku, z wielką przyjemnością odpowiem na to pytanie, dlatego że ta sprawa jest od roku przedmiotem troski urzędu.

Po pierwsze, urząd przeprowadził kontrolę we wszystkich bankach pod kątem stosowania ustawy o kredycie konsumenckim. Po drugie, mamy możliwość – dzięki nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów – szybkiego procedowania w sprawie tak zwanych klauzul niedozwolonych. W owym raporcie przedstawiliśmy wyniki: są cztery pozwy w sądach przeciwko tak zwany klauzulom niedozwolonym w umowach, które banki zawierały z konsumentem. I wreszcie po trzecie, w tej chwili jest przygotowywana nowelizacja ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jest wniosek poselski, który rząd poprze z całą mocą, dotyczący zakazu tak zwanego systemu argentyńskiego. To rzeczywiście są firmy oszukujące konsumenta. My również przeprowadziliśmy bardzo wnikliwy monitoring rynku i mamy wiele dowodów, że właściwie w 90% ten rynek jest prowadzony przez nieuczciwych przedsiębiorców. Mamy nadzieję, że ta poprawka niedługo trafi do Senatu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Są jeszcze pytania do pani prezes? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję pani bardzo.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu. Senator Bartos złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

W związku z tym zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji, której nie było, senatorowie nie zgłosili co prawda wniosków o charakterze legislacyjnym, ale komisje przedstawiły różne stanowiska. Dlatego, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

Przepraszam, zmiana warty.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym pierwszym posiedzeniu w dniu 12 listopada 2003 r., a do Senatu została skierowana 14 listopada bieżącego roku. Marszałek Senatu 15 listopada tego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 320, a sprawozdanie komisji w drukach nr 320A i 320B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, pana senatora Grzegorza Niskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Niski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W imieniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator G. Niski)

z obrad komisji nad nowelizacją ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i o odpadach opakowaniowych.

Panie i Panowie Senatorowie! Podstawowym celem ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych jest dostosowanie dotychczasowych rozwiązań dotyczących opakowań i odpadów opakowaniowych do regulacji prawa unijnego poprzez wprowadzenie fakultatywnego systemu znakowania opakowań. Ustawa ta wprowadza zmiany w ustawie z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych głównie właśnie w zakresie znakowania opakowań.

Obowiązująca obecnie ustawa nałożyła na producenta i importera opakowań obowiązek ich oznakowania. Oznakowanie to, zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy, powinno określać rodzaj materiałów wykorzystywanych do produkcji opakowania, a także informować o możliwości wielokrotnego użytku opakowania oraz o przydatności opakowania do recyklingu. Szczegółowe określenie rodzajów opakowań podlegających oznakowaniu oraz wzory oznaczeń zawiera rozporządzenie ministra środowiska, wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 6 ust. 5 omawianej ustawy. Do 30 czerwca 2003 r. obowiązywało rozporządzenie ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa z 13 lutego 1998 r. w sprawie oznaczania opakowań. Od 1 lipca 2003 r. obowiązuje rozporządzenie ministra środowiska z 4 czerwca 2003 r. w sprawie oznaczania opakowań, wydane właśnie na podstawie art. 6 ust. 5 niniejszej ustawy.

Obligatoryjne znakowanie opakowań nie jest w pełni zgodne z prawem Unii Europejskiej, gdzie jest to regulowane przepisami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i rady 94/62/WE z 20 grudnia 1994 r. w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych oraz wydanej na jej podstawie decyzji komisji z 28 stycznia 1997 r. ustanawiającej system identyfikacji materiałów opakowaniowych, podjętej stosownie do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i rady w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych.

Dyrektywa 94/62/WE w załączniku pierwszym zakłada, że system znakowania opakowań będzie się składał z liczb od 1 do 79. Do identyfikacji numerycznej może być również dołączona identyfikacja w postaci skrótów literowych. Dane te będą umieszczane w centrum albo poniżej znaku graficznego wyrażającego zdolność materiału do powtórnego użycia lub recyklingu.

Decyzja komisji 97/129/WE, wydana na podstawie art. 8 dyrektywy, precyzuje zakres oznaczeń, określając w załączniku siódmym dodatkowe oznaczenia dla opakowań złożonych z kilku typów materiałów. Decyzja ta określa również

w art. 3 system oznaczania opakowań jako system dobrowolny, zakładając możliwość stworzenia prawnego obowiązku znakowania opakowań w przyszłości, po wypełnieniu stosownej procedury z art. 21 dyrektywy 94/62/WE. Taka procedura nie została jeszcze wdrożona.

Obowiązujący w Polsce od 1999 r. obligatoryjny system znakowania opakowań może powodować zakłócenia w swobodnym przepływie towarów, stanowiąc ograniczenie mające skutek podobny do ograniczeń ilościowych. Regulacja polska uniemożliwi bowiem obrót na obszarze polskim opakowaniami dopuszczonymi do obrotu w innych państwach członkowskich.

W związku z tym w art. 1 rozpatrywanej ustawy zaproponowano dokonanie zmiany art. 6 ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Jest to zmiana polegająca na rezygnacji z obligatoryjnego znakowania opakowań i wprowadzeniu w to miejsce fakultatywnego systemu znakowania opakowań. Producent lub importer, który zdecyduje się na znakowanie swoich opakowań, będzie obowiązany do stosowania oznakowania określonego w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw środowiska, transponującym wymagania zawarte w decyzji komisji. Stosownie do zmiany w art. 6 zaproponowano zmiany art. 8 oraz w przepisach karnych – jest to zmiana brzmienia art. 21 – dodano także art. 21a.

Ponadto ustawa nowelizująca zmienia art. 13 ust. 2 dotychczasowej ustawy, mimo że nie jest on związany ze znakowaniem opakowań. Przepis ten, w obecnym brzmieniu, zawiera bowiem obligatoryjną delegację dla ministra zdrowia dotyczącą określenia rodzajów napojów, które mogą występować w ofercie jednostek handlowych o powierzchni handlowej powyżej 25 m tylko w opakowaniach jednorazowych. Delegacja ta nie została jednak wykonana do dnia 1 stycznia 2002 r., gdyż nie było takiej potrzeby, więc upoważnienie obligatoryjne zmieniono na fakultatywne.

Art. 2 projektu ustawy określa, że ustawa wchodzi w życie z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej. Wyjątkiem jest art. 1 pkt 5, który wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. W związku z tym konieczne jest również dostosowanie zmian art. 2 ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, gdyż po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej ulegną zmianie przepisy celne. Z tego względu pojęcie „polski obszar celny” nie będzie używane, a termin „dopuszczenie do obrotu” zostanie zastąpiony pojęciem „dopuszczenie do wolnego obrotu”. Niezmienione pozostało natomiast pojęcie wprowadzenia do obrotu, stosowane w przepisach o działalności gospodarczej.

Wysoki Senacie, w omawianej nowelizacji ustawy o opakowaniach i odpadach opakowa-

(senator G. Niski)

niowych zdefiniowano pojęcie importera. Ustanowiono także sankcję w postaci kary grzywny za nieprzestrzeganie art. 13 ustawy nowelizowanej, w myśl którego jednostki handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 25 m, sprzedające napoje w opakowaniach jednorazowych, są obowiązane do posiadania w ofercie handlowej podobnych produktów dostępnych w opakowaniach wielokrotnego użytku.

Na posiedzeniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska zaproponowano wprowadzenie czterech poprawek do omawianej ustawy. Chciałbym zwrócić uwagę na poprawkę drugą, w której bardzo precyzyjnie zdefiniowano pojęcie środka niebezpiecznego. Definicja ta jest ponadto zgodna z określeniami używanymi w innych dokumentach normatywnych. Wszystkie cztery poprawki Komisja Ochrony Środowiska zaakceptowała większością głosów i rekomenduje Wysokiemu Senatowi ich wprowadzenie do nowelizowanej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senatorze.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji, na którym rozpatrzono ustawę o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Komisja rozpatrzyła ustawę na swoim posiedzeniu w dniu 26 listopada i proponuje Wysokiej Izbie skreślenie pktu 8 w art. 1.

Ze względu na szczegółowe przedstawienie przez sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska zakresu zmian wprowadzonych w ustawie nie będę ich omawiała, ustosunkuję się za to do poprawki zaproponowanej przez komisję.

Komisja uznała mianowicie, że w dobie gospodarki wolnorynkowej nie powinno się na nikogo nakładać obowiązku handlu określonym asortymentem, i to pod karą grzywny. Komisja proponuje więc skreślenie następującego zapisu w ustawie: „Kto, zarządzając jednostką handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 25 m, sprzedając napoje w opakowaniach jednorazowych, nie posiada w ofercie handlowej podobnych produktów dostępnych w opako-

waniach wielokrotnego użytku, podlega karze grzywny”.

Panie i Panowie Senatorowie, w świetle tego zapisu doszłoby do karania właścicieli sklepów, którzy nie mieliby mleka w butelkach wielokrotnego użytku. To również jest napój, w związku z tym mogliby być za to karani. Członkowie komisji uważają, że taki zapis nie powinien się znaleźć w tej ustawie i proponują jego skreślenie. Wnoszę do pań i panów senatorów o poparcie poprawki przedstawionej w druku nr 520B. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo serdecznie witam panią minister Ewę Symonides z Ministerstwa Środowiska.

Pani Minister, czy chce pani zabrać głos?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Przede wszystkim przepraszam za spóźnienie. Pracują państwo jak błyskawica, a ulice Warszawy są tak zatłoczone, że nie zdołałam, po odebraniu telefonu, przyjechać na czas. Przepraszam. To pierwsza sprawa.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Gdybym mogła panią minister prosić do mównicy... Byłoby nam bardzo miło zobaczyć panią tutaj. Bardzo proszę.)

Mikrofon działa? Działa.

Wobec tego już w skróconej wersji chciałabym bardzo przeprosić za spóźnienie. Wyjechałam wprawdzie natychmiast po odebraniu telefonu, ale ulice są, jakie są, i nie zdołałam przyjechać na czas, w dodatku nie wpuszczono nas drugim wejściem. Bardzo przepraszam. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Pani Przewodnicząca, jestem w tym wieku, że nie ma już czego oglądać...

(Senator Jan Szafraniec: Bez przesady.)

(podsekretarz stanu E. Symonides)

...więc mogłam spokojnie mówić z tamtego miejsca.

Po trzecie, chciałabym państwu powiedzieć, że nowelizacja ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych jest bardzo potrzebna ze względu na akcesję Polski do Unii Europejskiej. Niemniej trudno nie podzielić się refleksją, że rozwiązania, które teraz proponujemy, są gorsze niż nasze krajowe. Wszyscy już przyzwyczailiśmy się do tego, że opakowania były odpowiednio oznakowane, co ułatwiało później ich segregację, recykling itd. No ale przepisy unijne są łagodniejsze, a należało tę ustawę dostosować do rozwiązań unijnych. To jest kolejna sprawa.

Następna sprawa: my się zgadzamy z poprawkami zaproponowanymi przez państwa senatorów. Ale z tego, co pamiętam, była poruszana jeszcze jedna, dość istotna, sprawa, a mianowicie sprawa definicji importera. Bo po wejściu Polski do Unii importerem będzie państwo, osoba fizyczna czy jakakolwiek inna z państwa spoza Unii Europejskiej, a to jakoś dzisiaj nie było chyba poruszane...

(Głos z sali: Było, było.)

Było poruszane? Przepraszam, to właśnie kwestia spóźnienia. Jednym słowem, my akceptujemy te poprawki.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Przypomnę tylko, że zarówno obradom Sejmu, jak i Senatu przewodniczą marszałkowie.

Proszę pozostać jeszcze przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania adresowane do pani minister. Czy są takowe pytania?

Bardzo proszę, pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, może to akurat niezupełnie dotyczy tej ustawy, chociaż może trochę... Wiele lat temu zajmowałem się tematem cmentarzysk, to znaczy opakowań i zawartości opakowań złożonych gdzieś w nieznanach miejscach, w różnego rodzaju bunkrach, bunkierkach, niejednokrotnie w miejscach, w których zagrażały środowisku, szczególnie poprzez przenikanie zawartości opakowań do gleby. Czy ministerstwo podjęło jakieś działania w tej sprawie i czy są tego rezultaty? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:

Z tego, co wiem, podjęło, ale to zupełnie nie wchodzi w zakres tej ustawy. Jest ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz szereg innych. To zupełnie wykracza poza ramy tej ustawy. Tu rzeczywiście chodzi o opakowania i odpady opakowaniowe rozumiane jako towary, a nie na przykład, przepraszam, zwłoki – bo pan senator mówił o cmentarzach – zupełnie nie o to tu chodzi.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Plewa. Rozumiem, że to pytanie uzupełniające. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, mnie chodzi o opakowania i zawartości opakowań na przykład pozostałe po likwidacji geosów, kółek rolniczych: towar niesprzedany, wywieziony, złożony gdzieś tam na polach.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Generalnie rzecz biorąc, jest ustawa o odpadach, tak że to też nie wchodzi w zakres tej ustawy.)

Ale jeżeli pani minister byłaby uprzejma odpowiedzieć na pytanie, co dzieje się w tej sprawie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:

Jest to dla mnie trudne pytanie, dlatego że ja jestem głównym konserwatorem przyrody i nie zajmuję się specjalnie tymi sprawami. Poza tym nie byłam przygotowana na takie pytania i gdyby pan senator mógł powstrzymać się od dyskusji na ten temat przy tej okazji, to by było bardzo dobrze. Tymi sprawami zajmują się obecnie zarówno pan minister Podgajniak, jak też główny inspektor ochrony środowiska. To naprawdę zupełnie wykracza poza ramy przedmiotu, o którym dzisiaj rozmawiamy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, z niektórych sformułowań ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach wynikałoby – tak to przynajmniej rozumiem – że intencją ustawodawcy jest powrót do stosowania w większym zakresie opakowań wielokrotnego użytku, bo na przestrzeni ostatnich lat obserwowaliśmy raczej tendencję do odstępowania od opakowań wielokrotnego użytku na rzecz opakowań jednorazowych. Czy tak? Czy dobrze to rozumiem? Bo nie bardzo zrozumiałam: pierwotnie zakładało się w art. 27 zwiększenie zakresu stosowania tych opakowań wielokrotnego użytku, a teraz widzę, że pani minister raczej jest przychylna temu, aby jednak wycofać się z tak sformułowanego art. 27 czy w ogóle z całego art. 27b. Czy tak? Czy dobrze rozumiem? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ja zaczęłam od tego, że nasze rozwiązania były lepsze niż te, które musieliśmy wprowadzić w nowelizowanej ustawie, bo nasze prawo było bardziej restrykcyjne i nawet bardziej, powiedziała bym, prośrodowiskowe niż prawo unijne w tym zakresie. Na ten temat była szeroka dyskusja, chyba na posiedzeniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska, i nawet niejako zobowiązaliśmy się, że po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej będziemy starali się przeforsować nasze regulacje prawne jako lepsze i bardziej sprzyjające środowisku. Nie ulega wątpliwości, że do takich lepszych rozwiązań należy stosowanie opakowań wielokrotnego użytku, a w szczególności odpowiednie znakowanie tych opakowań, do czego, jak mówię, myśmy się już przyzwyczaili. Ta nowelizowana ustawa rzeczywiście jest dostosowaniem przepisów do prawa unijnego, dlatego że bez nowelizacji stworzylibyśmy zapory dla – jeszcze mogę tak powiedzieć – importujących z krajów obecnej Unii Europejskiej. Po naszym wejściu do Unii byłyby więc bariery, których Unia Europejska z zasady nie stosuje. Tak to wygląda w tej chwili.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Pani Minister, ponieważ w moim przekonaniu istota ustawy sprowadza się do zmiany w art. 6, w którym słowa „mają obowiązek ich oznakowania” zastępuje się wyrazami „mogą je znakować”, chciałbym zapytać, czy pani minister ma orientację co do ilościowego czy też masowego znakowania opakowań w państwach obecnej Piętnastki. Bo dyrektywy, o których mówili państwo senatorowie sprawozdawcy – interesowałem się tym tematem – wskazywały, że Unia Europejska przyjmie obowiązek znakowania. Niestety, tak się nie stało. Wobec tego jaka jest przyczyna tego oporu materii w krajach Piętnastki, która niby jest tak proekologiczna?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Mogę tylko z żalem powiedzieć, że nie jest to jedyna materia, w której teoria mija się z praktyką. No, tak już jest. Ale mogę zapewnić, że będziemy walczyć o te zapisy, zresztą już teraz szukamy sojuszników. Ostatnio byłam na konferencji ministrów środowiska w Taorminie i rozmawialiśmy o tym. Zresztą większość krajów, które zamierzają być członkami i będą członkami od 1 maja 2004 r., chce wspierać Polskę w tym zakresie, bo wydaje się, że to są znacznie lepsze i rozsądniejsze zapisy.

Rzeczywiście głównie chodzi o zmianę art. 6. Ale utrzymany jest też zapis, że jeśli już ktoś decyduje się na znakowanie opakowań – bo jak mówię, ten obowiązek z obligatoryjnego stał się fakultatywny, tak że można, ale niekoniecznie trzeba – to każdy taki producent opakowania jest zmuszony do stosowania twardych reguł gry, jeśli chodzi o kody stosowane przy znakowaniu tych opakowań, łącznie z nową propozycją, zgodną z dyrektywą Unii Europejskiej, dołączenia kolejnej dziesiątki systemu cyfrowego kodów opakowań, która, można to określić w ten sposób, obejmuje opakowania z surowców mieszanych, czyli te, w przypadku których nie można jednoznacznie określić, czy są z papieru, z plastyku, ze szkła itd. Tak że to jest ten drugi obowiązek spadający na producenta stosującego system znakowania. I powiedziałabym, że to jest ta sprawa podstawowa, jeśli chodzi o nowelę ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję. Czy są kolejne pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Jana Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Wypowiedzi pani minister ośmieliły mnie do tego, żeby zabrać głos w sprawie przedmiotu tej ustawy.

Otóż dostosowując nasze prawo do ustawodawstwa wspólnotowego, projektodawcy powołują się na postanowienia zawarte w różnych dyrektywach europejskich. Przykładem niech będzie dyskutowana w naszej Izbie ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów, którą będziemy dostosowywać do postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady. Obecnie dostosowujemy też kodeks spółek handlowych do dyrektyw nr 1, 2, 3, 6, 11 i 12 dotyczących materii spółek handlowych. Teraz zapisy ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych będziemy dostosowywać do kolejnych przepisów, dyrektyw, w tym także – co podkreślam szczególnie – decyzji Komisji Europejskiej.

Tak się dzieje, że podczas debat parlamentarnych dotyczących dostosowania naszego prawa do prawa wspólnotowego koronnym argumentem uzasadniającym konieczność i potrzebę nowelizacji jest powoływanie się na dyrektywy, rezolucje, raporty, decyzje, a nawet zalecenia Komisji Europejskiej.

Skorzystałem ze sposobności i podczas wysłuchiwania informacji przedstawionych przez rzecznika praw obywatelskich dotyczących jego działalności za rok 2002 zadałem mu pytanie o zasadność powoływania się przedstawicieli rządu na różnego rodzaju zalecenia, rezolucje, rzekomo obowiązujące dokumenty, jeśli chodzi o politykę państwa w odnośnych dziedzinach. I cóż mi odpowiedział rzecznik? Rzecznik praw

obywatelskich odpowiedział, że zgodnie z polską konstytucją w Polsce obowiązuje system źródeł prawa, a zalecenia konferencji międzynarodowych, zalecenia organizacji międzynarodowych czy też zalecenia parlamentów organizacji międzynarodowych nie są wymieniane jako źródła prawa. Dopóki więc umowa międzynarodowa nie zostanie ratyfikowana w trybie przewidzianym w konstytucji, dopóty nie mamy do czynienia z obowiązującym prawem. I z punktu widzenia źródeł prawa – tak powiedział rzecznik – zalecenia zawarte w uchwałach Parlamentu Europejskiego czy Rady Europy nie mają charakteru źródeł prawa obowiązującego w Polsce.

Przechodząc do niniejszej ustawy, należy zaznaczyć, że ratyfikowany i zarazem przyjęty przez Polskę traktat akcesyjny nie zawiera żadnych postanowień dotyczących opakowań i odpadów opakowaniowych. Powstaje więc uzasadnione pytanie, dlaczego nowelizujemy sprawdzoną ustawę z kompletnym zestawem stosownych rozporządzeń, ustawę przygotowaną przez poprzedni parlament, w stosunku do której nie było żadnych zastrzeżeń co do ewentualnych kolizji z unijnymi dyrektywami. I co się okazuje? Dyrektywy pozostają niezmienione, a my mimo to zmieniamy ustawę. Jaki jest powód, jaka jest tego przyczyna?

Odpowiedź znalazłem w wypowiedzi sejmowej pana ministra Szamałka. Chodzi po prostu o to, że...

(*Głos z sali: Szamałka.*)

Szamałka, przepraszam.

Chodzi po prostu o to, tylko i wyłącznie, aby poprzez wprowadzenie fakultatywności zamiast obligatoryjności, dotyczącej obrotu opakowaniami, umożliwić importerom sprowadzanie towarów, których przy obecnym zapisie nie można byłoby wpuścić na terytorium Polski. Dlatego też, z tych względów będę głosował przeciwko przyjęciu tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Janowskiego.

Senator Mieczysław Janowski:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Ustawa, którą omawiamy, jest ważną ustawą. Dotyczy ona problemów związanych z ochroną polskiego środowiska. Tak jak pani minister powiedziała, mamy niezłe prawo w tej materii i chcemy to niezłe prawo zastąpić gorszym. To tak jak w zasadzie, że zły pieniądz wypiera dobry.

Myślę, że warto, aby nasi dziennikarze ze chcieli napisać o przepisach tej ustawy, która je-

(senator M. Janowski)

szcze obowiązuje, w kontekście nowelizacji, która, jak mi nie wiadomo, będzie przyjęta.

Jak z ekonomicznego punktu widzenia wygląda obecnie sytuacja? Otóż aktualnie producenci i importerzy towarów w opakowaniach z krajów unijnych i nieunijnych muszą się dostosować do przepisów polskich. Oni przysyłają swoje towary do naszego kraju i nie dzieje się nic złego. Polscy producenci wysyłający swoje towary stosują się do przepisów tej ustawy, jeśli idzie o oznakowanie, bo taki obowiązek nakłada na nich prawo polskie. Polska działa więc na rzecz ochrony środowiska zarówno na swoim obszarze, jak i na obszarze Europy.

Nie wiem również, czy nie jest swoistą przewrotnością i osobliwością to – pani minister też o tym wspomniała – że oto tych, którzy nie zastosują w ogóle oznakowań, nie będą dotyczyć jakiejkolwiek sankcje. Ale jeżeli ktoś się zdecyduje zastosować owe oznakowania opakowań i popełni jakiejkolwiek uchybienie, to będzie ukarany. Tak więc prawdopodobieństwo tego, że osoby, które by się zdecydowały na oznakowanie, wycofają się z tego, jest bardzo duże.

Uważnie przeczytałem tę dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady Europy, która była wymieniana przez państwa senatorów sprawozdawców, a więc dyrektywę nr 94/62 z 20 grudnia 1994 r. oraz decyzję komisji z 28 stycznia 1997 r. Wszystko wskazuje na to, że państwa Unii Europejskiej pójdą naszą drogą. A więc może utrzymajmy dotychczasowe brzmienie przepisów tej ustawy, poprawiając ją gdzieś tam, bo część tych poprawek jest, w moim przekonaniu, bardzo racjonalna.

W dokumentach, które dostarczono do Sejmu – można je było przeczytać także w Senacie – dotyczących skutków tej ustawy mówi się, że praktycznie nie ma żadnego negatywnego jej wpływu na rynek pracy, na dochody i wydatki budżetu sektora publicznego, a więc samorządowego.

Otrzymałem list od jednego z samorządów terytorialnych. Tam, w gminie, przyjęto zasadę działania na serio, traktowania na serio prawa, które w Polsce obowiązuje, i podjęto się wykonania zadań dotyczących programu selektywnej zbiórki odpadów, która między innymi bazowała na systemie oznakowań. Były tam określone miejsca pracy. Te odpady były we właściwy sposób poddawane dalszej przeróbce, dzięki czemu oszczędzano nasze środowisko.

I w kontekście tego ja wyrażam zdziwienie, bo skoro nie ma przymusu nowelizacji tej ustawy, to – w moim przekonaniu – nie powinniśmy jej nowelizować.

Stąd też składałam na pani ręce, Pani Marszałek, stosowną poprawkę. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Bartos złożył swoje przemówienie do protokołu*, a pan senator Grzegorz Niski złożył na piśmie wnioski o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Pani Minister, czy na tym etapie zechciałaby się pani odnieść do wniosków przedstawionych przez państwa senatorów?

Bardzo proszę, można mówić z miejsca.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:

Ja może odpowiem w kilku zdaniach. Nasze ministerstwo z wielką przykrością zmienia tę ustawę. Zgadza się z tymi argumentami, niemniej jednak mamy obowiązek dostosowania naszego prawa do prawa Unii, bo taki obowiązek narzucił nam Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Muszę jednak powiedzieć, że o zmianę ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych upominali się także niektórzy przedsiębiorcy. Tak więc pojawił się także głos z dołu mówiący, że nasze prawo jest zbyt restrykcyjne w porównaniu z tym, które obowiązuje w Unii Europejskiej. Ja tylko mogę powiedzieć czy jeszcze raz powtórzyć, że niewątpliwie wraz z wstąpieniem do Unii Europejskiej, kiedy będziemy jej pełnoprawnym członkiem, będziemy domagali się tego, żeby Unia przyjęła dużo lepsze zapisy obowiązujące w Polsce. I to jest wszystko. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Ochrony Środowiska oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Dziękuję bardzo pani minister za udział w posiedzeniu.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

Informuję, że dnia 3 lipca 2003 r. marszałek Senatu, zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich wniosek oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie senatora Henryka Stokłosa do odpowiedzialności karnej. Komisja na posiedzeniu w dniu 19 listopada bieżącego roku rozpatrzyła wniosek, a następnie uchwaliła sprawozdanie w tej sprawie.

Pragnę przypomnieć państwu senatorom, że zgodnie z art. 26 ust. 5 Regulaminu Senatu nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich senatora Andrzeja Spychalskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich mam obowiązek przekazania Wysokiej Izbie sprawozdania komisji z jej obrad w dniu 19 listopada 2003 r.

Komisja rozpatrzyła, na podstawie art. 26 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, wystąpienie marszałka Senatu z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie wniosku adwokata Krzysztofa Suwalda z dnia 20 października 2002 r., złożonym w imieniu panów Marcina Tutaka i Izydora Łaskarzewskiego, w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

Kancelaria adwokacka adwokata Krzysztofa Suwalda, pełnomocnika oskarżycieli prywatnych, Marcina Tutaka i Izydora Łaskarzewskiego, skierowała do Sądu Rejonowego, Wydział Grodzki w Białogardzie, akt oskarżenia przeciwko Henrykowi Stokłosie o to, że w dniu 17 czerwca 2002 r. w Karlinie przy ulicy Kołobrzeskiej 13 wyjął z zawiasów metalową bramę w obiekcie pilnowanym przez oskarżyciela Marcina Tutaka, a następnie bramę tę na niego przewrócił, w wyniku czego oskarżyciel doznał obrażenia ciała naruszającego czynność kolana na okres poniżej siedmiu dni – jest to czyn przewidziany w art. 157

§2 kodeksu karnego. Zgodnie z aktem oskarżenia w wyniku tego samego czynu wobec oskarżyciela Izydora Łaskarzewskiego naruszył jego nieetykalność cielesną; efektem jej naruszenia był obrzęk lewego ramienia o wymiarze 6,5 na 4,5 cm, z zaczerwienieniem w części środkowej, nienaruszający czynności narządu ciała – jest to czyn z art. 217 §1 kodeksu karnego.

Poinformowany o podjęciu prac przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich senator Henryk Stokłosa dwukrotnie złożył na ręce przewodniczącego komisji, w dniu 1 i 19 października 2003 r., szczegółowe pisemne wyjaśnienia, zgodnie z art. 26 ust. 3 Regulaminu Senatu.

Pragnę przekazać Wysokiej Izbie informację, że senator Henryk Stokłosa pismem z dnia 18 czerwca 2000 r., a więc skierowanym nazajutrz po zajściu, poinformował marszałka Senatu o zdarzeniu, jakie miało miejsce w dniu 17 czerwca 2002 r. w Karlinie. Opis zdarzenia sprowadzał się do informacji o zaatakowaniu go przez pracowników agencji ochrony Lex Crimen, współpracującej z agencją ochrony Patrol, podczas przejmowania na potrzeby własnej działalności dzierżawionej przez niego nieruchomości. Do szczegółowego opisu dołączone są: lekarska historia choroby i zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy w ciągu czternastu dni.

Z akt sprawy i dyskusji wynika, że senator Henryk Stokłosa wystąpił z wnioskiem o ściganie z oskarżenia publicznego sprawców naruszenia nieetykalności cielesnej. Postępowanie umorzył jednak prokurator krajowy, gdyż naruszenie nieetykalności nie miało związku z wykonywaniem mandatu senatora. Jak oświadczył senator Henryk Stokłosa, ze względu na błahy charakter sprawy i na brak czasu zrezygnował on z oskarżenia sprawców z powództwa prywatnego.

Komisja na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2003 r., po zapoznaniu się z przebiegiem wydażeń, z aktualnym stanem prawnym wniosku, z analizą obszernych dokumentów, w tym także dostarczonych fotografii, po wysłuchaniu wyjaśnień i odpowiedzi na pytania zadawane senatorowi Henrykowi Stokłosie, odbyła dyskusję w tej sprawie. W wyniku tej dyskusji sformułowanych zostało wiele argumentów. Po pierwsze, chodziło w nich o to, że zdarzenie, do którego doszło w Karlinie w trakcie przejmowania nieruchomości firmy Montana, miało charakter klasycznej pyskówki i towarzyszącej jej przepychanki. Po drugie, o to, że napięcie, jakie towarzyszyło stronom konfliktu, było wynikiem konkurencji na rynku gospodarki odpadami. Po trzecie, skutki ogólnej szamotaniny w sumie były niewielkie i, jak się wydaje, wyolbrzymiane pod wpływem emocji i narastających napięć.

Komisja wyraziła zdziwienie faktem, że wniosek adresowany do marszałka Senatu o wdrożenie postępowania w sprawie zezwolenia na po-

(senator A. Spychalski)

ciągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Stokłosa, sporządzony 20 października 2002 r., wpłynął do Kancelarii Senatu dopiero 26 maja następnego roku, a więc po upływie siedmiu miesięcy. Senator Stokłosa zrezygnował z oskarżenia z powodztwa prywatnego wobec drugiej strony konfliktu, dając jej szansę na polubowne zakończenie tej sprawy – otworzył jej do tego drogę. Aktualna sytuacja potwierdza konsekwentny upór firmy Daka, która mimo wygaśnięcia umowy dzierżawy i praktycznie całkowitego zaniechania działalności gospodarczej w obrębie nieruchomości w Karlinie nie zwraca jej prawowitemu właścicielowi, narażając go na kłopotliwą sytuację. Komisja uznała, że w tego typu sprawy nie należy włączać Senatu Rzeczypospolitej i proponowała Wysokiej Izbie przedstawione rozwiązanie.

W wyniku przeprowadzonego tajnego głosowania – tylko 1 osoba wstrzymała się od głosu, pozostałe były przeciw – Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich negatywnie zaopiniowała wniosek skierowany przez marszałka Senatu. Tym samym opowiedziała się za przedłożeniem Senatowi propozycji odrzucenia wniosku adwokata Krzysztofa Suwalda, pełnomocnika panów Marcina Tutaka i Izzydora Łaskarzewskiego, w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa. Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich zawarła swoje sprawozdanie w druku senackim nr 531.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Uprzejmie proszę panią marszałek o wdrożenie określonej w art. 26 Regulaminu Senatu oraz w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora dalszej procedury dotyczącej postępowania z tym wnioskiem. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Bardzo proszę, pan senator Jarmużek.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Chcę złożyć sprostowanie, Pani Marszałek.)

W formie sprostowania.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, pan pomylił się, mówiąc, że komisja ustosunkowała się negatywnie do wniosku marszałka. To nie był wniosek mar-

szalka, tylko wniosek adwokata w imieniu oskarżonych. Proszę to sprostować, bo...

Senator Andrzej Spychalski:

Oczywiście chodzi o wystąpienie marszałka kierowane na wniosek adwokata.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Czy w chwili obecnej toczy się jakiegokolwiek postępowanie w sprawie prokuratorskiej? Chodzi mi tylko o oficjalne prokuratorskie postępowanie. Jakim postanowieniem zakończyły się te wszystkie postępowania, które były wniesione przez strony? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Tak jak już powiedziałem, prokurator krajowy umorzył postępowanie z oskarżenia publicznego. W chwili obecnej między stronami nie jest prowadzone żadne postępowanie. Z moich informacji wynika, że właścicielka nieruchomości, w przypadku której wygasła umowa dzierżawy, musi wnieść postępowanie sądowe o odebranie tej nieruchomości, mimo że prawnie umowa dzierżawy wygasła.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Czy Wysoka Izba musi ten temat rozpatrywać?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Spychalski:

Zgodnie z Regulaminem Senatu, który przecież niedawno aktualizowaliśmy, mamy obowiązek podjęcia tego tematu, jeśli spełnia on wymogi formalne. Ten wniosek spełnia takie wymogi, stąd jest obowiązek procedowania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania?

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Andrzej Spychalski: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Przypominam, że zgodnie z art. 26 ust. 5 Regulaminu Senatu senator, którego dotyczy wniosek, może złożyć wyjaśnienia. Senatorom przysługuje prawo zadawania pytań w tej sprawie.

Czy senator Henryk Stokłosa chciałby złożyć wyjaśnienia?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Henryk Stokłosa:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Po raz pierwszy w swej długiej, cztertnastoletniej parlamentarnej karierze stoję przed Wysoką Izbą w sprawie dotyczącej mojego immunitetu. Przyznam, że nigdy dotąd nie przywiązywałem wagi do posiadania tego przywileju. Uważałem bowiem zawsze – i nadal tak sędzę – że immunitet nie powinien chronić przed odpowiedzialnością za czyny niegodne i sprzeczne z prawem. Dziś jednak, wobec nieuczciwej próby wmanipulowania mnie w sądową pyskówkę, widzę, jak istotny jest to parawan chroniący przed pieniactwem, jak bardzo potrzebna jest wynikająca z posiadania immunitetu ochrona powagi i godności senatora Rzeczypospolitej. Cieszę się, że ten pogląd podzielili członkowie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, którzy zasugerowali oddalenie wniosku w sprawie wyrażenia przez Senat RP zgody na pociągnięcie mnie do odpowiedzialności karnej.

Mimo takiej decyzji komisji czuję się w obowiązku przedstawienia paniom i panom senatorom swoich argumentów wobec nieuzasadnionego, moim zdaniem, oskarżenia, a właściwie pomówienia mnie o – może przytoczę – spowodowanie uszkodzenia ciała lub naruszenia nietykalności cielesnej w wyniku tego, że wyjąłem z zawiasów metalową bramę w obiekcie pilnowanym przez oskarżycieli, a następnie bramę tę na nich przewróciłem. Konsekwencją mojego rzekomego czynu było, co wynika z lekarskich obdukcji, stłuczenie kolana u jednego i ramienia u drugiego z ochroniarzy broniących w nieuczciwej sprawie swych mocodawców.

Rozpocznę od uwagi, w moim przekonaniu, bardzo istotnej, a dotyczącej procedur prawnych.

Przekazany do Wysokiej Izby wniosek jest związany z prywatnym aktem oskarżenia skierowanym przeciwko mnie przez panów Marcina Tutaka i Izydora Łaskarzewskiego. Ma on właśnie taki, czyli prywatny charakter, bo nie udało się skarżącym uzyskać zgody prokuratora na

wszczęcie postępowania z urzędu. Dochodzenie wszczęte na ich wniosek przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Białogardzie zostało bowiem umorzone w dniu 13 listopada 2002 r. z powodu braku stwierdzenia popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu.

Zarzuty przedstawione w owym, podkreślam po raz trzeci, prywatnym akcie oskarżenia zostały sformułowane na tle zdarzeń, które miały miejsce w dniu 17 czerwca 2002 r. w miejscowości Karlino. Oskarżyciele zatrudnieni byli wówczas w przedsiębiorstwie ochrony Lex Crimen, świadczącym usługi na rzecz Daka Polska, spółki duńskiej, która w dniu owego zdarzenia zajmowała bez tytułu prawnego nieruchomość w Karlinie przy ulicy Kołobrzesckiej. Daka Polska, spółka duńska, dzierżawiła ową nieruchomość od spółki o nazwie Montana, która wypowiedziała umowę dzierżawy z dniem 28 maja 2002 r. Wobec, jak sądziłem, skutecznego wypowiedzenia owej umowy podjąłem decyzję o wydzierżawieniu obiektu w Karlinie na potrzeby własnego zakładu. W połowie czerwca 2002 r. zawarto więc stosowną umowę między właścicielem obiektu, którym była Montana spółka z o.o., a moim Zakładem Rolniczo-Przemysłowym „Farmutil HS”. Termin przejęcia nieruchomości do używania ustalono na 17 czerwca 2002 r.

Owego dnia przedstawiciele mojego zakładu, działając w porozumieniu z właścicielem nieruchomości, udali się do Karlina. Niestety, ich zamiar przejęcia nieruchomości został udaremniiony przez pracowników przedsiębiorstwa ochrony Lex Crimen, którzy nie wpuścili ich na teren obiektu. Doszło do kłótni i przepychanki, w trakcie której została uszkodzona brama wjazdowa. Upadając, rzekomo skaleczyła skarżących mnie dzisiaj ochroniarzy: Marcina Tutaka i Izydora Łaskarzewskiego.

Tak oto doszło do incydentu, który stanowi źródło wniosku w sprawie wyrażenia przez Senat RP zgody na pociągnięcie mnie do odpowiedzialności karnej. Oskarżający twierdzą bowiem, że to ja, osobiście, wraz z jednym z moich pracowników, wyrwałem bramę i rzuciłem ją na nich.

Kategorycznie stwierdzam, że jest to zarzut nieprawdziwy. Powiem więcej – jest to zarzut absurdalny. Prawdą jest, że byłem obecny przy przewróceniu bramy i wiem, że nastąpiło to w wyniku ogólnej szamotaniny. Ujawniło się napięcie pomiędzy stronami, doszło nawet do lżenia i opłucia moich pracowników. Zachowanie przedstawicieli Daka Polska, spółki duńskiej, i wynajętych przez nich ochroniarzy z firmy Lex Crimen było bowiem wyjątkowo agresywne i prowokacyjne. Oświadczam jednak, że ewentualne uszkodzenie ciała uczestników zdarzenia, panów Marcina Tutaka i Izydora Łaskarzewskiego, powstało bez mojego udziału, bo nie mam zwyczaju w takich incydentach uczestniczyć. Po co zresztą

(senator H. Stokłosa)

miałbym to czynić osobiście, skoro miałem pod ręką, jak twierdzą moi adwersarze, dziewięciu młodszych ode mnie i słusznej postury pracowników? Na moją korzyść przemawiają także zeznania świadków oraz dokumentacja fotograficzna, którą posiadam, a także uważna lektura dokumentów przedstawionych przez oskarżycieli i ich pełnomocnika, dodanych w formie załączników do wniosku w sprawie wyrażenia przez Senat RP zgody na pociągnięcie mnie do odpowiedzialności karnej.

Pozwalam sobie tutaj zwrócić uwagę państwa senatorów na istotne nieścisłości, które występują w opisie faktów zawartych w prywatnym akcie oskarżenia, w opinii lekarskiej i notatce służbowej z dnia 17 czerwca 2002 r. W akcie oskarżenia oskarżający stwierdzili bowiem, że co prawda na teren nieruchomości przyjechało dziewięciu mężczyzn, ale to właśnie ja z drugim mężczyzną zdjęliśmy bramę, przewracając ją na oskarżycieli. Inną wersję zdarzeń przedstawiono w notatce służbowej z dnia 17 czerwca 2002 r., sporządzonej przez pana Szymona Piotrowskiego, w której stwierdzono, że „Stokłosa wraz ze swoją asystą przystąpili do szturmowania bramy i ściągnęli ją z zawiasów, przewracając na pracowników ochrony”.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii, pana Andrzeja Góreckiego, stanowiącej także załącznik do aktu oskarżenia, wynika natomiast, że pan Izidor Łaskarzewski został – podaję dosłownie – „potracony przez staranowanie płotu samochodem”.

W opinii tej, opracowanej przez biegłego w dniu zdarzenia i na podstawie informacji podanych przez rzekomo poszkodowanych nie ma mowy ani o moim udziale, ani o udziale innej, bliżej określonej, osoby. Wersja zdarzeń wiążąca się z moim w nich udziałem powstała zatem zdecydowanie później i to w określonym celu.

Panie i Panowie Senatorowie! Odpowiadając na ewentualne wasze pytania chcę jeszcze wypowiedzieć się w dwóch kwestiach.

Dlaczego w ogóle uczestniczyłem w owym wydarzeniu, które z punktu widzenia jego znaczenia gospodarczego dla mnie i moich firm miało marginalny charakter? Przyjechałem do Karlina nieco później niż przedstawiciele dyrekcji i pracownicy mojego zakładu. Dołączyłem do nich, gdy otrzymałem informację o trudnościach w formalnym przejęciu dzierżawy. Mój osobisty udział uważałem ponadto za konieczny z uwagi na to, że zostałem o to poproszony przez panią Albertę Kołakowską pełniącą funkcję prezesa zarządu spółki Montana, która prosiła o obronę jej słusznego interesu właściciela nieruchomości.

Udałem się do Karlina także i z tego powodu, że już wcześniej uzyskałem informację o nielegalnym składowaniu tam przez spółkę duńską Da-

ka Polska odpadów szczególnego ryzyka. Odpady tego rodzaju ze względu na rygorystyczne przepisy weterynaryjne z całą pewnością nie powinny się tam znajdować. Informacja ta potwierdziła się; jestem w posiadaniu materiału zdjęciowego, który o tym świadczy.

I na koniec kilka słów na temat motywów działania moich oskarżycieli.

Podejrzewam, że akt oskarżenia przeciwko mnie jest inspirowany przez przedsiębiorstwo Daka Polska, spółkę duńską, i jest elementem złej pojmowanej, nieuczciwej walki konkurencyjnej. Jest też swego rodzaju aktem samoobrony oskarżycieli, którzy dopuścili się w dniu 17 czerwca 2002 r. czynów karalnych.

Panie i Panowie, zwracam się do was z prośbą o rzetelną i obiektywną ocenę zarzucanych mi czynów. W sprawie karlińskiego incydentu nie miałem i nie mam nic do ukrycia, o czym świadczy fakt, że o przebiegu zdarzenia, a potem związanych z nim konsekwencjach, na bieżąco informowałem pana marszałka Senatu. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorowi Henrykowi Stokłosie?

Nie ma pytań, Panie Senatorze.

(Senator Henryk Stokłosa: Dziękuję.)

Dziękuję.

Informuję państwa senatorów, że głosowanie w sprawie wyrażenia przez Senat zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa zostanie przeprowadzone w dniu jutrzejszym. Głosowanie będzie tajne.

Bardzo proszę senatora sekretarza o... przepraszam, jeszcze coś.

Informuję, że na dzisiaj zakończyliśmy debatę nad punktami porządku obrad. Proponuję, aby obecnie Senat przystąpił do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznam, że Senat przedstawiony wniosek przyjął. Nie ma sprzeciwu w tej kwestii.

Zanim jednak przystąpimy do oświadczeń, bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Proszę o chwilę uwagi.

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ochrony Środowiska w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych odbędzie się godzinę po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

(senator sekretarz S. Izdebski)

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów odbędzie się półtorej godziny... Przepraszam najmocniej, o 17.00 w sali nr 217.

Następny komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 182. Następnie w tej samej sali będzie obradować Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Uprzejmie informuję, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Prezydium Senatu w dniu dzisiejszym, to jest 3 grudnia 2003 r., na godzinę 17.00.

Posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych odbędzie się w dniu dzisiejszym, 3 grudnia bieżącego roku, o godzinie 16.00 w sali nr 176. Porządek obrad: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych na posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

I następny komunikat. Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest 4 grudnia bieżącego roku, o godzinie 12.00 w sali nr 182.

I jeszcze jeden komunikat. Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 179. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

(Rozmowy na sali)

Informuję państwa senatorów, że nikt nie zapisał się do wygłoszenia oświadczenia.

Stwierdzam jedynie, że pan senator Tadeusz Bartos złożył oświadczenie do protokołu.

Mimo wszystko jeszcze raz zwracam się do państwa senatorów z pytaniem, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w ramach oświadczeń. Nie ma zgłoszeń.

Dziękuję. Ogłaszam przerwę w posiedzeniu do jutra do godziny 9.00. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 15 minut 07)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jest 9.00, a więc wznawiam posiedzenie.

Zapraszam senatora Izdebskiego, jako sekretarza.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackiej.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich zawarty jest w druku nr 547.

Zapraszam na mównicę pana senatora Jerzego Adamskiego, sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Proszę o zabranie głosu i przedstawienie wniosku komisji.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich na posiedzeniu w dniu 2 grudnia na wniosek dwóch senatorów: pana marszałka Pastusiaka i pana senatora Podgórskiego, podjęła uchwałę o ich rezygnacji z członkostwa w Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Chcę prosić państwa o to, abyście przychyłili się do decyzji komisji i tych senatorów skreślili, nieładne słowo, z listy członków Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Przy okazji jest prośba do wszystkich senatorów – w związku z tym, że jest bardzo duża absencja na posiedzeniach komisji – aby ci senatorowie, którzy są członkami dwóch, trzech komisji, a uczestniczą w pracach tylko jednej, zrezygnowali z członkostwa w jednej z komisji. Usprawni to prace komisji i tak będzie lepiej dla przewodniczących, którzy mają trudności z uzyskaniem kworum. Tak się stało właśnie w komisji pani Genowefy Grabowskiej. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nikt. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackiej.

Mamy ten wniosek na piśmie, przed oczami w druku nr 547.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich? Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Wszystkich 70 obecnych senatorów poparło wniosek komisji etyki. **(Głosowanie nr 1)**

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury debatowała nad zgłoszonymi wnioskami, a pan senator Krzysztof Szydłowski, już stojący przy mównicy, przedstawi nam plon tych obrad.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Wczoraj Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury rozpatrzyła wspomnianą ustawę i przedstawia poprawki zawarte w druku nr 521Z.

Komisja nie podzieliła zdania senatora Smoktunowicza i nie poparła wniosku o odrzucenie przedmiotowej ustawy.

Komisja rozpatrzyła na swoim posiedzeniu trzynaście poprawek zgłoszonych w trakcie debaty i wnosi o przyjęcie następujących popra-

(senator K. Szydłowski)

wek: piątej, szóstej, siódmej, dziesiątej i jedenastej; poprawki piąta, szósta, dziesiąta i jedenasta mają charakter doprecyzowujący i uściślający, a poprawka siódma zwalnia zabużan od uiszczania wadium w przetargu.

Komisja nie poparła poprawek: pierwszej, drugiej i trzynastej, które zmierzają właściwie do tego, by objąć zapisami ustawy tych, którzy już coś otrzymali od budżetu państwa.

Poprawki trzecia i dwunasta zwiększają z 15% do 30% próg minimalnej rekompensaty. Poprawka czwarta, pani senator Liszcz, zmierzała do obniżenia z osiemnastu do dziesięciu lat wieku osób, które mogłyby świadczyć w kwestii uprawnień. Jeśli chodzi o ograniczoną zdolność do czynności prawnych, to minimalny wiek wynosi lat czternaście...

(Senator Teresa Liszcz: Trzyście.)

Tak, trzyście lat, przepraszam.

W związku z tym komisja nie poparła tego wniosku.

Wnoszę o przyjęcie wymienionych poprawek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Głos mogą jeszcze zabrać panie i panowie senatorowie: senator Anna Kurska...

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

...senator Mieczysław Janowski...

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję.)

...senator Jan Szafraniec...

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

...senator Krzysztof Jurgiel...

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

...senator Franciszek Bachleda-Księdzularz...

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Dziękuję.)

...senator Teresa Liszcz...

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

...senator Robert Smoktunowicz...

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)

...i senator Zbyszko Piwoński.

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Przypominam, że pan senator wnioskodawca Robert Smoktunowicz przedstawił wniosek o odrzucenie ustawy, a Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie do ustawy poprawek.

Zgodnie z regulaminem w pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie ustawy.

Proszę o włączenie naszej maszyny.

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za wnioskiem o odrzucenie ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

12 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Stwierdzam, że Senat nie przyjął wniosku o odrzucenie ustawy.

Wobec tego przechodzimy do głosowania nad poprawkami przedstawionymi w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku nr 521Z.

Nad poprawkami pierwszą i trzynastą będziemy głosować łącznie. Zmierzają one do usunięcia przepisu wykluczającego możliwość uzyskania rekompensaty za pozostawione poza obecnymi granicami państwa polskiego mienie przez osoby, które uzyskały rekompensatę na podstawie przepisów dotychczas obowiązujących. Zmiana proponowana w poprawce trzynastej jest konsekwencją poprawki pierwszej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

10 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Stwierdzam, że Senat tych poprawek nie przyjął.

Poprawka druga zmierza do modyfikacji przepisu wykluczającego możliwość uzyskania rekompensaty za pozostawienie poza obecnymi granicami państwa polskiego mienie przez osoby, które uzyskały rekompensatę na podstawie przepisów dotychczas obowiązujących. W myśl tej poprawki możliwości uzyskania rekompensaty nie byłyby pozbawione osoby, które nabyły nieruchomości o wartości niższej o co najmniej 10% od wartości określonej w niniejszej ustawie.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

17 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy nad poprawkami trzecią i dwunastą. Trzecia ma na celu podwyższenie granicy wysokości uzyskiwanej rekompensaty z 15 do 30% wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego. Poprawka dwunasta konsekwentnie dostosowuje do tej modyfikacji zmiany w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

17 senatorów głosowało za, 58 – przeciw. **(Głosowanie nr 5)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Stwierdzam, że poprawki trzecia i dwunasta zostały odrzucone.

Poprawka czwarta zmierza do rozszerzenia kręgu osób, które mogą być świadkami na okoliczność pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami państwa polskiego. Fakt ten, w myśl poprawki, mógłby być potwierdzony zeznaniami osób, które w chwili zawarcia umów republikańskich ukończyły dziesięć lat.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

13 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 6**)

Poprawka czwarta została odrzucona.

Poprawka piąta uściśla przepis w zakresie dokumentów potwierdzających prawo do zaliczenia.

Kto jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Senator Robert Smoktunowicz: Pora wstać!) (Wesołość na sali)

Nie tyle wstawać, ile głosować.

Dziękuję.

Proszę o wyświetlenie wyników.

75 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 7**)

Poprawka piąta została przyjęta.

Poprawka szósta uściśla przepis w zakresie dokumentów potwierdzających prawo do zaliczenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 głosami wszystkich obecnych i głosujących senatorów poprawka została przyjęta. (**Głosowanie nr 8**)

Poprawka siódma, której przyjęcie wyklucza głosowanie nad poprawką ósmą, dodaje przepis, który zwalnia osoby uprawnione do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego uczestniczące w przetargu z obowiązku wniesienia wadium.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

75 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma na celu uspołnienie przepisu z regulacjami ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

19 senatorów głosowało za, 53 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 10**)

Senat nie zgodził się na uspołnienie przepisu.

Poprawka dziesiąta dostosowuje przepis dawany do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych do regulacji tej ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

75 głosów za, 1 przeciw. (**Głosowanie nr 11**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta poprawia redakcję przepisu, czyniąc go jasnym i zrozumiałym.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Wszystkich 76 głosujących senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 12**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

65 senatorów głosowało za, 6 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły zgłoszone wnioski, a pani senator Czesława Christowa, jak zwykle przy szczególnych okazjach w mundurze marynarki wojennej czy handlowej... tak, handlowej, przedstawi nam plon pracy komisji.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia połączonych komisji: Komisji Skarbu

(senator Cz. Christowa)

Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje na posiedzeniu w dniu 3 grudnia bieżącego roku rozpatrzyły dwie poprawki do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim. Pełną akceptację połączonych komisji uzyskała poprawka druga, wniesiona przez Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu połączonych komisji rekomenduję Wysokiemu Senatowi przyjęcie poprawki drugiej w druku nr 523Z. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Mogłaby jeszcze zabrać głos pani senator Genowefa Grabowska, gdyby nie fakt, że przebywa właśnie na pokładzie samolotu zmierzającego w stronę stolicy Unii Europejskiej.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Poprawka pierwsza, której przyjęcie wykluczy głosowanie nad poprawką drugą, zmierza do usunięcia przepisu, na podstawie którego nazwy statków morskich używanych wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych o długości kadłuba do 24 m zatwierdza polski związek sportowy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Tylko 1 senator głosował za, a 66 – przeciw i 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 14)**

Oznacza to odrzucenie poprawki i konieczność głosowania nad poprawką drugą, która doprecyzowuje, że nazwy statków morskich używanych wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych o długości kadłuba do 24 m zatwierdza zarząd polskiego związku sportowego w drodze decyzji administracyjnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

70 senatorów głosowało za, a 5 wstrzymało się od głosu.* **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Wobec tego możemy głosować nad całością ustawy, wraz z przyjętą poprawką.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

69 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 16).**

To upoważnia mnie do stwierdzenia, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Ustawodawstwa i Praworządności pochyliły się nad wnioskami przedstawionymi w toku debaty i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

To sprawozdanie za chwilę przedstawi nam pan senator sprawozdawca Robert Smoktunowicz.

Zapraszam pana senatora.

Senator Robert Smoktunowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność poinformować, że wczoraj połączone komisje, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, rzeczywiście pochyliły się pracowicie nad proponowanymi poprawkami. Mam również przyjemność przekazać państwu, że połączone komisje popierają przyjęcie ustawy wraz ze wszystkimi przedstawionymi poprawkami.

Na szczególną uwagę zasługuje jedna poprawka, która nie była poprawką komisji, a mianowicie poprawka szósta, która uchyla art. 418 kodeksu spółek handlowych dotyczący tak zwanego wyciskania akcjonariuszy mniejszościowych. Ja się z niej szczególnie cieszę, bo sam zgłaszałem na etapie wstępnym, etapie prac komisji taką poprawkę, która nie przeszła, ale nie byłem tak konsekwentny jak senator Janowski i nie miałem tyle odwagi co senator Janowski, któremu dziękuję i gratuluję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Głos mogą jeszcze zabrać pan senator Mieczysław Janowski...

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

...oraz pani senator Genowefa Ferenc.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Senatorowie dziękują, my też dziękujemy i zapraszamy do głosowania.

Poprawka pierwsza uściśla zmieniany element definicji spółki dominującej.

Kto jest za?

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 5 głosowało przeciw.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 75 senatorów. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga uściśla przepis dotyczący odpowiedzialności osób działających w imieniu spółki przed jej zarejestrowaniem jako spółki jawnej.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

Wynik zupełnie identyczny jak poprzednio: 75 głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia wskazuje, iż możliwość ograniczenia lub wyłączenia w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub w statucie spółki akcyjnej wstąpienia do spółki małżonka wspólnika dotyczy sytuacji, w której udziały albo akcje są objęte małżeńską wspólnotą majątkową.

Kto jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Widzimy identyczny wynik jak poprzednie: 75 głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta doprecyzowuje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

Jednogłośnie poparcie 76 senatorów. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zmierza do objęcia zaliczek na poczet dywidendy ograniczeniami przywileju dywidendowego w celu uniknięcia praktyki uszczuplania majątku spółki akcyjnej za pośrednictwem instytucji dywidendy zaliczkowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

75 oddanych głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta zmierza do usunięcia z kodeksu możliwości przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

76 głosów za, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki siódma i dziewiąta dostosowują terminologię dwóch artykułów kodeksu do zmian dokonanych przez Sejm w art. 433 kodeksu w zakresie pozbawiania akcjonariuszy prawa poboru akcji w całości lub w części.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów popierających, a więc komplet. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka ósma dostosowuje terminologię jednego ze zmienianych przepisów do zmian dokonanych przez Sejm w art. 195 i 349 kodeksu w zakresie pojęcia „sprawozdanie finansowe za poprzedni rok obrotowy”.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta ujednolica sposób zapisu odesłań w przepisach kodeksu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów i wszystkie za. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta usuwa zmianę do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym polegającą na dodaniu przepisu zobowiązującego sąd do rozpoznania wniosku o wpis w terminie czternastu dni od dnia jego złożenia. Analogiczna zmiana została już wprowadzona ustawą uchwaloną wcześniej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wynik.

Jednogłośnie poparcie 77 głosujących senatorów. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta wskazuje, iż w przypadku niespełnienia wymogów dotyczących minimalnej wartości udziału spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w terminie określonym w przepisach kodeksu, to jest do 31 grudnia 2003 r., nie będzie się stosować przepisów tego kodeksu przewidujących w takim przypadku możliwość rozwiązania spółki przez sąd rejestrowy oraz zakaz pobierania dywidendy i innych świadczeń od spółki przez wspólników.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję.

77 głosów i wszystkie popierające. (**Głosowanie nr 27**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta uściśla, które jednostki mogą uwzględnić zmiany wynikające z nowelizacji w sprawozdaniach finansowych sporządzonych za rok obrotowy rozpoczynający się w 2003 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 28**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta usuwa błąd w określeniu elementu składowego sprawozdania finansowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Osiągamy wyjątkową zgodność: 77 głosów, tak jak poprzednio, i wszystkie popierające. (**Głosowanie nr 29**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie tej ustawy w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Zgodność się utrzymuje: 77 głosów. (**Głosowanie nr 30**)

Tak więc głosy wszystkich głosujących senatorów pozwalają mi stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła projekt uchwały, zawarty w druku senackim nr 529A, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad owymi poprawkami.

Poprawka pierwsza doprecyzowuje przepis ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 oddanych głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 31**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter legislacyjny. Zmienia oznaczenie dodawanego przepisu w celu zachowania zmiany dodanej do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych w nowelizacji z 12 listopada 2003 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów za. (**Głosowanie nr 32**)

Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie tej ustawy w całości wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 głosów za. (**Głosowanie nr 33**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków.

Zapraszam pana senatora Krzysztofa Jurgieła. Proszę, żeby zechciał przedstawić sprawozdanie.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Podczas rozpatrywania ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw zgłoszono trzy wnioski.

Wniosek pierwszy dotyczy przyjęcia ustawy bez poprawek. Drugi dotyczy wydłużenia okresu spłaty składek z dwudziestu czterech do trzydziestu sześciu miesięcy. Trzeci dotyczy zmiany wartości przeniesienia majątku na operatora z 25% na 15%.

Komisja po wysłuchaniu wnioskodawców przystąpiła do głosowania i większością głosów, to znaczy 3 senatorów było za, 2 wstrzymało się od głosu, przyjęła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Mogą jeszcze zabrać głos senatorowie: Grzegorz Lato...

(Senator Grzegorz Lato: Dziękuję bardzo.)

...Janina Sagatowska...

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję bardzo.)

...Zdzisława Janowska...

(Senator Teresa Liszcz: Mieczysław Janowski.)

(Głosy z sali: Mieczysław Janowski.)

Proszę państwa, jeśli państwu przeliteruję, to bardzo wyraźnie będzie wynikać, że Zdzisława.

(Głos z sali: Błąd w scenariuszu, Panie Marszałku.)

(Rozmowy na sali)

Błąd, błąd, dobrze. Prostu błąd w scenariuszu.

Mieczysław Janowski...

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję bardzo.)

Mimo to głosu zabrać nie chce.

I Janusz Bargieł...

(Senator Janusz Bargieł: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione wnioski: komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek oraz senatorów wnioskodawców o wprowadzenie poprawek.

Głosujemy w pierwszej kolejności nad wnioskiem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

64 głosy za, 9 – przeciw; 4 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 34**)

To oznacza, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy...

(Głos z sali: Od dzisiaj jeździsz już swoim samochodem.) (Wesołość na sali)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, przyjmując ją bez poprawek.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

W czasie przerwy w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, które ustosunkowały się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przedstawiły wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Poznamy je za chwilę, wysłuchamy go z ust senator Genowefa Ferenc.

Proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 3 grudnia 2003 r. nad ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów i przedstawiają Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko.

Komisje rekomendują Wysokiej Izbie wnioski oznaczone w druku rzymską dwójką: pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piąty, szósty, siódmy, ósmy i dziewiąty. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Ale w pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czekam na włączenie aparatury. Już jest włączona.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

5 głosów popierających, 64 – przeciw*; 8 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 35**)

To oznacza, że będziemy głosowali nad poprawkami.

Poprawka pierwsza koryguje nieczytelne odeślanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 76 głosujących senatorów. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do ujednolicenia pojęcia poważnego zagrożenia, różnie definiowanego w ustawie, w sposób zgodny z przepisami prawa Wspólnoty Europejskiej.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów popierających. (**Głosowanie nr 37**)

Wszyscy głosujący poparli tę poprawkę, w komplecie, zatem poprawka została przyjęta.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 65 – przeciw.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka trzecia precyzuje, że wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej może podejmować łącznie działania, z których jedno polega na żądaniu oznakowania produktów wyraźnie i w sposób zrozumiały, w języku polskim, a drugie na wstrzymaniu wprowadzania produktu na rynek do czasu jego odpowiedniego oznakowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

76 głosów poparcia; 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czwarta ma charakter językowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów za, czyli komplet, jeśli chodzi o poparcie. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta i szósta usuwają błędne wyrażenie sugerujące, że przepisy mają charakter przejściowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów – komplet, jeśli chodzi o poparcie. **(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma charakter językowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jeszcze senator na stanowisku sześćdziesiątym pierwszym.

Dziękuję. Wyświetlamy.

77 oddanych głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 41)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki ósma i dziewiąta prawidłowo odsyłają do unijnych uregulowań prawnych wchodzących w skład pierwszego filaru.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

76 głosów popierających; 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 42)**

Poprawki ósma i dziewiąta – przyjęte.

I przechodzimy do głosowania nad uchwałą w sprawie tej ustawy w całości wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

75 głosów popierających, 1 – przeciw; 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 43)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Wysoki Senacie, informuję, że wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w trakcie debaty Senatu do ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Był to punkt siódmy porządku obrad. W trakcie dyskusji na posiedzeniu zostały zgłoszone zastrzeżenia co do zakresu proponowanych poprawek, ich konstytucyjnego charakteru, skutków finansowych ich wprowadzenia, a także zgodności z prawem Unii Europejskiej. Komisje poprosiły w związku z tym o przedłużenie terminu przygotowania stanowiska połączonych komisji w tej sprawie do dnia 10 grudnia.

To oznacza, że dzisiaj posiedzenia nie zakończymy. Ogłosimy przerwę do godziny 10.00 do 10 grudnia.

A tymczasem **powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora pięciu kadencji Henryka Stokłosy.

Za chwilę przystąpimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z przepisami Regulaminu Senatu Senat wyraża zgodę na pociągnięcie senatora do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby senatorów. Nieuzyskanie wymaganej większości głosów oznacza podjęcie uchwały o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie senatora do odpowiedzialności karnej.

Przypominam, że zgodnie z Regulaminem Senatu głosowania w sprawach personalnych są tajne i będą przeprowadzane przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Przystępujemy do głosowania tajnego w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosy.

Do przeprowadzenia głosowania tajnego wyznaczam senatorów sekretarzy Sławomira Izdebskiego, Zbigniewa Gołąbka i Alicję Stradomską.

Bardzo proszę o rozdanie wszystkim senatorom kart do głosowania.

Czy wszyscy państwo mają już karty do głosowania?

Przypominam, że na karcie do głosowania należy postawić tylko jeden znak „x”. Karta, na której będzie postawiony więcej niż jeden znak „x” lub nie będzie postawiony żaden, zostanie uznana za głos nieważny.

Jeszcze raz pytam: czy wszyscy państwo mają karty? Nikt nie zgłasza, że nie ma.

Wobec tego bardzo proszę pana senatora Zbigniewa Gołąbka o odczytywanie kolejno nazwisk

(senator sekretarz Z. Gołąbek)

senatorów, a państwa senatorów proszę, by po wyczytaniu ich nazwisk wrzucali do urny wypełnione karty do głosowania. Senatora Izdebskiego i senator Stradomską proszę zaś, aby zechcieli asystować przy urnie.

Bardzo proszę, pan senator Zbigniew Gołąbek.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek:

Pan senator Jerzy Adamski
Pan senator Andrzej Anulewicz
Pan senator Franciszek Bachleda-Księżdzularz
Pan senator Marek Balicki
Pan senator Janusz Bargieł
Pan senator Tadeusz Bartos
Pani senator Maria Berny
Pan senator Adam Biela
Pan senator Janusz Bielawski
Pan senator January Bień
Pan senator Franciszek Bobrowski
Pan senator Krzysztof Borkowski
Pan senator Władysław Bułka
Pani senator Czesława Christowa
Pan senator Andrzej Chronowski
Pan senator Jerzy Cieślak
Pan senator Zygmunt Cybulski
Pan senator Gerard Czaja
Pani senator Jolanta Danielak
Pani senator Krystyna Doktorowicz
Pan senator Kazimierz Drożdż
Pan senator Bernard Drzęźła
Pan senator Henryk Dzido
Pan senator Józef Dziemdziała
Pani senator Genowefa Ferenc
Pan senator Adam Gierek
Pan senator Witold Gładkowski
Pani senator Genowefa Grabowska
Pan senator Adam Graczyński
Pan senator Sławomir Izdebski
Pan senator Andrzej Jaeschke
Pani senator Zdzisława Janowska
Pan senator Mieczysław Janowski
Pan senator Zdzisław Jarmużek
Pan senator Ryszard Jarzembowski
Pan senator Krzysztof Jurgiel
Pani senator Dorota Kempka
Pani senator Apolonia Klepacz
Pan senator Janusz Konieczny
Pani senator Aleksandra Koszada
Pan senator Marian Kozłowski
Pan senator Zbigniew Kruszewski
Pani senator Olga Krzyżanowska
Pan senator Zbigniew Kulak
Pani senator Anna Kurska
Pani senator Irena Kurzępa
Pan senator Kazimierz Kutz
Pan senator Grzegorz Lato

Pan senator Marian Lewicki
Pan senator Grzegorz Lipowski
Pani senator Teresa Liszcz
Pan senator Bogusław Litwiniec
Pan senator Janusz Lorenz
Pan senator Mirosław Lubiński
Pan senator Włodzimierz Łęcki
Pan senator Władysław Mańkut
Pan senator Jerzy Markowski
Pan senator Grzegorz Matuszak
Pan senator Bogusław Mąsior
Pan senator Mieczysław Mietła
Pan senator Stanisław Nicieja
Pan senator Grzegorz Niski
Pan senator Marian Noga
Pan marszałek Longin Pastusiak
Pan senator Kazimierz Pawełek
Pan senator Wojciech Pawłowski
Pan senator Jerzy Pieniążek
Pan senator Krzysztof Piesiewicz
Pan senator Wiesław Pietrzak
Pan senator Zbyszko Piwoński
Pan senator Sergiusz Plewa
Pan senator Bogdan Podgórski
Pan senator Lesław Podkański
Pani senator Jolanta Popiołek
Pan senator Zbigniew Religa
Pan senator Zbigniew Romaszewski
Pan senator Tadeusz Rzemyskowski
Pani senator Wiesława Sadowska
Pani senator Janina Sagatowska
Pani senator Ewa Serocka
Pani senator Krystyna Sienkiewicz
Pani senator Dorota Simonides
Pan senator Ryszard Sławiński
Pan senator Robert Smoktunowicz
Pan senator Jerzy Smorawiński
Pan senator Andrzej Spychalski
Pani senator Grażyna Staniszevska
Pan senator Henryk Stokłosa
Pani senator Alicja Stradomska
Pan senator Jerzy Suchański
Pan senator Jan Szafranec
Pan senator Józef Sztorc
Pan senator Krzysztof Szydłowski
Pani senator Maria Szyszkowska
Pan senator Andrzej Wielowieyski
Pan senator Edmund Wittbrodt
Pan senator Tadeusz Wnuk
Pan senator Zbigniew Zychowicz
Pan senator Marian Żenkiewicz
Zbigniew Gołąbek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy wszyscy z państwa senatorów oddali głosy? Nie słyszę negatywnego odzewu.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Proszę zatem senatorów sekretarzy o obliczenie wyników i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Ile państwo potrzebujecie na to czasu?

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek: Piętnaście minut.)

No to ogłaszam przerwę do godziny 10.04.

(Głosy z sali: Pięć, pięć.)

Vox populi – 10.05.

Jeszcze tylko jedna uwaga techniczna. Oświadczenia wygłasza się po wyczerpaniu porządku obrad, a my wyczerpiemy go dopiero 10 grudnia między godziną 10.00 a 11.00, pretože jeśli ktoś chce złożyć oświadczenie do protokołu, to może to zrobić, ale wygłaszanie zawieszamy.

I jeszcze komunikat. Informuję, że w dniu 22 stycznia 2004 r. upływa kadencja trzech członków Rady Polityki Pieniężnej, powołanych przez Senat w dniu 22 stycznia 1998 r. Wobec tego, zgodnie z regulaminem, ustalam termin składania wniosków w sprawie powołania członków Rady Polityki Pieniężnej na kolejną kadencję od dnia 8 grudnia do dnia 22 grudnia 2003 r. do godziny 24.00.

Wniosek w tej sprawie może zgłosić do marszałka Senatu grupa co najmniej siedmiu senatorów, przy czym senator może udzielić poparcia najwyżej trzem kandydatom. Do wniosku dołącza się dane o kandydacie, jego zgodę na kandydowanie oraz uzasadnienie uwzględniające w szczególności kryteria wynikające z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim.

O 10.05 wznowimy obrady.

(Senator Dorota Simonides: Czy na pewno, Panie Marszałku, posiedzenie rozpocznie się w dniu 10 grudnia o godzinie 10.00? Czy pan marszałek się nie pomylił?)

Wobec licznych zapytań pani senator Doroty Simonides ponawiam informację, że po ogłoszeniu wyników tajnego głosowania ogłoszę przerwę w pięćdziesiątym posiedzeniu Senatu do dnia 10 grudnia. Wtedy, między 10.00 a 11.00, zakończymy punkt siódmy, który dzisiaj nie mógł być rozpatrzony ze względu na brak sprawozdania komisji. 10 grudnia o 10.00 dokończymy pięćdziesiąte posiedzenie, a o 11.00 – wobec licznych pytań pani senator Simonides – rozpoczniemy pięćdziesiąte pierwsze posiedzenie.

Czy już wszystko wyjaśniłem?

(Senator Dorota Simonides: Dziękuję, Panie Marszałku, lubię mieć jasność.)

Dziękuję bardzo. Ja staram się wyrażać jasno.

(Przerwa w obradach od godziny 9 minut 51
do godziny 10 minut 05)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Przypominam, że rozpatrujemy punkt ósmy porządku obrad: sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

Informuję, że wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze zakończyli obliczanie głosów i sporządzili w ekspresowym tempie protokół głosowania tajnego. Ogłaszam wyniki głosowania tajnego w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

Protokół głosowania tajnego z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa. Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze Senatu: senator Zbigniew Gołąbek, senator Sławomir Izdebski i senator Alicja Stradomska, stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa oddano 77 głosów, w tym 76 głosów ważnych. Za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa głosowało 2 senatorów, przeciw głosowało 69 senatorów, 5 osób wstrzymało się od głosu. Wymagana bezwzględna większość głosów z ustawowej liczby senatorów wynosi 51. Dalej następują podpisy senatorów sekretarzy.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

W związku z tym Senat podjął uchwałę w sprawie niewyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa o następującej treści.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie niewyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa.

§1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisu art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, «Dziennik Ustaw» z 1996 r. nr 73 poz. 350, nr 137 poz. 638, z 1997 r. nr 28 poz. 153, nr 98 poz. 604, nr 106 poz. 679, nr 121 poz. 770, nr 160 poz. 1080, z 1998 r. nr 162 poz. 1118, z 1999 r.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

nr 52 poz. 527 i 528, z 2000 r. nr 6 poz. 69, z 2001 r. nr 94 poz. 1032, nr 138 poz. 1567, z 2002 r. nr 27 poz. 266, nr 199 poz. 1673, z 2003 r. nr 45 poz. 391, nr 137 poz. 1301, nie wyraża zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa za czyny określone we wniosku oskarżycieli prywatnych z dnia 20 października 2002 r., sygnatura akt VIK 194/02 Sądu Rejonowego w Białogardzie.

§ 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia."

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Henryk Stokłosa chciałby coś jeszcze powiedzieć?

Wiem, że by chciał, bo już w przerwie mi o tym mówił.

Zapraszamy – w drodze wyjątku udzielam panu głosu, ponieważ regulamin tego nie przewiduje, ale widzę uśmiechnięte lico pana senatora, więc niech się pan podzieli tą radością z Senatem.

Senator Henryk Stokłosa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z satysfakcją przyjąłem wynik głosowania. Tak jednoznaczna decyzja Wysokiej Izby dowodzi Waszego przekonania o tym, że Wysoka Izba doskonale rozumie dyskomfort, w jakim znalazłem się na skutek idiotycznego zarzutu, z którego wczoraj musiałem tłumaczyć się przed Wysoką Izbą. Mam bowiem świadomość, że przed nami, senatorami Rzeczypospolitej, stoją zadania poważniejsze niż rozstrzyganie tak mało istotnych konfliktów i roztrząsanie nieważnych, i niepotrzebnych incydentów.

I jeszcze jedna refleksja. Jest coś nienormalnego w fakcie, że polski wymiar sprawiedliwości jest angażowany w tak wiele błahych sporów. Jest coś niezdrowego w naszych polskich charakterach skłonnych do burd i pieniactwa. Jest wreszcie coś bardzo niebezpiecznego w tym, że usiłuje się wikłać w tego typu sprawy polskich parlamentarzystów.

Mówiłem już o tym, że dotąd nie doceniałem roli immunitetu senatorskiego. Uważałem go za pewien mało istotny, choć sympatyczny relikwyt przeszłości. Teraz wiem, że jest to jedyna ochrona przed awanturnictwem i pieniactwem godzącym w powagę polskiego parlamentu i autorytet jego przedstawicieli.

Sądzę, że u źródła Waszej decyzji, wyrażonej w głosowaniu, znalazła się nie tylko wiara w słuszność moich argumentów, ale przede wszystkim przekonanie, że powaga Senatu Rzeczypospolitej Polskiej poważnie by ucierpiała, gdyby immunitet senatora RP był uchylany na podstawie pomówień i zarzutów tak mało istotnych i pozabawionych wiarygodności.

Panie i Panowie! Dziękuję Wam za pomyślny dla mnie wynik głosowania i równocześnie przepraszam za zabrany Wam czas, który zapewne wykorzystaliście bardziej twórczo. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję. O, ja gratuluję zdolności przewidywania, bo to wszystko miał pan senator już z góry przygotowane. Dziękuję bardzo.

Ponieważ, jak już informowałem, obecnego posiedzenia dzisiaj nie zakończymy, komunikaty nie będą wygłaszane... przepraszam, nie komunikaty, tylko oświadczenia nie będą wygłaszane. Mogą one być natomiast składane do protokołu.

Do tej pory do protokołu swoje oświadczenia złożyli następujący senatorowie: senator Tadeusz Bartos, senator Longin Pastusiak, senator Sławomir Izdebski... Senator Rzemikowski jest skreślony, to znaczy, że...

(Głos z sali: Nie, nie. Dalej jest napisane...)

Tak. I dalej, senator Józef Sztorc, senator Tadeusz Rzemikowski, senator Jan Szafraniec i senator Adam Graczyński oraz senator Maria Szyszkowska i senator Krzysztof Szydłowski.*

Bardzo proszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym odczytać komunikat marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, pana Longina Pastusiaka.

Informuję, że w dniu 22 stycznia 2004 r. upływa kadencja trzech członków Rady Polityki Pieniężnej, powołanych przez Senat w dniu 22 stycznia 1998 r. Wobec tego, zgodnie z art. 94 ust. 2 pkt 1 Regulaminu Senatu, ustalam termin składania wniosków w sprawie powołania członków Rady Polityki Pieniężnej na kolejną kadencję. Wnioski te można składać od dnia 8 grudnia do dnia 22 grudnia 2003 r., do godziny 24.00.

Wnioski w sprawie powołania może zgłosić do marszałka Senatu grupa co najmniej siedmiu senatorów, przy czym jeden senator może udzielić poparcia co najwyżej trzem kandydatom. Do wniosku dołącza się dane o kandydacie i jego zgodę na kandydowanie oraz uzasadnienie uwzględniające w szczególności kryteria wynikające z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim. Dziękuję.

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne komunikaty?
(Rozmowy na sali)
Zatem zarządzam przerwę do dnia 10 grudnia
2003 r. do godziny 10.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 10 minut 14)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 10 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam obrady pięćdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Dziękuję sekretarzom, że tak sprawnie i szybko zajęli swoje miejsca.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które odniosły się do zgłoszonych w toku debaty poprawek i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Zapraszam na mównicę pana senatora Grzegorza Niskiego, sprawozdawcę połączonych komisji, i proszę, by zechciał przedstawić uzgodnione na posiedzeniu wnioski.

Proszę bardzo.

Senator Grzegorz Niski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu połączonych komisji, Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia.

Szanowni Państwo Senatorowie! Przypomnę, że celem nowelizowanej ustawy, ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, jest dostosowanie obowiązujących rozwiązań w zakresie opakowań i odpadów opakowaniowych do regulacji prawa unijnego poprzez wprowadzenie fakultatywnego systemu oznakowania opakowań.

Od 1 maja 2003 r. pojęcia „importer” i „eksporter” będą miały inne znaczenia niż znaczenia poto-

czne, gdyż będą dotyczyły tylko sytuacji państw trzecich, spoza Unii Europejskiej. Dlatego też w wypadku eksportu wewnątrzwspólnotowy będziemy używać określenia „wewnątrzwspólnotowy dostawca”, a w wypadku importu wewnątrzwspólnotowy będziemy używać określenia „wewnątrzwspólnotowy nabywca”. Jest to więc usankcjonowanie stanu prawnego, który zafunkcjonuje po 1 maja 2004 r. Zresztą te pojęcia pojawiają się już w nowelizowanych przez Sejm ustawach o podatku akcyzowym oraz o podatku od towarów i usług. Tak więc trzeba będzie odróżniać wewnątrzwspólnotowe nabycie od importu – i analogicznie.

Ta poprawka dotycząca wprowadzenia ujednoliconego nazewnictwa wywołała u członków połączonych komisji pewien dylemat, bowiem logika i zdrowy rozsądek podpowiadają, że takie zmiany należałoby wprowadzić konsekwentnie we wszystkich artykułach, w których pojawiają się takie określenia, ale z drugiej strony narazilibyśmy się wtedy na zarzut przekroczenia kompetencji Senatu, bo weszlibyśmy w ten sposób w nienowelizowaną materię ustawy.

Jednak w dniu wczorajszym, podczas drugiej części wspólnego posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, zwyciężył zdrowy rozsądek senatorów: w głosowaniu 14 senatorów – przy czym 5 senatorów wstrzymało się od głosu – poparło te zmiany poprawiające jakość nowelizowanej ustawy, ale nieingerujące w meritum nowelizowanej ustawy. Takie stanowisko popierają również Urząd Komitetu Integracji Europejskiej oraz Ministerstwo Środowiska.

Panie i Panowie Senatorowie, w czasie głosowania nad poprawkami kontrowersje wzbudziły jedynie dwie poprawki, co do których zdania członków obu komisji były mocno podzielone. Chodzi tu mianowicie o poprawkę siódmą, pana senatora Janowskiego, którą poparło 5 senatorów, przeciw głosowało 3 senatorów, a aż 9 wstrzymało się od głosu, oraz o poprawkę dwudziestą, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, którą poparło 8 senatorów, 5 było przeciwnych, a 3 się wstrzymało od

(senator G. Niski)

głosowania. Ta ostatnia poprawka dotyczy sankcji za nieprzestrzeganie art. 13 ustawy nowelizowanej, w myśl którego jednostki handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 25 m, sprzedając napoje w opakowaniach jednorazowych, są obowiązane do posiadania w ofercie handlowej podobnych produktów dostępnych w opakowaniach wielokrotnego użytku. Większość senatorów nie widziała potrzeby umieszczania w ustawie tej sankcji w postaci kary grzywny.

Dlatego też, Panie Marszałku, proponuję, żeby te poprawki – a jest ich razem dwadzieścia – które uzyskały jednoznaczne poparcie senatorów połączonych komisji, przegłosować łącznie, czyli blokiem. Są to poprawki: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, ósma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, trzynasta, czternasta, piętnasta, szesnasta, osiemnasta, dziewiętnasta i dwudziesta pierwsza. Z kolei poprawki, które wzbudziły pewne kontrowersje i podzieliły członków połączonych komisji, czyli poprawkę siódmą i poprawkę dwudziestą, proponuję przegłosować oddzielnie.

Wszystkie dwadzieścia poprawek uzyskało poparcie połączonych komisji, Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Po konsultacji z Biurem Prac Senackich proponuję nieco ten wniosek o łączne głosowanie skorygować, tak by z tego bloku wyłączyć poprawkę pierwszą.

Dziękuję bardzo.

Głos może zabrać jeszcze raz pan senator Grzegorz Niski, teraz jako wnioskodawca.

(Senator Grzegorz Niski: Dziękuję bardzo.)

I pan senator Mieczysław Janowski.

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję bardzo.)

To „dziękuję” oznacza „nie”, tak?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami przedstawionymi przez komisje.

Poprawka pierwsza wynika z faktu, że po dniu 1 maja 2004 r. pojęcie importu i importera będzie się odnosić tylko do sytuacji sprowadzenia towarów z krajów nienależących do Unii Europejskiej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Jak widzimy, 72 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Oznacza to przyjęcie poprawki.

Głosujemy teraz łącznie nad poprawkami: drugą, czwartą, piątą, szóstą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, osiemnastą i dziewiętnastą. Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawką siedemnastą oraz spowoduje konieczność dokonania odpowiednich zmian poprawek trzeciej i dwudziestej pierwszej.

Przystępujemy zatem do łącznego głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników...

(Głosy z sali: Nad dwudziestą nie głosowaliśmy!)

Nad poprawką dwudziestą nie głosowaliśmy, a więc bardzo proszę o niewyświetlanie tego numeru na tablicy i uwzględnienie tylko tych poprawek, które wyczytałem, poddając je pod głosowanie. Ta pomyłka wynikała po prostu z jakiegoś błędu technicznego.

Informuję, że 71 senatorów głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 45)**

W ten sposób przyjęliśmy – jeszcze raz wymienię – poprawki: drugą, czwartą, piątą, szóstą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą...

(Głosy z sali: Nie, nad tą też nie głosowaliśmy!)

Jeszcze raz powtarzam. Przyjęliśmy poprawki: drugą, czwartą, piątą, szóstą, od ósmej do szesnastej, osiemnastą i dziewiętnastą.

(Rozmowy na sali)

Teraz będziemy głosowali łącznie nad poprawkami trzecią i dwudziestą pierwszą.

Poprawka trzecia zmienia definicję środków niebezpiecznych w ten sposób, że precyzuje rodzaje substancji i produktów niebezpiecznych na podstawie przepisów o substancjach i preparatach chemicznych oraz przepisów o ochronie roślin uprawnych. Według poprawki dwudziestej pierwszej nowe brzmienie tej definicji będzie obowiązywać po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia ustawy.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Jeden senator jeszcze się namyśla, jak głosować. Kiedy się namyśli, wyświetlimy wyniki.

(Głos z sali: To naciśnie przycisk.)

Jeszcze się nie namyślił, ale być może jest to zabieg celowy.

Zatem proszę o wyświetlenie wyników.

78 senatorów głosowało za, nikt nie był przeciw, nikt też nie wstrzymał się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka siódma zmierza do utrzymania obowiązującego stanu prawnego, zgodnie z którym oznakowanie opakowań jest obowiązkowe.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

21 senatorów poparło poprawkę, 52 głosowało przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 47**)

Poprawka siódma nie uzyskała poparcia większości.

Poprawka dwudziesta zmierza do tego, aby zarządzający sklepem o powierzchni handlowej powyżej 25 m, w którym sprzedaje się napoje w opakowaniach jednorazowych i który nie posiada w ofercie handlowej podobnych produktów w opakowaniach wielokrotnego użytku, nie podlegał sankcji, jaką jest kara grzywny.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

63 senatorów poparło poprawkę, 10 głosowało przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 48**)

Poprawka została przyjęta.

Możemy zatem przystąpić do głosowania nad podjęciem uchwały w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 senatorów głosowało za, 7 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 49**)

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

Informuję, że porządek obrad pięćdziesiątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Powracamy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam o rygorach regulaminowych związanych z czasem wygłaszania oświadczeń.

Zapraszam pana senatora Lesława Podkańskiego. Następnym mówcą będzie pan senator Krzysztof Jurgiel.

Senator Lesław Podkański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Moje oświadczenie zacznę od przypomnienia kilku faktów, a później powiem, do kogo je kieruję i jakie problemy chciałbym podnieść.

Otóż pragnę przypomnieć, że w listopadzie grupa senatorów, wraz z moją skromną osobą,

wystąpiła do Wysokiej Izby z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad punktu: informacja rządu w zakresie spraw, nazwę to krótko, europejskich, czyli zagrożeń i szans wynikających z raportu Komisji Europejskiej. Ale to nie doszło to do skutku. My chcieliśmy, by to posiedzenie Wysokiej Izby odbyło się 3 bądź 4 grudnia, chcieliśmy też 4 grudnia gościć w Senacie pana premiera Leszka Millera. To pierwszy fakt.

Drugi fakt. Za trzy dni rozpoczyna się szczyt w Brukseli, obrady odbędą się w dniach 12, 13, 14 grudnia.

Trzeci fakt. Pan premier 4 grudnia, w dniu, na który zapraszaliśmy go do Wysokiej Izby, poleciał na otwarcie autostrady na Dolnym Śląsku, a wracając spadł. Cieszymy się, że wszyscy przeżyli, a to dzięki pilotowi, który wykazał się nadzwyczajnymi umiejętnościami.

W związku z tym swoje oświadczenie kieruję nie do pana premiera, ze względu na jego obecny stan zdrowia, ale do ministra spraw zagranicznych. I pragnę stwierdzić, co następuje. Moje pytania będą umieszczone pod datą dzisiejszą, czyli 10 grudnia 2003 r., i proszę, by rząd, odpowiadając mi na moje pytania, podał stan faktyczny również na dzień 10 grudnia 2003 r. Nomen omen, tak się składa że dzisiaj właśnie przypada dwudziesta rocznica otrzymania nagrody Nobla przez Lecha Wałęsę oraz setna rocznica przyznania nagrody Nobla Marii Curie-Skłodowskiej i jej mężowi. W związku z tym oczekuję na noblowską odpowiedź rządu. Mam nadzieję, że ta odpowiedź będzie właśnie taka. Dla ułatwienia zadaję rządowi bardzo precyzyjne pytania.

Pytanie pierwsze. Rząd Leszka Millera przejął władzę w roku 2001, w sytuacji takiego, a nie innego stanu negocjacji, realizowanych wcześniej przez negocjatorów i poprzednie ekipy rządzące, przy czym nieważne, z której strony sceny politycznej te rządy się wywodziły. Moje pytanie brzmi: czy zdaniem rządu na dzień 10 grudnia 2003 r. – z uwzględnieniem wielkości naszego państwa, jego potencjału gospodarczego, intelektualnego, kulturowego, a także geopolitycznego położenia Rzeczypospolitej Polskiej – można było wynegocjować i czy powinno się wynegocjować lepsze warunki naszej akcesji? Dalsza część pytania: czy rząd dokonał oceny wszystkich etapów negocjacyjnych, przy czym nieważne, kto wtedy prowadził negocjacje? Czy przypadkiem nie jest tak, że nasi negocjatorzy w tym procesie zaniedbali bądź nie do końca zrealizowali to, co winni zrealizować?

Pytanie drugie brzmi: czy w wypadku najbliższych dni w Brukseli, w sytuacji braku ustępstw ze strony naszych partnerów – a mamy na to dowody w postawie kanclerza Niemiec, premiera Włoch czy prezydenta Francji – rząd Rzeczypospolitej Polskiej jest przygotowany na wniesienie weta? Czy jest na dzisiaj jakaś tajna, poufna bądź

(senator L. Podkański)

inna decyzja rządu Rzeczypospolitej Polskiej, dotycząca tego, że rząd polski jest gotów do wniesienia tego weta i ma taką plenipotecję? Jeśli tak, to w jakim trybie została podjęta taka decyzja? W tym miejscu chcę wyrazić żal, że rząd nie chciał mieć poparcia parlamentu, choć to bardzo wzmocniłoby nasze negocjacje w Brukseli.

I trzecie pytanie, ostatnie. Czy rząd określił i ma na dzień 10 grudnia 2003 r. wyznaczone maksymalne i minimalne granice naszych, polskich ustępstw? I, co najważniejsze dla mnie i dla polskiego społeczeństwa, czy rząd ma ocenę skutków tychże decyzji dla polskiego społeczeństwa? A jeśli tak, to jakie one są? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Krzysztof Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Niedawno zakończył się remont dworca PKP w Białymstoku. W związku z finalizacją tego remontu Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” przy PKP w Białymstoku podjęła starania o ponowne wywieszenie na budynku dworca tablicy upamiętniającej poległych w trakcie walk w obronie ojczyzny kolejarzy.

Po odnalezieniu uprzednio wiszącej na budynku dworca tablicy okazało się, że jej treść jest zupełnie nieadekwatna do wydarzeń historycznych, które miała ona upamiętniać, i że odzwierciedla ona raczej ideologię minionej epoki. Chodzi tu o obecne na niej logo ZBoWiD oraz napis, jakoby miała ona upamiętniać wyłącznie kolejarzy poległych w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Tymczasem wiadomo, że kolejarze byli jedną z tych grup zawodowych – oprócz, przykładowo, policjantów i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza – które w największym stopniu stały się ofiarą stalinowskich zsyłek na Sybir. Również w okresie powojennych, prawdziwych walk o wolność i niepodległość z komunistycznym reżimem kolejarze często padali ofiarą aktów przemocy.

W tej sytuacji kolejarze przygotowali nową tablicę, która upamiętnia całokształt cierpień ich kolegów z lat wojny i sowieckiej okupacji. Tablica ta uzyskała pozytywną opinię białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej oraz zezwolenie podlaskiego konserwatora ochrony zabytków na jej zawieszenie. Tymczasem Zakład Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Białym-

stoku, reprezentowany przez dyrektora Wiesława Lermana, zawiesił na budynku dworca tablicę zbawidowską obok tablicy poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, jednocześnie uniemożliwiając wywieszenie nowej tablicy i należyte uczczenie poległych kolejarzy. Takie działania uznaję, z punktu widzenia pamięci narodowej i ochrony prawdy historycznej, za niedopuszczalne.

Zwracam się do pana Marka Pola, wicepremiera i ministra infrastruktury, z prośbą o podjęcie działań w celu umożliwienia umieszczenia nowej, sporządzonej przez związkowców z PKP tablicy na wyremontowanym budynku dworca PKP w Białymstoku, zgodnie z decyzją wojewódzkiego konserwatora zabytków w Białymstoku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

(Senator Sławomir Izdebski: Ja.)

Pan Sławomir Izdebski, senator sekretarz.

Proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Moje oświadczenie będzie bardzo krótkie, ponieważ złożyłem już trzy oświadczenia, a czas jest określony.

Oświadczenie chciałbym skierować do pana marszałka Senatu Longina Pastusiaka. Wiąże się ono ściśle z wnioskiem pana senatora Lesława Podkańskiego, a dotyczy tego, aby nad tak ważnym punktem, jakim jest informacja w kwestii Unii Europejskiej – no, sami widzimy dzisiaj, że Unia jednostronnie zmienia warunki umowy – przeprowadzić dyskusję. Nie wyobrażam sobie, abyśmy my, parlamentarzyści, w tak ważnej sprawie nie mogli się wypowiedzieć.

Myślę, że Prezydium Senatu powinno się do tego pozytywnie ustosunkować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że przed rozpoczęciem następnego posiedzenia Senatu należy podpisać nowo wyłożone listy obecności.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Informuję, że protokół pięćdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu, w pokoju nr 255.

Ponadto informuję, że oświadczenia do protokołu złożyli senatorowie Janusz Lorenz i Henryk Stokłosa*.

Zamykam pięćdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 22)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+
5 J. Bargieł	+	-	?	-	-	?	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+
13 W. Bułka	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	.	.	+
14 C. Christowa	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	.	.	.	.	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
30 A. Graczyński	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	.	?	?	+	+	?	+	+	?	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
33 Z. Janowska	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	+	+	+	+
35 Z. Jarmużek	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	?	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 G. Lato	+	-	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
50 M. Lewicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 G. Lipowski	+	-	-	?	-	-	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
53 B. Litwiniec	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
7 M. Berny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
10 J. Bień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
30 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	.	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
33 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	?	+	+	+	+	+
35 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 G. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
50 M. Lewicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 G. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
53 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+

	41	42	43	44	45	46	47	48	49
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	?	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	?	+	+	-	?
4 M. Balicki	+	+	+	?	?	+	?	-	-
5 J. Bargieł	+	+	+	+	.	+	-	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	-	+	+
7 M. Berny	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
10 J. Bień	.	.	.	+	+	+	-	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	.	.	.	.	.	.
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	-	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	-	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	.	.	.	.	.	.	.	.	.
18 G. Czaja	.	.	.	+	+	+	-	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	+	+	-	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	-	+	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	-	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	.	+	+	-	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	+	-	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
28 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	-	+	+
29 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.
30 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	-	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	?	?
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	-	+	+
33 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	?	+	+	-	-
35 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	-	+	+
36 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
37 K. Jurgiel	+	?	-	+	+	+	+	-	-
38 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	-	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	-	+	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+
41 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	-	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	+	+	+	+	-	?
45 Z. Kulak	+	+	+	+	+	+	-	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	-	-
47 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	?	+	+
48 K. Kutz	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 G. Lato	+	+	+	+	+	+	-	+	+
50 M. Lewicki	.	.	.	+	+	+	-	+	+
51 G. Lipowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
52 T. Liszcz	+	+	+	.	.	+	+	?	-
53 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	?	+	+

	41	42	43	44	45	46	47	48	49
54 J. Lorenz	+	+	+	+	+	+	-	+	+
55 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+
56 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	-	+	+
57 W. Mańkut	.	.	.	+	+	+	-	+	+
58 J. Markowski	.	.	.	+	+	+	?	+	+
59 G. Matuszak	+	+	+	.	.	.	.	.	.
60 B. Mąsior	.	.	.	+	+	+	+	+	+
61 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	-	+	+
62 S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	-	+	+
63 G. Niski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
64 M. Noga	+	+	+	.	.	.	.	.	.
65 L. Pastusiak	+	+	+	.	.	.	.	.	.
66 K. Pawelek	+	+	+	+	+	+	-	+	+
67 W. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 J. Pieniążek	.	.	.	+	+	+	-	+	+
69 K. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	-	+
70 W. Pietrzak	.	.	.	+	+	+	-	+	+
71 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	?	+
72 S. Plewa	+	+	+	.	.	.	.	.	.
73 B. Podgórski	.	.	.	.	.	.	.	.	.
74 L. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	?	?
75 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	?	+	+
76 Z. Religa	+	+	+	.	.	.	.	.	.
77 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	-	+
78 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	-	?	+
79 W. Sadowska	+	+	+	.	.	+	-	+	+
80 J. Sagatowska	+	+	+	+	?	+	+	-	-
81 E. Serocka	+	+	+	+	+	+	-	+	+
82 K. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+
83 D. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R. Sławiński	+	+	+	.	.	.	.	.	.
85 R. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 J. Smorawiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.
87 A. Spychalski	+	+	+	.	.	.	.	.	.
88 G. Staniszevska	.	.	.	.	.	.	.	.	.
89 H. Stokłosa	+	+	+	.	+	+	+	+	+
90 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	-	+	+
91 J. Suchański	+	+	+	+	+	+	-	+	+
92 J. Szafraniec	+	+	?	?	+	+	+	-	-
93 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	+	+	?
94 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+
95 M. Szyszkowska	+	+	+	.	.	+	?	+	+
96 A. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E. Wittbrodt	.	.	.	.	.	.	.	.	.
98 T. Wnuk	.	.	.	+	+	+	-	+	+
99 Z. Zychowicz	+	+	+	+	+	#	-	+	+
100 M. Żenkiewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Obecných	77	77	77	74	75	79	79	79	79
Za	77	76	75	72	71	78	21	63	67
Przeciw	0	0	1	0	0	0	52	10	7
Wstrzymało się	0	1	1	2	4	0	6	6	5
Nie głosowało	0	0	0	0	0	1	0	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 50. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Dotychczas obowiązujące akty prawne regulujące materię uprawnień zabużańskich można uznać za bardzo kontrowersyjne. Przepisy przyznają zabużanom uprawnienie do nabywania praktycznie tylko nieruchomości Skarbu Państwa, którymi dysponują starostowie, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa i Lasy Państwowe. Faktem jest, że niewiele spośród wymienionych nieruchomości pozostaje w obrocie, dlatego też słuszenie proponuje się rozszerzenie tego katalogu nieruchomości o mienie Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Mienia Wojskowego.

Obecne rozwiązania skutkują tym, że nie można zaspokoić roszczeń osób uprawnionych. Prawa osób przesiedlonych z Kresów Wschodnich po drugiej wojnie światowej można uznać za pozorne. Taki stan jest oczywiście niezadawalający. Dał temu wyraz Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 r., w którym trybunał wskazał niekonstytucyjność przepisów ograniczających dostępne rodzaje nieruchomości Skarbu Państwa.

Ale, jak podkreślano już wcześniej, orzeczenie nie oznacza, że uprawnienia mają być całkowicie ekwiwalentne. Projekt zakłada, że wartość nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego będzie zaliczana w wysokości 15%, przy czym sama zaliczona kwota nie może przewyższać 50 tysięcy zł. Dodatkowym usprawiedliwieniem wspomnianych rozwiązań jest przewidywane obciążenie budżetu, bo należy brać pod uwagę realne możliwości Skarbu Państwa.

Trzeba zauważyć, że projekt ustawy zawiera dokładnie opracowane przepisy, mające wyeliminować ewentualną nieuczciwość. W tym celu słuszenie przewiduje się między innymi obowiązek załączenia operatu szacunkowego wyceniającego wartość nieruchomości. Z kolei potwierdzenie prawa do zaliczania wartości nieruchomości następuje na podstawie urzędowego opisu mienia lub zaświadczenia odškodowawczego wydanego przez był Państwowy Urząd Repatriacyjny albo na podstawie innych dokumentów urzędowych, w tym sądowych. Priorytet przyznaje się dowodom w postaci dokumentów, jedynie wyjątkowo dopuszcza się potwierdzenie prawa na podstawie zeznań trzech świadków spełniających odpowiednio dobrane przesłanki.

W projekcie przewiduje się, że wnioski osób ubiegających się o potwierdzenie prawa do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego będzie można składać do 31 grudnia 2005 r. Wskazanie terminu należy ocenić pozytywnie, ponieważ powinno to ostatecznie rozwiązać omawianą kwestię, a wydaje się, że proponowana data jest dostatecznie odległa, by zdążyć ze złożeniem wniosku.

Rozpatrując całość regulacji, trzeba mieć na uwadze ogromną rolę społeczną, jaką ma odegrać ta ustawa. Można przyjąć, że projekt aktu prawnego w sposób satysfakcjonujący zabużan i jednocześnie realny dla Skarbu Państwa rozwiąże omawiany problem. Wobec przedstawionych racji projekt zasługuje na poparcie.

Na koniec podam jeszcze przykładowe dane, które uzyskałem z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów: wydano już cztery tysiące sto dwadzieścia decyzji i zaświadczeń potwierdzających uprawnienia; wartość roszczeń wynosi 3 miliardy zł; na wydanie decyzji czeka jeszcze osiemdziesiąt dwa tysiące siedemset czterdzieści wniosków, a wartość roszczeń wynosi 10 miliardów 450 milionów zł.

Przemówienie senatora Roberta Smoktunowicza w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W związku z licznymi opiniami prawnymi wskazującymi na niekonstytucyjność rozwiązań przewidzianych w ustawie z dnia 12 listopada 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego – druk senacki nr 521 – oraz ze względu na racje ekonomiczne wnoszę o odrzucenie ustawy w całości. Przyjęta przez Sejm ustawa winna być odrzucona w całości ze względów prawnych oraz ekonomicznych.

Do grupy przesłanek prawnych należy zaliczyć liczne, pojawiające się już w trakcie procedowania w Sejmie, a nawet wcześniej, zarzuty dotyczące niekonstytucyjności niektórych zapisów ustawy. Negatywne opinie co do ustawy przedkładali: profesor doktor habilitowany Janusz Trzcński – przewodniczący Rady Legislacyjnej przy prezesie Rady Ministrów, i profesor doktor habilitowany Adam Zieliński, autorzy opinii z dnia 8 maja 2003 r.; profesor doktor habilitowany Zdzisław Galicki – wicedyrektor Instytutu Prawa Międzynarodowego na Uniwersytecie Warszawskim, członek Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ i ekspert sejmowy, autor dwóch opinii, z dnia 6 września 2003 r. oraz 6 października 2003 r., sporządzonych na zlecenie Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu; Jan Morawiński – ekspert do spraw legislacji Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, autor opinii z dnia 25 sierpnia 2003 r., sporządzonej na zlecenie sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Zastrzeżenia zawarte w tych opiniach w dalszym ciągu pozostają aktualne.

Przypomnę kwestie, które są oceniane jako niezgodne z konstytucją. Po pierwsze, z kręgu podmiotów uprawnionych do ubiegania się o prawo do zaliczenia wyłączono spadkobierców zabużan zamieszkałych obecnie poza granicami Polski, określono bowiem wymóg: „i zamieszkują na stałe w Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. Takie sformułowanie wyraźnie zmierza do eliminacji praw słusznie nabytych zgodnie z przepisami konstytucji, w sytuacji gdy zasada zawarta w art. 2 konstytucji brzmi: „Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. Oznacza to zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji legislacyjnych, które zmierzają do eliminacji praw nabytych zgodnie z przepisami konstytucji. Powyższy zapis jest ponadto sprzeczny z orzecnictwem NSA, który między innymi w wyroku z dnia 20 marca 2003 r., sygnatura akt I SA 3228/01, przyjął, że spadkobiercy właściciela mienia pozostawionego poza obecnymi granicami państwa polskiego nie muszą mieszkać w Polsce.

Po drugie, bezprawnie ograniczono prawo do zaliczenia, określając maksymalną zaliczaną kwotę, wynoszącą 50 tysięcy zł. Ograniczenie to wprost narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz gwarancje prawa własności zawarte w konstytucji w art. 64 ust. 1 i 2, a także w art. 31 ust. 3, z którego wynika, że niedopuszczalne są ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności, bo w rzeczywistości prowadzą do naruszenia istoty danego prawa. Proponowane ograniczenie kwotowe narusza istotę prawa do zaliczenia, którego ekwiwalentność jest zasadą niepodważalną. Układy republikańskie nie przewidywały żadnych ograniczeń ani co do rodzaju, ani co do wysokości rekompensaty za pozostawione mienie, tak więc regulacje ustawowe powinny w sposób jak najbardziej racjonalny dążyć do całościowego zaspokojenia roszczeń osób uprawnionych.

Po trzecie, wyłączono możliwości ustalania praw osób uprawnionych na drodze sądowej, gdzie dopuszczalny jest dowód ze świadka, a za wyłączną drogę postępowania deklaratoryjnego uznano potwierdzenie prawa do zaliczenia poprzez decyzję administracyjną wydaną według procedury przewidzianej w niniejszej ustawie. Tymczasem powszechnie znane orzecznictwo zarówno Trybunału Konstytucyjnego, jak i Sądu Najwyższego uznaje dopuszczalność drogi sądowej w celu ustalenia wartości pozostawionego za granicą mienia, jak również zasadę otwartego systemu środków dowodowych w postępowaniu administracyjnym. Tak sformułowany przepis narusza więc przepisy postępowania zarówno administracyjnego, jak i cywilnego, ponieważ w praktyce ogranicza możliwość działania osób, które nie skorzystały jeszcze z przysługującego im prawa do uzyskania ekwiwalentu za pozostawione mienie. Oczywiście jest także, że wskutek upływu czasu mogą wystąpić trudności, jeśli chodzi o przeprowadzenie postępowania dowodowego potwierdzającego zarówno fakt rzeczywistej ewakuacji danych osób na podstawie układów republikańskich, jak i rozmiary oraz wartość pozostawionego mienia.

Po czwarte, wprowadza się weryfikację wydanych zaświadczeń i decyzji poprzez zastosowanie przepisów rozdziału 12 k.p.a., mimo iż ustawa nie zawiera żadnych przesłanek wznowienia postępowania administracyjnego, to znaczy nie daje żadnych podstaw do podważenia wcześniej wydanych

zaświadczeń, czyli do ich uchylenia lub zmiany. Ponadto w dziale VII k.p.a., dotyczącym wydawania zaświadczeń, nie przewidziano możliwości zmiany treści lub uchylenia zaświadczenia.

Po piąte, pozbawia się możliwości korzystania z dobrodziejstw ustawy osoby, które nabyły w przeszłości własność albo prawo użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa, bez względu na wartość takiej nieruchomości. Przepis ten w sposób jaskrawy narusza podstawową zasadę państwa prawa zawartą w art. 32 ust. 1 konstytucji, to jest zasadę równości wobec prawa. Niedopuszczalna jest przecież sytuacja, w której pozbawia się prawa do zaliczenia osobę, która nabyła w przeszłości na przykład nieruchomości o wartości 2 tysięcy zł lub 5 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o racje ekonomiczne, to należy do nich zaliczyć fakt, iż ustawa nie doprowadzi do sytuacji z góry założonej przez ustawodawcę, czyli do tak zwanego wygaszenia roszczeń zabużających i zmniejszenia zobowiązań finansowych państwa polskiego względem zabużan. Można z całą pewnością założyć, iż ustawa wywoła skutek wręcz odwrotny, to jest wzrost wartości należnych zabużanom kwot ze względu na powiększenie tej podstawowej wartości, będącej równowartością pozostawionego mienia, o kwoty odszkodowań zasądzonych w przyszłości za niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej. Przypominam, iż w ostatnim wyroku z dnia 21 listopada 2003 r., sygnatura akt I CK 323/02, Sąd Najwyższy wskazał, iż w sprawach dotyczących tak zwanych roszczeń zabużających istnieją przesłanki do zastosowania art. 77 ust. 1 konstytucji, a jedyną kwestią, która pozostaje do wyjaśnienia, jest wysokość należnego stronom, czyli zabużanom, odszkodowania. W razie przyjęcia ustawy w wersji zaproponowanej przez Sejm należy również liczyć się ze sprawami przegranymi przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

Rzeczywistym efektem ustawy będzie więc pojawienie się, obok podstawowych roszczeń związanych ze zwrotem równowartości pozostawionego mienia, także żądań odszkodowawczych ze względu na niewywiązanie się przez państwo polskie ze zobowiązań międzynarodowych zawartych w układach republikańskich w 1944 r. Nadmieniam, iż w ciągu kilku miesięcy należy spodziewać się opublikowania ich w „Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej” i ich wejścia do naszego wewnętrznego porządku prawnego. Za odrzuceniem ustawy przemawia więc również stan finansów publicznych.

Reasumując, w związku z powyższymi zarzutami, a także zastrzeżeniami mniejszej rangi, takimi jak przeniesienie spraw administracyjnych z trzystu osiemdziesięciu starostw do szesnastu urzędów wojewódzkich, czego efektem będzie opóźnienie w załatwianiu tych spraw, a także nałożenie na osoby uprawnione obowiązku finansowania kosztów sporządzania operatów szacunkowych w sytuacji tak drastycznego ograniczenia ich praw, wnoszę, jak stwierdziłem na wstępie, o odrzucenie ustawy w całości.

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja kodeksu spółek handlowych wynika z konieczności weryfikacji przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2000 r. Można powiedzieć, że nowelizacja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wynikającym z praktyki i jednocześnie ma charakter porządkujący.

Spośród wielu nowych regulacji za interesującą należy uznać propozycję zmiany art. 26 §3–6 kodeksu spółek handlowych. Najistotniejsza zmiana polega na wprowadzeniu obowiązku przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną, jeżeli przychody netto danej spółki cywilnej w każdym z dwóch ostatnich lat obrotowych osiągnęły wartość stwarzającą obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych. W celu należytego uregulowania zagadnienia projektodawca słusznie zakłada ujednolicenie wspomnianych przepisów w połączeniu z ustawą o rachunkowości. Przewidywana jest możliwość dobrowolnego przekształcenia spółki, o której mowa w art. 860 kodeksu cywilnego, ale prawo to będzie przysługiwać tylko wszystkim wspólnikom łącznie. Taki zapis uniemożliwi powstawanie sporów, gdyby wolę przekształcenia spółki wyrażał tylko jeden wspólnik lub część wspólników. Zasadne jest wprowadzenie art. 26 §6, który przewiduje, że przed zgłoszeniem do sądu rejestrowego wspólnicy dostosują umowę spółki cywilnej do przepisów o umowie spółki jawnej. Celem zapisu jest rozstrzygnięcie problemu, który powstał na gruncie dotychczasowych przepisów: czy wystarczające jest odpowiednie dostosowanie umowy spółki cywilnej, czy konieczne jest zawarcie nowej umowy spółki jawnej?

Na potrzeby praktyki proponuje się zmiany najniższych nominalnych wartości udziałów i akcji. Można przypomnieć, że wartość nominalna udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie mogłaby być niższa niż 50 zł, a wartość nominalna akcji w spółce akcyjnej nie mogłaby być niższa niż 1 gr. Dla spółek z ograniczoną odpowiedzialnością nowelizacja oznacza powrót do zapisu kodeksu handlowego. Jest to prawidłowe założenie, mające zniwelować problemy wynikające z konieczności podwyższenia kapitału. W przypadku spółek akcyjnych trzeba jednak zauważyć, że niekiedy zachodzi potrzeba obniżenia kapitału zakładowego przez obniżenie nominalnej wartości akcji poniżej wartości minimalnej. Dotyczy to głównie spółek publicznych, których nominalna wartość akcji zbliża się do 1 zł.

Pewne kontrowersje wywoływał obecny zapis art. 230 k.s.h. Właściwe jest w tym przypadku założenie projektodawcy, że należy zapewnić ochronę zarówno kontrahentom, jak i wspólnikom spółki. W tym celu proponuje się zabezpieczenie interesów kontrahentów spółek poprzez wprowadzenie wyraźnego zapisu o niestosowaniu art. 17 §1 w powiązaniu z art. 230. Takie rozwiązanie zapewnia ważność rozporządzenia prawem lub zaciągnięcia zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego bez uchwały wspólników lub bez upoważnienia umownego. W celu ochrony interesu wspólników przed negatywnym działaniem członków zarządu w pozostałym zakresie art. 230 ma pozostać niezmienny.

Projekt przewiduje liberalizację przepisów dotyczących spółek, których udziały przysługują jednemu wspólnikowi albo jednemu wspólnikowi i spółce. Dotychczasowe zapisy były bardzo kłopotliwe w stosowaniu. Proponuje się więc zmianę wymogu zachowania formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym, który był wymagany w wypadku każdego oświadczenia woli wspólnika składanego spółce. Słusznie rozróżniono w tym przypadku zwykłe czynności spółki, co do których wystarczające jest zachowanie formy pisemnej pod rygorem nieważności. Właściwą zmianą w tym zakresie obejmie się przepisy o spółkach akcyjnych.

Należy zauważyć, że wraz ze zmianami w kodeksie spółek handlowych proponuje się odpowiednie zmiany w ustawie o rachunkowości. Takie założenie zmierza do zapewnienia spójności przepisów prawa. Gdy do celów omawianej nowelizacji dodamy jeszcze uwzględnienie postulatów wynikających z praktyki, otrzymamy obraz ustawy, która w swoim kształcie wymaga poparcia.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Kodeks spółek handlowych uchwalony przez Sejm w dniu 15 września 2000 r. wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2001 r. Zrealizował on w istocie pilną potrzebę reformy prawa spółek handlowych. Ponadto dwuletni okres obowiązywania kodeksu spółek handlowych zrodził konieczność jego oceny w zakresie wpływu na funkcjonowanie obrotu gospodarczego.

Przedstawiona ustawa o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz innych ustaw w głównej mierze zakłada zmiany kodeksu spółek handlowych, które w swej treści nie modyfikują podstawowych założeń zmienianej ustawy, nie wprowadzają też w odniesieniu do pojmowania istoty spółek handlowych koncepcji odmiennych od tych, którym daje wyraz kodeks. Zmiany te, ze względu na ich zakres, można podzielić na: zmiany mające charakter merytoryczny – chodzi tu o dostosowanie kodeksu do przepisów dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących prawa spółek, o uwzględnienie zmian dokonanych w przepisach ustawy o rachunkowości, o usunięcie kolizji przepisów kodeksu z innymi ustawami oraz o usunięcie wewnętrznych sprzeczności, jak również o zmiany merytoryczne służące usprawnieniu funkcjonowania istniejących w kodeksie instytucji – a także zmiany o charakterze redakcyjnym.

Ustawa uwzględnia postulaty *de lege ferenda* znacznej części doktryny. W literaturze pojawiło się wiele zastrzeżeń co do treści niektórych norm bądź braku określonych regulacji.

W trakcie stosowania kodeksu stwierdzono w praktyce zbyt uciążliwe sankcje nakładane na przedsiębiorców – art. 230 k.s.h.! – albo brak zagwarantowania pewnych uprawnień czy też nieobjęcie daną normą wszystkich podmiotów. Oczywiście zatem koniecznością jest dokonanie korekty wadliwych przepisów.

Ustawa dotyczy zagadnień wspólnych dla obydwu spółek kapitałowych, spółek osobowych, a także spółek kapitałowych. Generalnie zawiera rozwiązania słuszne i eliminuje dotychczasowe wady regulacji.

Wymaga podkreślenia, iż konieczność powyższych zmian nie może w mojej opinii wpływać na ogólną pozytywną ocenę kodeksu spółek handlowych, który istotnie przyczynił się do unowocześnienia polskiego prawa spółek. Niemniej jednak na szczególną uwagę i aprobatę zasługują następujące zmiany.

Po pierwsze, zmiana przepisów dotyczących składania oświadczeń woli w jednoosobowej spółce kapitałowej. Ustawa odchodzi od pociągających za sobą istotne formalności i spore koszty wymogów zachowania formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi (art. 17 §1 k.s.h., art. 173 §1 k.s.h.) czy nawet formy aktu notarialnego (art. 173 §2 k.s.h., art. 303 §3 k.s.h.), zaś w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności – od formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi (ustawa zmieniająca art. 273 §2, art. 303 §3 k.s.h.), przy jednoczesnym zastrzeżeniu naruszalności przepisów o formie aktu notarialnego (ustawa zmieniająca art. 173 §3, art. 303 §4 k.s.h.).

Po drugie, wymóg zgody zgromadzenia wspólników na zobowiązanie lub rozporządzenie prawem o wartości przekraczającej dwukrotność kapitału zakładowego – art. 230. Przepis art. 230, stanowiący jeden z przypadków ustawowego ograniczenia zarządu wobec spółki (porównaj: art. 207 k.s.h.), pozostając w związku z art. 17 §1 k.s.h., prowadzi do wielu komplikacji w obrocie, zwłaszcza w wypadku spółek, które posiadają niski kapitał zakładowy, lub w wypadku ich kontrahentów. Koncepcja zewnętrznej skuteczności aktów najwyższej władzy korporacyjnej – uchwał wspólników – przyjęta w art. 17 k.s.h., jest uzasadniona tylko wówczas, gdy prawo przewiduje bardzo ściśle przypadki, w których dla ważności czynności prawnej potrzebna jest zgoda zgromadzenia wspólników. Obowiązujący art. 230 determinuje wymóg takiej zgody w oparciu o przesłankę wartości zobowiązania lub prawa. W wielu przypadkach, na przykład rozbudowanych kontraktów na roboty budowlane, kiedy podstawy ustalenia wartości świadczenia mają charakter niedookreślony – na przykład w wypadku wskazania w umowie podstaw ustalenia ceny albo wynagrodzenia według danych, które ujawnią się w przyszłości – mogą powstawać wątpliwości co do tego, czy jest wymagana zgoda zgromadzenia wspólników. I jakkolwiek zrozumiała jest niekiedy potrzeba ochrony wspólników przed nadmiernym obciążeniem spółki przez zarząd, to nie ma racjonalnych podstaw przerzucania tej ochrony także na kontrahentów spółek. Kontrahenci powinni być bowiem świadomi istnienia obowiązku uzyskania zgody zgromadzenia wspólników w wyniku samego zapoznania się z danymi wpisanymi do rejestru. Ale już w sytuacji, gdy w danej spółce skorzystano z możliwości odmiennego uregulowania tych spraw, muszą oni zapoznać się z treścią umowy, która przecież nie zawsze może precyzyjnie modyfikować wymogi wynikające z art. 230. Racjonalność, w kontekście istnienia sankcji nieważności czynności wynikającej z art. 17 §1 k.s.h., zachowują tylko te przypadki, gdy ustawa jednoznacznie określa przedmiot i treść czynności, dla której jest wymagana uchwała wspólników (porównaj: art. 228 pkt 3 i 4, art. 199 §2). Trzeba zwrócić uwagę, że już od momentu wejścia w życie k.s.h. w praktyce organów podstawowych i praktyce sądowej miało miejsce wiele przypad-

ków zakwestionowania umów z powodu naruszenia art. 230, mimo że były one wykonane i żadna ze stron takiej umowy – jak również wspólnicy – nie znajdowała żadnego powodu, aby powracać do stanu poprzedniego.

Obowiązywanie art. 230, a ściślej stosowanie do niego art. 17 §1, prowadzi do tego, że wspólnicy, chcąc uniknąć ryzyka nieważności umowy, zmieniają umowy spółki, wyłączając w całości stosowanie art. 230 i rezygnując w ten sposób nawet z wewnętrznego, w stosunku zarząd – spółka, ograniczenia zarządu w działaniu, mimo że chcieliby w tym zakresie ograniczyć swobodę zarządu.

Po trzecie, zawarte w art. 497 §1 i art. 532 §1 pełne odesłanie do przepisów o powstaniu spółki w odniesieniu do spółki przejmującej oraz spółki nowo zawiązanej może rodzić w praktyce wiele wątpliwości, czy i jak dalece należy stosować przepisy o wkładach niepieniężnych. Wprawdzie w doktrynie dominuje pogląd, że majątek przyznawany spółce w planie połączenia albo w planie podziału nie jest wkładem niepieniężnym, to jednak w praktyce, w tym sądów rejestrowych, jest dostrzegana skłonność do prostego stosowania przepisów o wkładach niepieniężnych i przyjmowanie, że majątek ten należy traktować „tak jak wkład niepieniężny”. Nie ma to jednak żadnego racjonalnego uzasadnienia. Konieczny zatem staje się zabieg wyłączający stosowanie przepisów o wkładach niepieniężnych do procedur łączenia lub podziału spółek, poza przypadkami wyraźnie przez przepisy przewidzianymi. Pozwoli to wykluczyć pojawienie się w praktyce oczekiwania, że na przykład członkowie zarządu spółki przejmującej będą składać oświadczenia o wniesieniu wkładów niepieniężnych do spółki albo że ich przejście do spółki jest zapewnione, bo to zapewnia przecież sam ustawodawca w przepisach stanowiących o skutkach połączenia czy podziału.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów (druk senacki nr 525) określa wymagania związane z bezpieczeństwem produktów, obowiązki producentów i dystrybutorów w zakresie bezpieczeństwa produktów oraz zasady i tryb sprawowania nadzoru – w celu zapewnienia bezpieczeństwa produktów wprowadzonych na rynek.

Akt wprowadza przepisy, które w sposób jasny i czytelny określają procedury postępowania w sprawie produktów niespełniających ogólnych wymagań bezpieczeństwa, precyzyjnie określają właściwości organów oraz rozgraniczają postępowanie o charakterze kontrolnym, a także postępowanie zmierzające do nałożenia określonych obowiązków na przedsiębiorców.

Wprowadzone zmiany wynikają z dotychczasowych doświadczeń i mają na celu usprawnienie prowadzenia kontroli i postępowań, co pozytywnie wpłynie na sytuację przedsiębiorców w postępowaniu i wzmocni ochronę interesów konsumentów.

Ponadto ustawa dostosowuje polskie ustawodawstwo do prawa Unii Europejskiej, konkretnie transportuje postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i rady nr 2001/95/WE z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów. Dyrektywa ta ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa wszystkich produktów wprowadzonych na rynek.

Zapisy ustawy stosuje się do produktów, dla których przepisy odrębne nie określają szczegółowych wymagań dotyczących bezpieczeństwa, oraz do zagrożeń związanych z produktami, dla których przepisy odrębne określają szczegółowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa, jeżeli zagrożenia te nie są objęte przez przepisy odrębne.

Przepisów zawartych w ustawie nie stosuje się do urządzeń używanych w celu świadczenia usług na rzecz konsumentów, w szczególności do urządzeń obsługiwanych przez usługodawcę, którymi konsumenci przemieszczają się lub podróżują.

Zgodnie z ustawą produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie.

Przy ocenie bezpieczeństwa produktu uwzględnia się: cechy i wygląd produktu; jego oddziaływanie na inne produkty oraz kategorie konsumentów narażonych na niebezpieczeństwo w związku z używaniem produktu.

Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określi dodatkowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa i znakowania produktów, które stwarzają zagrożenie dla konsumentów oraz bezpieczeństwa i znakowania produktów włókienniczych, biorąc pod uwagę potrzebę zapobiegania i eliminowania zagrożeń stwarzanych przez produkty dla zdrowia i życia konsumentów. W rozporządzeniu tym określi szczegółowe informacje, jakie powinny zostać umieszczone na etykiecie lub opakowaniu produktu.

W myśl ustawy producent jest obowiązany wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Ponadto jest zobowiązany dostarczać konsumentom informację umożliwiającą ocenę zagrożeń związanych z produktem w czasie zwykłego lub możliwego do przewidzenia okresu jego używania, jeżeli takie zagrożenia nie są zauważalne, jak również informacje dotyczące możliwości przeciwdziałania tym zagrożeniom.

Producenci i dystrybutorzy produktów są zobowiązani współpracować z organem nadzoru i Inspekcją Handlową w celu uniknięcia lub eliminacji zagrożeń stwarzanych przez produkty przez nich dostarczone lub udostępniane. Jeżeli uzyskali oni informację, że wprowadzony na rynek produkt nie jest bezpieczny, są zobowiązani powiadomić o tym organ nadzoru. Organem nadzoru nad bezpieczeństwem produktów jest Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wykonuje swoje zadania przy pomocy Inspekcji Handlowej.

Zgodnie z ustawą, nadzór nad bezpieczeństwem obejmuje: po pierwsze, okresowe monitorowanie oraz ocenę skuteczności kontroli spełnienia przez produkty ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa; po drugie, zatwierdzanie okresowych planów kontroli produktów w zakresie spełniania ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i monitorowania ich realizacji; po trzecie, prowadzenie postępowań w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów.

W przypadku stwierdzenia, że produkt może stwarzać zagrożenie organ nadzoru może żądać oznakowania produktu odpowiednimi ostrzeżeniami o zagrożeniach oraz uzależnić wprowadzenie produktu na rynek od wcześniejszego spełnienia ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa. Organ nadzoru może również nakazać wycofanie produktu.

Jeżeli Komisja Europejska stwierdzi, że produkt lub rodzaj produktów stwarza poważne zagrożenie i uzna za niezbędne podjęcie w tym zakresie działań przez kraje członkowskie Unii, uznaje się, że taki produkt lub kategoria produktów nie są bezpieczne.

Zgodnie z ustawą, organ nadzoru prowadzi rejestr produktów niebezpiecznych, w którym gromadzone są informacje o produktach niespełniających ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa między innymi, dane umożliwiające identyfikację produktu, informacje o rodzaju i zakresie zagrożeń przez niego stwarzanych oraz o środkach, jakie wobec niego zastosowano.

Organ nadzoru prowadzi krajowy system informacji o produktach niebezpiecznych, który zawiera dane o produktach, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa, produktach, które nie spełniają szczegółowych wymagań bezpieczeństwa, wyrobach niezgodnych z zasadniczymi wymaganiami.

Zgodnie z przepisami karnymi zamieszczonymi w ustawie, kto w związku z prowadzoną działalnością wprowadza na rynek produkty niespełniające wymagań bezpieczeństwa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. Kto wprowadza na rynek produkt umieszczony w rejestrze produktów niebezpiecznych, podlega grzywnie albo karze pozbawienia wolności do lat 2 albo łącznie obu karom. Sąd może orzec przepadek przedmiotów pochodzących z przestępstwa, będących produktami stwarzającymi zagrożenie dla zdrowia, życia lub bezpieczeństwa konsumentów. Sąd może również zarządzić zniszczenie przedmiotów, których przepadek orzeczono, niezależnie od ich wartości.

Ustawa będzie wywierać wpływ zarówno na producentów i dystrybutorów produktów, jak i na konsumentów. Ponadto zapewni bardziej efektywną kontrolę bezpieczeństwa produktów, jak również bardziej szczegółowo, w stosunku do obowiązującej ustawy, określa obowiązki przedsiębiorców.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Ustawa o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (druk senacki nr 520) jest aktem dostosowującym polskie prawo do unijnego, a jej przepisy stosuje się do opakowań wprowadzonych na teren Rzeczypospolitej Polskiej, w ramach procedury dopuszczenia do obrotu opakowań będących przedmiotem działalności gospodarczej na terenie kraju oraz wszystkich powstałych z nich odpadów opakowaniowych.

Zgodnie z ustawą wyróżniamy opakowania jednostkowe, zbiorcze i transportowe. Za opakowania jednostkowe uznajemy opakowanie służące do przekazywania produktu jak również opakowanie przeznaczone do konsumpcji do jednorazowego użytku. Opakowanie zbiorcze zawiera wielokrotność opakowań jednostkowych produktów, niezależnie od tego, czy są one przekazywane użytkownikowi, czy też służą zaopatrywaniu punktów sprzedaży, i które można zdjąć z produktu bez naruszenia jego cech. Opakowania transportowe służą zaś do transportu produktów w opakowaniach jednostkowych lub zbiorczych w celu zapobiegania ich uszkodzeniom.

Producenci i importerzy opakowań mogą je znakować, a jeżeli to robią, to są zobowiązani stosować oznakowanie określające: rodzaj materiałów wykorzystanych do produkcji opakowania, możliwość wielokrotnego użytku opakowania, przydatność opakowania do recyklingu.

Oznakowanie umieszcza się na opakowaniu lub na naklejonej na nim etykiecie, a jeżeli rozmiary opakowania na to nie pozwalają, to na dołączonej do niego ulotce informacyjnej. Oznakowanie winno być wyraźne, widoczne, czytelne i trwałe również po otwarciu opakowania. Minister do spraw środowiska określi w drodze rozporządzenia wzory oznakowania opakowań, biorąc pod uwagę prawidłową gospodarkę odpadami i odpadami opakowaniowymi.

W Unii Europejskiej oznakowanie opakowań regulowane jest przepisami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i rady 94/62/WE z dnia 20 grudnia 1994 r. W sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych (OJ L 365 31.12.1994 p. 10) oraz wydanej na jej podstawie decyzji komisji 97/129/WE z dnia 28 stycznia 1997 r. ustanawiającej system identyfikacji materiałów opakowaniowych podjętej stosownie do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i rady 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych (OJ L 050 20.02.1997 p. 28).

Dyrektywa 94/62/WE w załączniku 1 zakłada, że system oznakowania opakowań będzie składał się z cyfr od 1 do 79 (dla tworzyw sztucznych od 1 do 19, dla papieru od 20 do 39, dla metalu od 40 do 49, dla drewna od 50 do 59, dla tkanin od 60 do 69, dla szkła od 70 do 79).

Decyzja komisji 97/129/WE wydana na podstawie art. 8 dyrektywy 94/62/WE precyzuje zakres oznaczeń, dając w załączniku VII dodatkowe oznaczenia dla opakowań złożonych z kilku typów materiałów (numeracja od 80 do 89). Decyzja ta określa w art. 3 system oznakowania opakowań jako system dobrowolny, zakładając możliwości stworzenia prawnego obowiązku oznakowania opakowań w przyszłości po wypełnieniu stosownej procedury z art. 21 dyrektywy 94/62/WE. Taka procedura nie została jeszcze wdrożona.

Zgodnie z ustawą, kto produkując, importując lub wprowadzając do obrotu opakowania lub produkty w opakowaniach, przekracza dopuszczalną maksymalną sumę zawartości ołowiu, kadmu, rtęci i chromu sześciowartościowego w opakowaniu, podlega karze grzywny. Kto zarządzając jednostką handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 25 m, sprzedając napoje w opakowaniach jednorazowych nie posiada w ofercie handlowej podobnych produktów dostępnych w opakowaniach wielokrotnego użytku, podlega karze grzywny.

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

Szanowny Panie Ministrze!

Województwo świętokrzyskie wywiązało się z obowiązku wskazania lokalizacji budynków, które zostaną wykorzystane do utworzenia Izby Celnej w Kielcach, przedstawiając dwa obiekty do ewentualnego ich przejęcia. Jeden obiekt będący własnością Skarbu Państwa znajduje się w Kielcach przy ulicy Jagiellońskiej, drugi zaś obiekt, który można nabyć od spółki Skanska SA, usytuowany jest przy ulicy Witosa. Wskazanie lokalizacji tych budynków było niezbędnym warunkiem utworzenia Izby Celnej w Kielcach.

Koszt adaptacji budynku przy ulicy Jagiellońskiej wynosi mniej więcej 4 miliony zł, a koszt zakupu budynku przy ulicy Witosa też szacowany jest na mniej więcej 4 miliony zł.

Pragnę ponadto zaznaczyć, że służby Ministerstwa Finansów oceniały przydatność obu zaproponowanych obiektów do funkcjonowania izby celnej.

Ze względu na fakt, że spodziewane wpływy do budżetu województwa w znacznej mierze opierać się będą na akcyzie, utworzenie Izby Celnej w Kielcach staje się dla regionu świętokrzyskiego kwestią priorytetową.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Ministra o pilne zajęcie jednoznacznego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Premierze!

Tym, co w znacznym stopniu przyspieszyłoby realizację zadań inwestycyjnych na drogach krajowych jest – oprócz kwestii finansowych – zminimalizowanie czynnika opóźniającego realizację inwestycji w zakresie dróg krajowych związanego z nabywaniem nieruchomości pod działalność inwestycyjną. Kwestie te regulują między innymi zapisy ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych.

Art. 13 tej ustawy stanowi, iż generalny dyrektor dróg krajowych i autostrad nabywa w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości lub ich części na cele budowy dróg. Nakłada to na inwestora – GDDKiA lub zarządcę drogi w miastach na prawach powiatu – konieczność nakłonienia właściciela nieruchomości do sprzedaży prawa do nieruchomości w drodze umowy notarialnej. Ustawa nie mówi o tym, jaka dokumentacja oferty nabycia nieruchomości winna być przedłożona organowi wszczynającemu postępowanie wywłaszczeniowe w razie niepowodzenia przy wykupie nieruchomości. Podobnie brak jest ustaleń, za jaką cenę, odbiegającą z reguły in plus od rynkowej, inwestor może nabyć nieruchomość i czy w ogóle inwestor musi ustalać cenę rynkową. A jeśli tak, to czy wartość nabywanej przez inwestora nieruchomości powinna odpowiadać warunkom art. 18 ustawy, dotyczącym wysokości odszkodowania w decyzji wywłaszczeniowej, i czy ta wycena może być ewentualnie wykorzystana w tej decyzji, czy też po wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego należy dokonywać ponownej wyceny zgodnej z art. 18 ustawy.

Art. 15 i 16 wymienionej ustawy stanowią o zasadach wywłaszczenia nieruchomości. Wojewoda wydaje decyzję w pierwszej instancji. Należy przypuszczać, że odwołanie przysługuje do prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie, a skarga – do NSA w Warszawie. W tych sprawach ustawa milczy.

Art. 23 ustawy odsyła do ustawy o gospodarce nieruchomościami w sprawach nieujętych w niniejszej ustawie. Należy zatem domniemywać, że w razie skargi do NSA wstrzymuje się wykonanie decyzji ostatecznej o wywłaszczeniu, zgodnie z art. 9 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Rozpatrywanie odwołań i skarg z całej Polski do wcześniej wymienionych organów jest i będzie z pewnością długotrwałe. Przewiduję, że czas trwania procedur związanych z wywłaszczeniem według obowiązujących przepisów ustawy oraz ewentualnego postępowania egzekucyjnego administracji wynosił będzie około 2–3 lat.

W celu znacznego przyspieszenia budowy dróg krajowych rząd powinien w trybie pilnym zaproponować dokonanie zmian w ustawie o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych, idące w tym kierunku, aby nieruchomości lub ich części przeznaczone pod drogę na mapie projektowanego podziału nieruchomości stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji drogi stała się ostateczna, z wyjątkiem tych, które są własnością Skarbu Państwa.

Decyzję deklaratoryjną w sprawie stwierdzenia przejścia z mocy prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa wydawać powinien starosta wykonujący zadania administracji rządowej z urzędu. Od decyzji tej powinno przysługiwać odwołanie do wojewody wyłącznie w zakresie ewentualnego niewłaściwego stanu prawnego nieruchomości lub w sprawie wykazanej powierzchni do prze-właszczenia. W odwołaniu strona byłaby zobowiązana do przedstawienia dowodu na tę okoliczność. Decyzja wojewody powinna być ostateczna, a skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego nie wstrzymywałaby jej wykonania. Wydanie nieruchomości następować powinno w terminie do trzydziestu dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna.

Decyzję o odszkodowaniu za przewłaszczoną nieruchomość lub jej część wydawałby starosta wykonujący zadania administracji rządowej. Odszkodowanie byłoby wypłacane przez Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad, a w miastach na prawach powiatu – przez właściwego zarządcę drogi.

Proponowane zmiany zasadniczo przyspieszą budowę dróg krajowych. Wyeliminują błędy popełnione na etapie nabywania nieruchomości, a zwłaszcza spiralę cen, która powstaje w trakcie przedłużającego się postępowania, podwójne ceny rzeczoznawców sporządzane raz na zlecenie inwestora, a drugi raz – organu wywłaszczającego, problemy z rozbieżnościami w wycenach, konieczność wydawania decyzji o zajęciu nieruchomości przed jej wywłaszczeniem i o egzekucji, wątpliwej prawnie, tych praw. Ostateczna decyzja o lokalizacji drogi krajowej przesądza o jej przebiegu.

Przewłaszczenie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa powinno być zatem czynnością czysto formalną i nieskomplikowaną. Właścicielom nieruchomości należy się oczywiście słusne odszkodowanie, co niewątpliwie zapewniałyby im proponowane zmiany.

Uważam ponadto, że niezbędne jest również uzupełnienie przepisów przejściowych i końcowych ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o regulacje pozwalające inwestorowi na „pozbycie się” decyzji wydanych na podstawie przepisów innych niż ta ustawa, jeżeli analiza sprawy konkretnej drogi krajowej wykaże, iż korzystniej będzie uzyskać nową decyzję bądź nowe decyzje na podstawie przepisów omawianej ustawy, bo na przykład stara decyzja jest obarczona wadą. Chodzi mianowicie o decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu, decyzje o podziale nieruchomości, decyzje wywłaszczeniowe i decyzje o niezwłocznym zajęciu nieruchomości. Właściwy w tym przypadku byłby przepis stanowiący, iż wydanie decyzji na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. powoduje z mocy prawa utratę mocy decyzji, odpowiedniej merytorycznie, wydanej wcześniej na podstawie innych ustaw. „Pozbycie się” niekorzystnej decyzji ostatecznej jest obecnie trudne, a wydanie nowej decyzji, z nowej ustawy, rodzi obawy, że będzie to druga decyzja w tej samej sprawie, co może skutkować stwierdzeniem jej nieważności. Zwrócić należy uwagę, że przepis art. 41 ust. 3 ustawy nie spełnia oczekiwań inwestora, jeżeli wystąpi sytuacja, o której mowa.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Premiera o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Pragnę poinformować o decyzji Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchylił wcześniejszą decyzję organów skarbowych dotyczącą Optimusa SA.

Jest to przypadek, kiedy administracja państwowa podejmuje decyzje, z których się musi wycofywać.

Opinia publiczna jednoznacznie potępiła takie działania Ministra Finansów. Wydaje się niedopuszczalne, żeby przyczyną kłopotów było wydanie przez Ministra Finansów rozporządzenia dyskryminującego polskich producentów – nakładającego na nich obowiązki podatkowe przy produkcji komputerów, a jednocześnie zwalniającego z tego obowiązku producentów zagranicznych.

Konieczne jest zaprezentowanie opinii publicznej, który Minister Finansów podjął taką decyzję.

Sądzę, że takie postępowanie obiektywnie przedstawiłoby decyzję w sprawie Optimusa SA.

Z poważaniem
Adam Graczyński

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator ziemi siedlecko-ostrolęckiej zwracam się do Pana z prośbą o szybką interwencję w sprawie Gospodarstwa Rolnego Seroczyn T. Waldoch i Spółka, spółka jawna z siedzibą w Warszawie.

Problem jest już Panu na pewno znany. Stowarzyszenie Ochrony Seroczyna, Gminy Wodynie i Doliny Rzeki Świder w województwie mazowieckim bezskutecznie protestuje już od dłuższego czasu. Niesamowity fetor daje się we znaki mieszkańcom tego regionu.

Po wykryciu przez WIOŚ bakterii chorobotwórczych z rodzaju *Salmonella* oraz jaj pasożytów z rodzaju *Ascaris* sprawę skierowano do Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. Jednak ze względu na opieszałość polskiego wymiaru sprawiedliwości sprawa może trwać długie miesiące, a nawet lata.

Aby nie narażać pięknych terenów Seroczyna na dalszą degradację, należy natychmiast interweniować w Agencji Nieruchomości Rolnych w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy. To jedyne szybkie i pozytywne wyjście z tej dramatycznej sytuacji. Jako parlamentarzysta będę uparcie do tego dążył, o co proszę również Pana Ministra.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Kurczuka

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o udzielenie mi odpowiedzi w przedmiocie postępowania karnego, prowadzonego przez kilka lat przez Prokuraturę Rejonową Śródmieście i zakończonę umorzeniem postępowania wobec braku dowodów. Sprawa dotyczy partii „Ruch dla Rzeczypospolitej”.

W poruszanej przeze mnie sprawie na uwagę zasługuje nie tylko czas prowadzenia postępowania, ale także sposób jego prowadzenia wskazujący z jednej strony na lekceważenie poleceń zwierzchników, wydawanych w trybie przewidzianym obowiązującymi przepisami, a z drugiej strony na podporządkowanie prokuratury doraźnym interesom politycznym poszczęólnych elit. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że podejmowane działania, udowadniające głównie niemożność dokonania istotnych ustaleń, przeprowadzane były na koszt podatników.

W związku z tym proszę o udzielenie mi odpowiedzi na następujące pytania.

Czy tok postępowania nadany wyżej wymienionej sprawie jest swoistą normą stosowaną przy prowadzeniu postępowania karnego?

Czy swoistą normą jest także uporczywe niewykonywanie poleceń zwierzchników wydanych w trybie nadzoru instancyjnego?

Czy prokuratura ma prawo nie uwzględnąć prawomocnych rozstrzygnięć sądów?

Proszę o wyjaśnienie poruszonej przeze mnie sprawy oraz o udzielenie informacji, czy podjęto czynności mające na celu wyeliminowanie tego rodzaju nieprawidłowości w przyszłości.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Czesława Śleziaka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator ziemi siedlecko-ostrolęckiej zwracam się do Pana z prośbą o szybką interwencję w sprawie Gospodarstwa Rolnego Seroczyn T. Waldoch i Spółka, spółka jawna z siedzibą w Warszawie.

Problem jest już Panu na pewno znany. Stowarzyszenie Ochrony Seroczyna, Gminy Wodynie i Doliny Rzeki Świder w województwie mazowieckim bezskutecznie protestuje już od dłuższego czasu. Niesamowity fetor daje się we znaki mieszkańcom tego regionu.

Po wykryciu przez WIOŚ bakterii chorobotwórczych z rodzaju Salmonella oraz jaj pasożytów z rodzaju Ascaris sprawę skierowano do Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. Jednak ze względu na opieszałość polskiego wymiaru sprawiedliwości sprawa może trwać długie miesiące, a nawet lata.

Aby nie narażać pięknych terenów Seroczyna na dalszą degradację, należy natychmiast interweniować w Agencji Nieruchomości Rolnych w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy. To jedyne szybkie i pozytywne wyjście z tej dramatycznej sytuacji. Jako parlamentarzysta będę uparcie do tego dążył, o co proszę również Pana Ministra.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Szanowny Panie Premierze!

Konieczna ze względów ekonomicznych, niemniej jednak pospieszna i nie do końca dopracowana, przeprowadzona swego czasu restrukturyzacja państwowych gospodarstw rolnych doprowadziła do bardzo trudnej sytuacji między innymi w reprezentowanym przeze mnie województwie warmińsko-mazurskim. To region, w którym skala problemu dotyczącego aktywizacji, edukacji i pomocy socjalnej dla byłych pracowników PGR i ich rodzin – a stanowią oni bardzo dużą część lokalnej społeczności – jest ogromna. Ludzie ci, pozostawieni w dużej mierze bez środków do życia, zaufali nam, myśleli, że zadamy o ich dalszy byt, damy im jakąś perspektywę.

Z napływających do mojego biura opinii i moich osobistych kontaktów z przedstawicielami tego środowiska wynika, że jedyną pomocą, jaką do tej pory otrzymywali i nadal otrzymują jest wsparcie ze strony Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, obecnie Agencji Nieruchomości Rolnych. Właśnie dzięki agencji dzieci miały w szkołach jedzenie, którego brakowało w domu, wyjeżdżały na wakacje latem i na ferie zimą, przy czym mogły korzystać między innymi z turnusów rehabilitacyjnych. Dostawały tam odzież i przybory szkolne. Ogromne znaczenie ma także fakt, że od kilku lat do wsi przyjeżdżają lekarze, bo agencja zorganizowała tak zwane białe soboty. Agencja stypendiami zachęca młodzież do nauki w szkołach średnich, do studiów, do nauki języków obcych. Sami byli pracownicy PGR nie byłiby w stanie kształcić swoich dzieci, a i degradacja społeczna środowiska raczej temu nie sprzyja. Za pieniądze z agencji wyremontowano i wybudowano ciepłownie oraz wodociągi, w ramach subwencji wyposażono szkoły wiejskie. Kolosalne znaczenie ma także akcja wspierania tworzenia nowych miejsc pracy, związana z dofinansowaniem potencjalnych pracodawców oraz kursami zawodowymi dla byłych pracowników PGR i członków ich rodzin. Lista pochwał pod adresem Agencji Nieruchomości Rolnych – w tym wypadku jej oddziału terenowego w Olsztynie – jest długa, tym bardziej że gminy pomagają potrzebującym w minimalnym zaledwie stopniu, ponieważ same nie mają pieniędzy.

Obecny zamiar wyłączenia z budżetu agencji środków przeznaczonych na tworzenie miejsc pracy w związku z restrukturyzacją państwowej gospodarki rolnej postrzegany jest przez zainteresowane środowiska jako kolejny zamach na ich byt.

Faktem jest, że właśnie terenowe oddziały agencji mają – nabytą w tym zakresie w ciągu wszystkich lat działania – najlepszą i najpełniejszą wiedzę o skali problemu, potrzebach lokalnych społeczności i możliwościach ich zaspokojenia.

Nadal bezwzględnie potrzebne są działania mające na celu udzielanie pomocy byłym pracownikom państwowych przedsiębiorstw rolnych i członkom ich rodzin przy przezwyciężaniu trudnych sytuacji życiowych. Wskazane byłoby, by podejmowały je instytucje mające doświadczenie w tym zakresie, mające bezpośredni kontakt ze środowiskiem, do którego działania te są adresowane.

W związku z powyższym, ze względu na oczekiwania społeczne i stanowisko opinii publicznej, a także moje własne odczucia, zwracam się do Pana Premiera z prośbą o ponowne rozważenie możliwości pozostawienia w budżecie agencji środków przeznaczonych na pomoc środowiskom postpegeerowskim i utrzymanie w gestii agencji działań w tym zakresie.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Lorenz

Oświadczenie złożone przez senatora Longina Pastusiaka

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Kurczuka

Szanowny Panie Ministrze!

Jak doniosła prasa, naukowcy z Krakowa skierowali do Pana Ministra list otwarty, w którym domagają się energicznego ścigania piszących za pieniądze prace naukowe i kupujących te prace. W liście tym podano, że Prokuratura Rejonowa dla dzielnicy Kraków Śródmieście, do której krakowscy naukowcy ze stowarzyszenia Inicjatywa Małopolska im. Władysława Łokietka złożyli doniesienie, dołączając przykłady ofert płatnego pisania prac, odmówiła wszczęcia dochodzenia.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie, czy tego typu proceder może być ścigany przez prawo.

O potrzebie zajęcia się tą sprawą świadczy szybko wzrastająca liczba pojawiających się coraz częściej w portach internetowych ofert wyręczania – za opłatą – uczniów i studentów w pisaniu prac szkolnych, licencjackich i magisterskich.

Longin Pastusiak

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Rzemyskowskiego

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Polscy górnicy obchodzą dzisiaj swoje święto branżowe – Barbórkę.

Poprzez wystąpienie w naszej Izbie pragnę oddać cześć braciom górnikom za ich ciężką, niebezpieczną i efektywną pracę na rzecz Ojczyzny.

Polscy górnicy są symbolem nie tylko wielkiej pracowitości, ale też ogromnego patriotyzmu oraz pocziwego życia rodzinnego i obywatelskiego. Przez ponad trzydzieści lat mam służbowy kontakt z górnikiem naftowymi. Wiem, że od pokoleń są związani z tą branżą, zapoczątkowaną przez światowego pioniera górnictwa i przemysłu naftowego Ignacego Łukasiewicza. Polska ma w tej branży szczególnie duże osiągnięcia, honorowane przez naukę i praktykę górnictw całego świata.

Z satysfakcją przyjąłem, ja i kilka tysięcy moich kolegów górników naftowych, podjęte przez Senat inicjatywy dla uczczenia Roku Łukasiewicza. Przypominam, że to w Senacie odbyło się seminarium i została zaprezentowana wielka wystawa poświęcona historii, dniu dzisiejszemu oraz perspektywom krajowego górnictwa naftowego i gazownictwa. Senat uczcił też wielkie zasługi Ignacego Łukasiewicza specjalną uchwałą.

Te nasze inicjatywy zostały bardzo dobrze przyjęte przez polskich górników naftowych, którzy prosili mnie, by podziękować za nie Paniom i Panom Senatorom, co niniejszym czynię.

Wysoka Izbo! Korzystając z dzisiejszego uroczystego wystąpienia, informuję Panie i Panów Senatorów, że przed polskim górnictwem naftowym otwierają się wielkie perspektywy. Nasza rodzima ziemia kryje bowiem olbrzymie zasoby bituminów, obliczone na 1 bilion m gazu i kilkaset milionów ton ropy naftowej. Dzisiaj dysponujemy już zasobami rzędu 160 miliardów m gazu i ponad 50 milionami t ropy.

Według programu rządowego będziemy wydobywać gaz i ropy zdecydowanie zwiększać. Rodzi się więc perspektywa radosnego świętowania jeszcze niejednej Barbórki. Myślę, że jest to dobra wiadomość nie tylko dla górników.

Tadeusz Rzemyskowski
Generalny Dyrektor Górniczy

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosa

Oświadczenie skierowane do szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marka Wagnera

Rzeka Noteć była zawsze wielką szansą dla północnej Wielkopolski, której mieszkańcy powierzyli mi mandat senatora Rzeczypospolitej. Szansą na rozwój turystyczny i gospodarczy. Szansą – powiedzmy to uczciwie – niewykorzystaną.

Ambitny program zagospodarowania rzeki Noteci, który powstał jeszcze w latach siedemdziesiątych, nigdy nie został wdrożony. Dziś kompletnie zapomniano o walorach turystycznych tego regionu. Nie są one wykorzystywane nie tylko ze względu na brak pieniędzy, ale także z powodu biurokratycznych przeszkód prawnych.

Zwrócili mi na to uwagę uczestnicy międzynarodowej konferencji na temat rozwoju turystyki w dolinie Noteci. Odbędzie się ona niedawno w Pile, a jej organizatorem było Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Nadnoteckich.

Podczas konferencji przedstawiony został, przygotowany przez to stowarzyszenie, projekt pilotażowy o nazwie „Noteć bez patentu”, którego celem jest udostępnienie drogi wodnej między Bydgoszczą a Gorzowem Wielkopolskim turystom nieposiadającym uprawnień motorowodnych na specjalnie przystosowanych jednostkach. Proponowanym przez autorów programu rozwiązaniem jest tak zwany patent tymczasowy, wydawany przez firmy czarterowe na czas trwania rejsu wyżej wymienionym szlakiem wodnym, po niezbędnym przeszkoleniu. Rozwiązanie takie zastosowano już, z pełnym sukcesem, w kilku krajach Europy – w tym w Niemczech – co potwierdzili uczestniczący w konferencji goście z tego kraju.

Jeśli weźmie się pod uwagę osiągnięte na terenie Niemiec efekty, to można się spodziewać, że rezultatem wdrożenia tego programu będzie znaczny wzrost ruchu turystycznego w tym regionie, a co za tym idzie, rozwój infrastruktury i przyrost miejsc pracy.

Autorzy proponują potraktowanie projektu jako pilotażowego przez okres pięciu lat. Uzyskane w tym czasie informacje i doświadczenia będą mogły służyć jako dane wyjściowe przy planowaniu ewentualnego rozszerzenia programu na inne drogi wodne. Projekt może być również podstawą do ubiegania się o środki UE na rozwój infrastruktury technicznej na tym szlaku.

Na zakończenie konferencji jej uczestnicy przyjęli apel końcowy, w którym stwierdza się między innymi, że aby włączyć Noteć w system rzek i kanałów Europy i wykorzystać w ten sposób jej walory turystyczne, konieczne jest: przywrócenie rzece Noteć pierwszej klasy czystości, przygotowanie portów i stanic, rozwój bazy turystycznej wzdłuż rzeki oraz wprowadzenie zmian w polskim prawie.

W tej ostatniej kwestii uczestnicy konferencji zaapelowali do Rady Ministrów, aby wzorem Irlandii, Francji, Holandii, Włoch oraz Niemiec wprowadzić na szlaku wodnym Bydgoszcz – Gorzów Wielkopolski możliwość czarterowania specjalnie przystosowanych do tego celu jednostek i uprawiania turystyki motorowodnej. Wymaga to zmian w rozporządzeniu RM z dnia 12 września 1997 r. w sprawie uprawiania żeglarstwa (DzU z 1997 r. nr 112 poz. 729).

Przyłączam się do tego apelu, proponując, by uzupełnić § 4 wyżej wymienionego rozporządzenia o ust. 5, który powinien brzmieć: „Osoby nieposiadające patentu motorowodnego mogą na szlaku wodnym Gorzów Wielkopolski – Bydgoszcz prowadzić jachty motorowe o długości do 13 m (z technicznie ograniczoną prędkością maksymalną do 10 km/h) na podstawie tak zwanego patentu tymczasowego, wydanego na czas trwania czarteru przez firmę wypożyczającą jacht motorowy”.

W tej sprawie zwracam się do szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Pana Ministra Marka Wagnera, z następującymi pytaniami: po pierwsze, czy, kiedy i w jakim trybie Rada Ministrów dokona zmiany rozporządzenia, o którym była mowa wyżej; po drugie, jakie istnieją możliwości wsparcia przez rząd Rzeczypospolitej programu turystycznego zagospodarowania Noteci, zarysowanego na konferencji w Pile?

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury Rafała Skąpskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W wywiadzie dla „Kuriera Porannego” w Białymstoku 28 listopada 2003 r. udzielił Pan publicznej reprimendy osobom, które ośmielają się oceniać sztukę, mając niewielkie rozeznanie w temacie. Proponuje Pan, aby media zajmowały się nie tylko kreowaniem i prezentowaniem „właściwej” opinii, ale także tłumaczeniem, wyjaśnianiem i przybliżaniem przeciętnemu obywatelowi zagadnień sztuki współczesnej.

Kiedyś pani Monika Markowska w wywiadzie radiowym zaapelowała, by popracować nad społeczeństwem, by zrozumiało wreszcie prezentowaną mu sztukę i nabrało przychylności dla epoki socrealizmu. Pana wypowiedź jest także propozycją zastosowania szkolenia medialnego wobec tych, którzy ośmielają się wypowiedzieć zdanie odmienne od tak zwanych fachowców sztuki, którzy z kolei postulują jedynie słuszny punkt widzenia na omawiany temat.

Panie Ministrze, sztuka winna bronić się sama, bez powoływania ekspertyz, biegłych, ministerialnych pouczeń, dyżurnych komentatorów i recenzentów, którzy przy pomocy słownej perswazji próbują wmówić przeciętnym odbiorcom, że quasi-sztuka jest wybitnym dziełem.

Pozostaję z nadzieją na odpowiedź
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuty Waniek

Szanowna Pani Minister!

W dniu 28 listopada 2003 r. oddział Telewizji Polskiej w Białymstoku o godzinie 19.05 nadał program na temat oprotestowanej wystawy w białostockiej galerii zatytułowanej „Pies w sztuce polskiej”. Do studia zaproszono autorkę protestu, panią radną Beatę Antypiuk, i skonfrontowano jej wypowiedź z wypowiedziami trzech osób mających odmienne zdanie. Już sam wystrój studia sugerował żalony wygląd ścian opustoszałej galerii, co samo przez się stanowiło stronniczą informację przekazaną za pomocą telewizyjnego obrazu. Redaktor prowadząca rozmowę, zarówno tendencyjnie dobierając rozmówców, jak i nie ukrywając osobistego stanowiska w sprawie oprotestowanego „dzieła”, popadła w kolizję z zapisami ustawy o radiofonii i telewizji, to jest z art. 21, stając się stroną, a nie osobą bezstronnie ukazującą problem. Montaż migawek z wystawy był zrobiony jednym ślizgiem kamery, co nie pozwoliło na szczegółowe obejrzenie oprotestowanego „dzieła”, a tym samym uniemożliwiło telewidzom rzetelną ocenę. Zamiast obejrzeć obraz telewizyjny, telewidzowie wysłuchali długiego komentarza do wystawy, w którym zachwalano zalety i „piękno” prezentowanych na wystawie dzieł.

Proszę Panią Minister o ocenę powyższego materiału filmowego i powiadomienie mnie o stanowisku Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Szanowna Pani Minister!

Jak mawia znane powiedzenie, wpajane nam od najmłodszych lat, sport to zdrowie. Bez wątpienia wszyscy się z tym zgadzają, propagując wśród dzieci i młodzieży tę formę aktywności. Wszystkich cieszą również odnoszone sukcesy, zdobywane medale i puchary.

Niestety, życie bywa okrutne i dość znaczną część sportowców dotykają kontuzje, które w skrajnych przypadkach kończą się poważnymi obrażeniami, nierzadko nieuleczalnymi. W tym momencie zaczynają się problemy, brak zdolności do pracy, a co za tym idzie – bieda. I nikt już nie pamięta o sławie i chwale. O osobie sportowca – niegdyś uwielbianego – po prostu się zapomina. Tragiczna sytuacja życiowa i materialna, inwalidztwo, brak możliwości podjęcia pracy, brak zainteresowania środowiska sportowego nabytym kalectwem to codzienność dla takiej osoby.

Istniejąca możliwość ubiegania się o przyznanie świadczenia specjalnego na podstawie art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest dalece niewystarczająca. Mała dostępność oraz uznaniowy charakter powodują, że jego przyznanie graniczy niemalże z cudem.

Czy wobec dramatycznej sytuacji wielu byłych sportowców rząd, wykazując należyte zrozumienie, przewiduje w najbliższym czasie rozwiązanie tego problemu i zapewnienie innej możliwości korzystania z pomocy finansowej za pomocą nowych rozwiązań prawnych? Obecnie obowiązujące przepisy nie dają praktycznie żadnej możliwości udzielania wsparcia finansowego dla tej grupy osób.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do rzecznika praw obywatelskich Andrzeja Zolla

Powodem mojego wystąpienia są wątpliwości, jakie rodzą się u wielu przedsiębiorców będących podatnikami podatku od towarów i usług, w związku ze stosowaniem przez organy skarbowe przepisu art. 21 ust. 4 ustawy o VAT, w jego brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 17 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług i podatku akcyzowym – DzU z 2000 r. nr 105 poz. 1107 – przy zwracaniu podatnikom nadwyżki podatku naliczonego nad należnym w podatku od towarów i usług za grudzień 2000 r.

Praktyka organów skarbowych nie znajduje potwierdzenia w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Brakuje również jednolitego stanowiska Ministerstwa Finansów wobec sygnalizowanych zagadnień.

Zgodnie z art. 21 ust. 4, w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 17 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług i podatku akcyzowym – DzU z 2000 r. nr 105 poz. 1107 – w przypadku, gdy kwota nadwyżki podatku naliczonego u podatnika dokonującego sprzedaży towarów opodatkowanych stawkami niższymi niż stawka określona w art. 18 ust. 1 przekracza kwotę wynoszącą 22% całości obrotu opodatkowanego stawkami niższymi, zwrotowi na rachunek bankowy podlega nadwyżka do wysokości tej kwoty. Pozostała część nadwyżki podlega rozliczeniu w trybie określonym w ust. 1.

Do końca roku 2000 obowiązywał jednak przepis art. 24 ust. 4 ustawy o VAT, który pozwalał organom podatkowym zwracać całą wykazaną w deklaracji kwotę nadwyżki podatku naliczonego nad należnym na rachunek bankowy podatnika. Do rozliczenia nadwyżki podatku naliczonego nad należnym za okres sprzed wejścia w życie nowelizacji ustawy o VAT z 17 listopada 2000 r., to jest za grudzień 2000 r., powinny więc mieć zastosowanie zasady zwrotu nadwyżki obowiązujące w tym okresie rozliczeniowym.

Potwierdza to art. 2 ustawy z 17 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług i podatku akcyzowym – DzU z 2000 r. nr 105 poz. 1107 – zgodnie z którym zmiana dotycząca art. 21 ust. 4 weszła w życie z dniem 1 stycznia 2001 r.

Dlatego należałoby rozważyć, czy zwrot wymienionego podatku VAT za grudzień 2000 r., dokonywany na podstawie deklaracji składanej w styczniu 2001 r., ponieważ nie było możliwości złożenia deklaracji w grudniu 2000 r. za grudzień 2000 r., nie powinien być dokonywany na podstawie przepisów, jakie obowiązywały w grudniu 2000 r. Taką interpretację przyjęły organy skarbowe w województwie podkarpackim i województwie kujawsko-pomorskim, zwracając podatnikom podatek VAT – nawiasem mówiąc, jest to skrzętnie ukrywane przed opinią publiczną przez Ministerstwo Finansów.

Przyjęcie innej interpretacji prowadziłoby do sytuacji, w której nowe regulacje prawne, mimo braku wyraźnego przepisu ustawy w tym zakresie, miałyby zastosowanie także do stanów faktycznych istniejących przed wejściem w życie nowelizacji. Stanowiłoby to naruszenie fundamentalnej zasady *lex retro non agit*, obowiązującej w całym systemie prawnym.

Przyjęcie, że zwrot nadwyżki podatku naliczonego nad należnym za okresy poprzedzające wejście w życie nowelizacji ustawy o VAT powinien być dokonywany według zasad wprowadzonych przez tę nowelizację, jest interpretacją bardzo niekorzystną dla podatników. Naraża ich na wymierne straty związane z otrzymywaniem przez nich kwot nadwyżki w wysokości kilkukrotnie mniejszej, niż mieli się prawo spodziewać przy zastosowaniu zasad zwrotu, według których następował zwrot nadwyżki za okres od stycznia do listopada roku 2000.

Jednocześnie praktyka organów skarbowych nie jest jednolita. Organ skarbowy w województwach kujawsko-pomorskim i podkarpackim dokonał zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym w podatku od towarów i usług za grudzień 2000 r., a na przykład organy skarbowe w województwie małopolskim odmówiły tego zwrotu.

Wobec takich decyzji urzędów skarbowych trudno podzielić stanowisko Ministra Finansów zawarte w piśmie Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z 12 listopada 2003 r. 446691-VI/03/BP, skierowanym do Zarządu Tarnowskich Zakładów Osprzętu Elektrycznego TAREL sp. z o.o. w Woli Rzędzińskiej. Jest to niezrozumiałe i powoduje, że podatnicy mają wrażenie, iż prawo jest niejasne i niejednolicie stosowane.

Korzystając z tej drogi, pragnę spowodować, aby poruszone kwestie zostały przez rzecznika praw obywatelskich dogłębnie wyjaśnione.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Szydłowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Piotra Czyżewskiego

Kieruję do Pana Ministra niniejsze oświadczenie w związku ze sprzedażą udziałów spółki Orlen Transport Lublin przez PKN „Orlen” SA.

W roku 2000 PKN „Orlen” SA wydzielił ze swoich struktur zakłady transportu, tworząc spółki zależne. Orlen Transport Lublin spółka z o.o. powstał na bazie majątku i pracowników dwóch zakładów: w Lublinie i Kielcach. Odbęło się to przez wniesienie aportu rzeczowego i gotówki o łącznej wartości ponad 10 milionów PLN. W trakcie działalności dokonano podwyższenia kapitału zakładowego spółki o dalsze 6 milionów PLN. Spółka była powołana do tego, aby zapewnić ciągłość dostaw paliw na rzecz PKN „Orlen” SA i jednocześnie rozszerzać działalność. Około 90% mocy produkcyjnych spółki było i nadal jest zaangażowanych w świadczenie usług na rzecz PKN „Orlen” SA. Jednak od 2001 r. właściciel posiadający ponad 90% kapitału zakładowego spółki sukcesywnie dąży do obniżenia wartości spółki. Odbęwa się to poprzez ustawiczne obniżanie cen usług. I tak na przykład PKN „Orlen” SA od 1 lipca 2002 r. za usługi transportowe na trasie 351–400 km płać stawkę 127 zł 40 gr plus 22% VAT, a od 1 grudnia 2002 r. za taką samą długość trasy przejazdu płać 74 zł 80 gr plus 22% VAT. W związku z tym, przy niezmiennym wolumenie usług ich wartość spada z roku na rok. Oczywiście przekłada się to na wskaźniki ekonomiczne, które następnie są prezentowane jako argument przemawiający za pozbyciem się spółki.

W wyniku analizy całej tej sytuacji nasuwa się pytanie, czy polityka właściciela spółki od momentu jej powstania przez cały czas nie zmierzała do stopniowego obniżania jej wartości, a w konsekwencji do sprzedaży po zaniżonej cenie.

Poważne zastrzeżenia budzi sama forma sprzedaży. Oferowana cena 16 milionów PLN, uważana za korzystną przez PKN „Orlen” SA, budzi poważne wątpliwości, bo powstaje pytanie, czy odzwierciedla ona rzeczywistą wartość majątku spółki. Ze sprawozdania finansowego spółki sporządzonego na dzień 30 października 2003 r. wynika, że spółka jest warta 22 miliony 100 tysięcy PLN, gdyż aktywa pieniężne wynoszą 6 milionów 600 tysięcy zł, należności niezagrożone 2 miliony 400 tysięcy zł, zapasy materiałów 500 tysięcy zł, środki transportu 8 milionów 500 tysięcy zł, budynki, budowle i grunty 6 milionów zł, zaś zobowiązania spółki 1 milion 900 tysięcy zł.

Jak widać z uproszczonej kalkulacji przedstawionej powyżej, wartość spółki jest znacznie wyższa od ceny sprzedażnej, za jaką PKN „Orlen” SA chce zbyć udziały spółce Nijman/Zeetang International spółka z o.o. z siedzibą w Sandomierzu.

Innym argumentem wysuwany przez PKN „Orlen” SA, przemawiającym za sprzedażą udziałów, są oszczędności, jakie przyniesie świadczenie usług przez nabywcę udziałów. Jest to argument dziwny, gdyż podmiot ten będzie świadczył usługi dla koncernu według stawek obowiązujących spółki transportowe od 1 stycznia 2004 r., w związku z czym trudno mówić o obniżeniu kosztów zakupu usług transportowych świadczonych przez spółkę dla PKN „Orlen” SA.

Reasumując: w związku z wieloma niejasnymi wątkami sprzedaży udziałów spółki przez PKN „Orlen” SA, w trosce o losy pracowników i majątek spółki należący w 28%, a więc w znacznej części, do Skarbu Państwa, proszę o zainicjowanie działań, które zweryfikują zasadność ekonomiczną i społeczną decyzji podejmowanych przez zarząd PKN „Orlen” SA, zmierzających do uzależnienia jednego z kluczowych obszarów działalności koncernu od zagranicznego podmiotu gospodarczego.

Dlaczego sprzedaje się spółkę przynoszącą zysk? I to bez ogłoszeń o przetargu, po cenie, jak się wydaje, znacznie zaniżonej, w sytuacji gdy wszystkie proponowane rozwiązania dotyczące restrukturyzacji spółek zależnych, oprócz sprzedaży, są odrzucane przez zarząd? Ponadto zaniepokojenie budzi fakt, iż przyszły właściciel zapowiedział znaczące redukcje osobowe.

Krzysztof Szydłowski
członek senackiej Komisji Skarbu Państwa
i Infrastruktury

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego

Z głębokim niepokojem obserwuję zmiany, które zaszły w ostatnich latach w architekturze Warszawy. Wiele secesyjnych kamienic, zwłaszcza w centrum miasta, jest poddawanych pracom adaptacyjnym, w których wyniku traci swój pierwotny urok.

Znikają stare, piękne domy, by chociaż wspomnieć przypadki opisane w prasie: willę przy ulicy Ksawerów 11, dom Bereżyńskich przy parku Skaryszewskim, willę przy ulicy Bzowej 17. Z informacji prasowych wynika, że w większości przypadków dom najpierw zmienia właściciela, po czym jest doprowadzany do ruiny, co z kolei stanowi podstawę do wydania zgody konserwatora zabytków na jego rozbiórkę.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie środki zostały podjęte, aby przeciwdziałać niszczeniu zabytków.

Wiele niezadowolonia budzą także decyzje konserwatora zabytków zezwalające na budowę olbrzymich centrów handlowo-biurowo-usługowych burzących harmonię zabudowy czy zasłaniających obiekty wpisane do rejestru zabytków. Obecnie toczy się na przykład postępowanie w sprawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji przy ulicy Zajęzowskiej w Warszawie.

Moim zdaniem, decyzją szczególnie oburzającą było wyrażenie zgody na wybudowanie olbrzymiego, nowoczesnego centrum przy placu Piłsudskiego w Warszawie. Obiekt ten zasłonił całkowicie jedną ze ścian Teatru Wielkiego, a więc budynku, który po wojnie w wielkim trudzie odbudowało polskie społeczeństwo. W związku z tym kieruję do Pana Ministra pytanie, kto i na jakiej podstawie zezwolił na tę budowę oraz jakimi przesłankami kieruje się konserwator zabytków, przyzwalając na niszczenie zabytkowych obiektów lub budowę takich, które nie harmonizują z otaczającą je zabytkową zabudową, jak chociażby gmach Sądu Najwyższego.

Proszę również o wyjaśnienie, w jaki sposób chronione są zabytki nieruchome w Warszawie i podwarszawskich miejscowościach, skoro wiele z nich zostaje rozebranych, zasłoniętych przez nowe budynki lub poddawanych pracom modernizacyjnym, które nie zachowują ich pierwotnego stylu.

Zwracając uwagę na to, że ochrona dóbr kultury nie jest należycie sprawowana przez organy niższego rzędu, proszę o udzielenie informacji, w jaki sposób sprawowany jest nad nimi nadzór ministra kultury. Przykładem zaniedbań w tym zakresie jest niszcząca ochronka imienia Adama Żeromskiego w Nałęczowie przekazana na cele społeczne przez Stefana Żeromskiego.

Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 50. posiedzeniu Senatu

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 4 grudnia 2003 r.

w sprawie zmian w składzie komisji senackiej

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje:

- 1) senatora Longina Pastusiaka z Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej,
- 2) senatora Bogdana Podgórskiego z Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej,

Art. 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta Danielak

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 4 grudnia 2003 r.

**w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu
użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości
pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 listopada 2003 r. ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 6 w ust. 1 w pkt 1 po wyrazach „na podstawie” dodaje się wyrazy „ustawy lub”;
- 2) w art. 7 w ust. 3 po wyrazach „w decyzji” dodaje się wyrazy „albo zaświadczeniu”;
- 3) w art. 7 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Osobę przystępującą do przetargu, o której mowa w ust. 1, zwalnia się z obowiązku wniesienia wadium, jeżeli dołączy do oferty pisemne zobowiązanie do uiszczenia kwoty równej wysokości ustalonego wadium w razie uchylenia się od zawarcia umowy.”;
- „4) w art. 10, w pkt 17 wyraz „wartość” zastępuje się wyrazami „kwot odpowiadających wartości”;
- 5) w art. 13, w ust. 3 w pkt 1 wyrazy „w art. 3” zastępuje się wyrazami „w przepisach o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego”;

(-) WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta Danielak

UZASADNIENIE

Poprawki wniesione przez Senat do ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego w większości mają charakter doprecyzowujący rozwiązania przyjęte przez Sejm i nie wkraczają merytorycznie w uregulowania ustawy.

Celem poprawek nr 1 i 2 jest wyeliminowanie wątpliwości, co do ważności dokumentów potwierdzających prawo do zaliczenia.

Potrzeba wniesienia poprawki nr 4 podyktowana jest koniecznością dostosowania przepisu dodawanego do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych do już istniejących regulacji tej ustawy. Natomiast poprawka nr 5, poprawiająca redakcję, czyni zmieniany przepis zrozumiałym.

W przyjętej przez Senat poprawce nr 3 zawarte zostały regulacje merytoryczne, dotyczące warunków przetargów organizowanych przez podmioty zbywające nieruchomości Skarbu Państwa.

Senat uznał za konieczne przyjęcie, w odniesieniu do przetargów organizowanych przez wszystkie podmioty zobowiązane do realizacji ustawy, rozwiązań funkcjonujących na mocy dotychczasowego stanu prawnego przy sprzedaży nieruchomości z zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych. Zdaniem Senatu, zwolnienie z obowiązku wniesienia wadium ułatwi zabużanom realizację ich praw do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 4 grudnia 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy
na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 listopada 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

- w art. 1 w pkt 2 w lit. b, § 2a otrzymuje brzmienie:

„§ 2a. Nazwa statku morskiego używanego wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych o długości kadłuba do 24 m podlega zatwierdzeniu, w drodze decyzji administracyjnej, przez zarząd związku sportowego, o którym mowa w art. 23 § 3.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim, postanowił wprowadzić do jej treści jedną poprawkę.

Zgodnie z art. 12 § 2a, w brzmieniu zaproponowanym przez Sejm, nazwy statków morskich używanych wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych, o długości kadłuba do 24 m, zatwierdza polski związek sportowy.

Zdaniem Senatu, taka redakcja art. 12 § 2a ustawy pozostawia wątpliwości dotyczące charakteru prawnego rozstrzygnięcia polskiego związku sportowego, a co za tym idzie trybu postępowania w sprawie zatwierdzania nazw statków, o których mowa w przepisie.

Brak regulacji w tym zakresie ma szczególnie istotne znaczenie, w sytuacji, gdy związek odmówi zatwierdzenia nazwy statku. Wówczas nie będzie bowiem wiadomo, czy właściciel statku może odwołać się od takiego rozstrzygnięcia oraz w jakim trybie może to uczynić.

Uzupełnienie § 2a w art. 12 o wskazanie, że zatwierdzanie nazw statków morskich używanych wyłącznie do celów sportowych lub rekreacyjnych, o długości kadłuba do 24 m, następuje w drodze decyzji administracyjnej wydawanej przez zarząd związku przesądzi jednocześnie, iż do postępowania w tych sprawach stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Dodatkowym argumentem, który Senat wziął pod rozważę przyjmując poprawkę do ustawy jest okoliczność, że zatwierdzanie nazw statków przez związek sportowy nosi znamiona czynności zleconej z zakresu administracji publicznej (zasadą jest, iż nazwy statków zatwierdza dyrektor urzędu morskiego).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 4 grudnia 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2003 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w lit. d wyrazy „członkowie jej zarządu lub rady nadzorczej” zastępuje się wyrazami „członkowie jej zarządu lub członkowie jej rady nadzorczej”;
- 2) w art. 1 w pkt 7, w art. 25 w ust. 2 wyrazy „odpowiadają solidarnie” zastępuje się wyrazami „za zobowiązania wynikające z tego działania odpowiadają solidarnie”;
- 3) w art. 1:
 - a) w pkt 21 skreśla się lit. b,
 - b) dodaje się pkt 21a w brzmieniu:

„21a) po art. 183 dodaje się art. 183 w brzmieniu:
„Art. 183. Umowa spółki może ograniczyć lub wykluczyć wstąpienie do spółki współmałżonka współnika w przypadku, gdy udział lub udziały są objęte wspólnością majątkową małżeńską.”;
 - c) pkt 43 otrzymuje brzmienie:

„43) po art. 332 dodaje się art. 332 w brzmieniu:
„Art. 332. Statut spółki może zawierać postanowienie, iż w przypadku, gdy akcje imienne są objęte wspólnością majątkową małżeńską akcjonariuszem może być tylko jeden ze współmałżonków.”;
- 4) w art. 1 w pkt 42 w lit. a, w § 3 wyraz „Przepisy” zastępuje się wyrazem „Przepis”;
- 5) w art. 1 pkt 48 otrzymuje brzmienie:

„48) w art. 353:
a) § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Akcje uprzywilejowane w zakresie dywidendy mogą przyznawać uprawnionemu dywidendę, która przewyższa nie więcej niż o połowę dywidendę przeznaczoną do wypłaty akcjonariuszom uprawnionym z akcji nieuprzywilejowanych.”;

b) § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Wobec akcji uprzywilejowanej w zakresie dywidendy może być wyłączone prawo głosu (akcje nieme). Przepisów § 1 i 2 nie stosuje się do akcji niemych. Wyłączenie przepisu § 1 nie dotyczy zaliczek na poczet dywidendy.”;

c) § 5 otrzymuje brzmienie:
„§ 5. Przepisu § 4 nie stosuje się do zaliczek na poczet dywidendy.”;
- 6) w art. 1 pkt 64 otrzymuje brzmienie:

„64) uchyla się art. 418”;
- 7) w art. 1 dodaje się pkt 66a w brzmieniu:

„66a) w art. 432 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego powinna wskazywać także dzień, według którego określa się akcjonariuszy, którym przysługuje prawo poboru nowych akcji (dzień prawa poboru), jeżeli nie zostali oni tego prawa pozbawieni w całości. Dzień prawa poboru nie może być ustalony później niż z upływem trzech miesięcy, licząc od dnia powzięcia uchwały.”;
- 8) w art. 1 w pkt 68, w § 2 wyrazy „ostatni rok obrotowy” zastępuje się wyrazami „poprzedni rok obrotowy”;
- 9) w art. 1 dodaje się pkt 69a w brzmieniu:

„69a) art. 447 otrzymuje brzmienie:
„Art. 447. § 1. Pozbawienie prawa poboru w całości lub w części dotyczące każdego podwyższenia kapitału zakładowego w granicach kapitału docelowego wymaga uchwały walnego zgromadzenia powziętej zgodnie z art. 433 § 2. Statut może upoważniać zarząd do pozbawienia prawa poboru w całości lub w części za zgodą rady nadzorczej.
§ 2. Powzięcie przez walne zgromadzenie uchwały zmieniającej statut, która przewiduje przyznanie zarządowi kompetencji do pozbawienia prawa poboru akcji w całości lub w części za zgodą rady nadzorczej, wymaga spełnienia warunków określonych w art. 433 § 2.”;

- 10) w art. 1 w pkt 100, w art. 626 wyrazy „zdanie 3” zastępuje się wyrazami „zdanie trzecie”;
- 11) w art. 3 skreśla się pkt 1;
- 12) dodaje się art. 4a w brzmieniu:
„Art. 4a. W przypadku niespełnienia wymogów dotyczących minimalnej wartości udziału w terminie określonym w art. 624 § 1 ustawy nowelizowanej w art. 1, nie stosuje się przepisów art. 624 § 4 tej ustawy.”;
- 13) w art. 5 wyrazy „jednostki, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wymienionej w art. 2 niniejszej ustawy, mogą uwzględnić zmiany wynikające z tej ustawy” zastępuje się wyrazami „jednostki, w rozumieniu przepisów ustawy nowelizowanej w art. 2, mogą uwzględnić zmiany wynikające z niniejszej ustawy”;
- 14) w art. 5 wyraz „prowadzeniu” zastępuje się wyrazem „wprowadzeniu”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Spośród czternastu poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, większość ma charakter doprecyzowujący i ujednolicający terminologię.

W poprawce nr 1 Senat doprecyzował zmieniany element definicji spółki dominującej, a w poprawce nr 2 – dodawany przepis dotyczący odpowiedzialności osób działających w imieniu spółki przed jej zarejestrowaniem jako spółki jawnej.

Proponując poprawkę nr 3 Senat podzielił pogląd Sejmu, iż do Kodeksu spółek handlowych (Ksh) należy dodać przepisy zmierzające do ułatwienia rozwiązania przez wspólników niektórych problemów związanych z niedostosowaniem obowiązującego prawa rodzinnego do prawa spółek, w szczególności dotyczących wykonywania uprawnień udziałowych przez małżonka – wspólnika (akcjonariusza). Senat uznał jednak, iż przepisy te wymagają:

1) wskazania, iż chodzi o sytuację, w której udział (udziały) albo akcje są objęte wspólnością majątkową małżeńską - w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych,

2) wyodrębnienia w osobne artykuły - ich treść odbiega znacznie od przepisów zawartych w art. 183 Ksh (dotyczących śmierci wspólnika) i art. 337 Ksh (dotyczących zbywalności akcji),

3) ujednolicenia terminologicznego z pozostałymi przepisami Kodeksu,

4) umieszczenia obok przepisów dotyczących wspólności udziałów (art. 184 Ksh) oraz wspólności akcji (art. 333 Ksh) - z racji zbliżonego zakresu regulacji.

Poprawka Senatu nr 4 doprecyzowuje odesłanie.

W celu uniknięcia praktyki uszczuplania majątku spółki akcyjnej za pośrednictwem instytucji dywidendy zaliczkowej, Senat przyjął poprawkę nr 5 zmierzającą do objęcia zaliczek na poczet dywidendy ograniczeniami przywileju dywidendowego.

Biorąc pod uwagę fakt, iż dokonane przez Sejm zmiany w art. 418 Ksh, osłabiające nieco siłę instytucji przymusowego wykupu akcji tzw. akcjonariuszy mniejszościowych, nie usuwają wątpliwości co do zgodności przepisów tego artykułu z Konstytucją, Senat uznał za konieczne jego uchylenie (poprawka nr 6). Senat podjął taką decyzję biorąc pod uwagę rangę zarzutów, z którymi spotkała się ta regulacja, między innymi we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 2002 r. o stwierdzenie, że art. 418 Ksh, w związku z art. 417 § 1 Ksh, stanowiący o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy reprezentujących mniej niż 5% kapitału zakładowego, jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1-3 w związku z art. 31 ust. 3, oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Poprawki Senatu nr 7 i 9 dostosowują terminologię dwóch artykułów Kodeksu do zmian dokonanych przez Sejm w art. 433 Ksh - w zakresie pozbawiania akcjonariuszy prawa poboru akcji w całości lub w części.

Poprawka Senatu nr 8 dostosowuje terminologię jednego ze zmienianych przepisów do zmian dokonanych przez Sejm w art. 195 i 349 Ksh - w zakresie pojęcia „sprawozdanie finansowe za poprzedni rok obrotowy”.

Poprawka Senatu nr 10 ujednolica sposób zapisu odesłań w przepisach Kodeksu spółek handlowych.

W poprawce nr 11 Senat usunął zmianę do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym polegającą na dodaniu przepisu zobowiązującego sąd do rozpoznania wniosku o wpis w terminie 14 dni od dnia jego złożenia. Analogiczna zmiana została już wprowadzona ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

Z uwagi na niewielkie szanse wejścia w życie rozpatrywanej nowelizacji przed końcem roku 2003, Senat przyjął poprawkę nr 12 wskazującą, iż w przypadku niespełnienia wymogów dotyczących minimalnej wartości udziału spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w terminie określonym w przepisach Kodeksu (31 grudnia 2003 r.), nie będzie się stosować przepisów tego Kodeksu przewidujących w takim przypadku możliwość rozwiązania spółki przez sąd rejestrowy oraz zakaz pobierania dywidendy i innych świadczeń od spółki przez wspólników.

Poprawka Senatu nr 13 doprecyzowuje, które jednostki mogą uwzględnić zmiany wynikające z nowelizacji w sprawozdaniach finansowych sporządzonych za rok obrotowy rozpoczynający się w 2003 r. Przyjęcie tej poprawki pozwoli uniknąć odsyłania do przepisu ustawy o rachunkowości, który w swej treści zawiera już odesłanie.

Poprawka Senatu nr 14 usuwa błąd w określeniu elementu składowego sprawozdania finansowego.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 4 grudnia 2003 r.

w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2003 r. ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 4 w ust. 1 w pkt 3 po wyrazie „emisji” dodaje się wyraz „obligacji”;
- 2) w art. 11:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „w pkt 35 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 36” zastępuje się wyrazami „w pkt 36 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 37”,
 - b) pkt 36 oznacza się jako pkt 37.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 4 grudnia br. Senat rozpatrzył ustawę o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych i zaproponował wprowadzenie do treści ustawy 2 poprawek.

Pierwsza z nich ma charakter doprecyzowujący a jednocześnie poprawiający czytelność przepisu, który wskazuje cele, na jakie mogą być przeznaczone środki Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych.

Poprawka druga zmienia oznaczenie przepisu dodawanego do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w celu zachowania zmiany wprowadzonej do wymienionej ustawy nowelizacją z 12 listopada 2003 r.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 4 grudnia 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców
o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta Danielak

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 4 grudnia 2003 r.

w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 listopada 2003 r. ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w ust. 2 wyrazy „ - art. 33” zastępuje się wyrazami „oraz art. 11-33”;
- 2) w art. 5 w ust. 3 wyrazy „niezwłocznej interwencji” zastępuje się wyrazami „natychmiastowych działań”;
- 3) w art. 19 w ust. 2 w pkt 1 wyraz „stwarzać;” zastępuje się wyrazami „stwarzać, lub”;
- 4) w art. 30 w ust. 7 skreśla się wyraz „odrębnie”;
- 5) w art. 31 w ust. 1 skreśla się wyrazy „utworzony na podstawie dotychczasowych przepisów”;
- 6) w art. 32 w ust. 1 skreśla się wyrazy „utworzony na podstawie dotychczasowych przepisów”;
- 7) w art. 33 w ust. 1 skreśla się wyraz „wolnego”;
- 8) w art. 33 w ust. 4 w zdaniu końcowym wyrazy „prawa europejskiego” zastępuje się wyrazami „Wspólnoty Europejskiej”;
- 9) w art. 39, w art. 43a w ust. 4 w zdaniu końcowym wyrazy „prawa europejskiego” zastępuje się wyrazami „Wspólnoty Europejskiej”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o ogólnym bezpieczeństwie produktów, postanowił wprowadzić do niej 9 poprawek.

Senat uznał za konieczne, z punktu widzenia spójności ustawy, ujednolicenie pojęcia „poważne zagrożenie”, które w obrębie ustawy jest różnie definiowane (poprawka nr 2).

Senat wyraził pogląd, że uzasadnione jest doprecyzowanie przepisu związanego z działaniami wojewódzkiego inspektora Inspekcji Handlowej podejmowanymi w przypadku, gdy produkt może stwarzać zagrożenie w określonych warunkach (poprawka nr 3). Uściślenie polega na przesądzeniu, że w opisanej sytuacji inspektor może podejmować łącznie działania, z których jedno polega na żądaniu właściwego oznakowania produktu, a drugie – na wstrzymaniu wprowadzania produktu na rynek do czasu jego odpowiedniego oznakowania.

Senat stanął na stanowisku, że wskazane jest wprowadzenie poprawek (nr 5 i 6), które usuwają błędne wyrażenie sugerujące, że przepisy mają charakter przejściowy. W przekonaniu Izby przepisy art. 31 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 ustawy są przykładem nieprawidłowego rozwiązania legislacyjnego, ponieważ wymieszano w nich przepisy merytoryczne (organ nadzoru będzie prowadził krajowy system informacji o produktach niebezpiecznych oraz krajowy system monitorowania wypadków konsumenckich) z przepisami o charakterze przejściowym (odwołanie się do faktu, że obydwa te systemy zostały utworzone na podstawie dotychczasowych przepisów).

W trakcie prac legislacyjnych nad ustawą Senat podjął decyzję o odmiennym sformułowaniu wytycznych, którymi będzie się kierować Rada Ministrów przy wydawaniu aktów wykonawczych na podstawie przepisów omawianej ustawy oraz ustawy o systemie oceny zgodności (poprawki nr 8 i 9). Zmiany te polegają na zastąpieniu zbyt ogólnego, a jednocześnie nieznajdującego uzasadnienia w doktrynie pojęcia „przepisy prawa europejskiego” pojęciem „przepisy Wspólnoty Europejskiej”. Dzięki takiemu rozwiązaniu będzie to prawidłowe odesłanie do unijnych uregulowań prawnych wchodzących w skład I filaru.

Pozostałe poprawki, poprzez skorygowanie nieczytelnego odesłania, zmiany językowe, a także wyeliminowanie sformułowania mogącego wprowadzać w błąd, poprawiają czytelność ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 4 grudnia 2003 r.

**w sprawie niewyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie
do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosy**

§ 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisu art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. Nr 73, poz. 350, Nr 137, poz. 638, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 121, poz. 770, Nr 160, poz. 1080, z 1998 r. Nr 162, poz. 1118, z 1999 r. Nr 52, poz. 527 i 528, z 2000 r. Nr 6, poz. 69, z 2001 r. Nr 94, poz. 1032, Nr 138, poz. 1567, z 2002 r. Nr 27, poz. 266, Nr 199, poz. 1673, z 2003 r. Nr 45, poz. 391, Nr 137, poz. 1301), nie wyraża zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosy za czyny określone we wniosku oskarżycieli prywatnych z dnia 20 października 2002 r. (sygn. akt VIK 194/02 Sądu Rejonowego w Białogardzie).

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta Danielak

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 10 grudnia 2003 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 listopada 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 2 po wyrazach "dopuszczenia do obrotu" dodaje się wyrazy "lub wewnątrzwspólnotowego obrotu";
- 2) w art. 1 w pkt 2 skreśla się lit. b;
- 3) w art. 1 w pkt 2 dodaje się lit. c w brzmieniu:
"c) w ust. 3 pkt 3a otrzymuje brzmienie:
"3a) środkach niebezpiecznych - rozumie się przez to substancje i preparaty chemiczne zaklasyfikowane jako bardzo toksyczne, toksyczne, rakotwórcze kategorii 1 lub 2, mutagenne kategorii 1 lub 2, działające szkodliwie na rozrodczość kategorii 1 lub 2 lub niebezpieczne dla środowiska z przypisanym symbolem N, określone w przepisach o substancjach i preparatach chemicznych, oraz środki ochrony roślin zaklasyfikowane jako bardzo toksyczne lub toksyczne dla ludzi, pszczoł lub organizmów wodnych, określone w przepisach o ochronie roślin uprawnych,";"
- 4) w art. 1 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
"2a) tytuł rozdziału 2 otrzymuje brzmienie:
"Obowiązki producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera i dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań",";"
- 5) w art. 1 dodaje się pkt 2b w brzmieniu:
"2b) w art. 5 w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
"Producent, importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia opakowań powinni ograniczać ilość i negatywne oddziaływanie na środowisko substancji stosowanych do produkcji opakowań oraz wytwarzanych odpadów opakowaniowych w taki sposób, aby:";"
- 6) w art. 1 w pkt 3, w art. 6 w ust. 1 i 2 wyrazy "i importer" zastępuje się wyrazami "i importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia";
- 7) w art. 1 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
"3a) w art. 7:
a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
"1. Producent, importer, dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksporter i dokonujący wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań są obowiązani do składania właściwemu marszałkowi województwa rocznego sprawozdania o masie wytworzonych, przywiezionych z zagranicy oraz wywiezionych za granicę opakowań, według rodzaju materiałów, z jakich zostały wykonane, z wyszczególnieniem opakowań wielokrotnego użytku, oraz o przestrzeganiu ograniczeń wynikających z art. 5 ust. 1 pkt 4, w terminie do dnia 31 marca za poprzedni rok kalendarzowy.",
b) ust. 4 i 5 otrzymują brzmienie:
"4. Marszałek województwa, któremu przedstawiane jest sprawozdanie, może, w drodze decyzji, zobowiązać producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera lub dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań do przedłożenia dokumentów, o których mowa w ust. 3.
5. Właściwość miejscową marszałka województwa ustala się według siedziby lub miejsca zamieszkania producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera lub dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań, a w przypadku braku siedziby lub miejsca zamieszkania producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera lub dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań na terenie kraju właściwy miejscowo jest Marszałek Województwa Mazowieckiego.";"
- 8) w art. 1 dodaje się pkt 3b w brzmieniu:
"3b) tytuł rozdziału 3 otrzymuje brzmienie:
"Obowiązki producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera i dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy produktów w opakowaniach",";"
- 9) w art. 1 w pkt 4, w art. 8:

- a) w ust. 1 wyrazy "i importer" zastępuje się wyrazami " , importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia",
- b) ust. 2 wyrazy "i importera" zastępuje się wyrazami " , importera i dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia";
- 10) w art. 1 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:
- "4a) w art. 9 ust. 1-3 otrzymują brzmienie:
- "1. Obowiązki producenta, importera i dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia produktów w opakowaniach w zakresie osiągnięcia poziomów odzysku i recyklingu określają przepisy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej.
 2. Obowiązki producenta, importera i dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia produktów w opakowaniach w zakresie sprawozdawczości o ilości i rodzajach stosowanych opakowań określają przepisy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej.
 3. Eksporter i dokonujący wewnątrzwspólnotowej dostawy produktów w opakowaniach jest obowiązany do składania właściwemu marszałkowi województwa rocznego sprawozdania o masie wywiezionych za granicę opakowań, według rodzaju materiału, z jakich zostały wykonane, z wyszczególnieniem opakowań wielokrotnego użytku zastosowanych do opakowań eksportowanych produktów, w terminie do dnia 31 marca za poprzedni rok kalendarzowy. Przepis art. 7 ust. 5 stosuje się odpowiednio.";
- 11) w art. 1 dodaje się pkt 4b w brzmieniu:
- "4b) w art. 10:
- a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- "1. Producent, importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia środków niebezpiecznych są obowiązani ustalić wysokość kaucji na opakowania jednostkowe tych środków nie niższą niż 10% i nie wyższą niż 30% ceny środka niebezpiecznego zawartego w tym opakowaniu, z zastrzeżeniem ust. 2.",
- b) ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:
- "3. Producent, importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia środków niebezpiecznych są obowiązani odebrać na własny koszt od sprzedawcy opakowania wielokrotnego użytku i odpady opakowaniowe po tych środkach.
4. Jeżeli zwrot pobranej kaucji przez sprzedawcę jest niemożliwy z powodu przerwy lub zakończenia działalności, producent, importer lub dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia środków niebezpiecznych jest obowiązany przyjmować od użytkowników opakowania wielokrotnego użytku i odpady opakowaniowe po środkach niebezpiecznych. Przyjmując opakowania wielokrotnego użytku i odpady opakowaniowe po tych środkach, producent, importer lub dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia jest obowiązany zwrócić pobraną kaucję.";
- 12) w art. 1 dodaje się pkt 4c w brzmieniu:
- "4c) art. 11 otrzymuje brzmienie:
- "Art. 11. 1. Producent, importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia, o których mowa w art. 10 ust. 1, są obowiązani do posiadania zezwolenia, o którym mowa w przepisach o odpadach, na prowadzenie działalności w zakresie zbierania, transportu, odzysku lub unieszkodliwiania odpadów opakowaniowych po środkach niebezpiecznych, z zastrzeżeniem ust. 2.
2. Wymaganie, o którym mowa w ust. 1, nie dotyczy producentów, importerów i dokonujących wewnątrzwspólnotowego nabycia, którzy zlecają osobom trzecim wykonanie obowiązku gospodarowania odpadami opakowaniowymi po środkach niebezpiecznych.";
- 13) w art. 1 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
- "5a) w art. 16:
- a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- "1. Sprzedawca środków niebezpiecznych jest obowiązany pobrać kaucję za opakowania jednostkowe tych środków w wysokości ustalonej przez ich producenta, importera lub dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, z zastrzeżeniem ust. 2.",
- b) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
- "3. Sprzedawca, o którym mowa w ust. 1, jest obowiązany przyjmować od użytkowników opakowania wielokrotnego użytku i odpady opakowaniowe po środkach niebezpiecznych w celu ich przekazania producentowi, importerowi lub dokonującemu wewnątrzwspólnotowego nabycia. Przyjmując opakowania wielokrotnego użytku i odpady opakowaniowe po tych środkach, sprzedawca jest obowiązany zwrócić pobraną kaucję.";

- 14) w art. 1 dodaje się pkt 5b w brzmieniu:
“5b) w art. 19 w ust. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
“3) informację o realizacji przez producentów, importerów i dokonujących wewnątrzwspólnotowego nabycia opakowań ograniczeń wynikających z art. 5 ust. 1 pkt 4.”;”;
- 15) w art. 1 w pkt 6, w art. 21 po wyrazie “importując” dodaje się wyrazy “, dokonując wewnątrzwspólnotowego nabycia”;
- 16) w art. 1 dodaje się pkt 7a w brzmieniu:
“7a) art. 22 otrzymuje brzmienie:
“Art. 22. 1. Kto, produkując, importując, dokonując wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportując lub dokonując wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań, nie składa marszałkowi województwa sprawozdań o opakowaniach lub składa sprawozdanie niezgodne z dokumentami, niekompletne lub nieterminowo,
podlega karze grzywny.
2. Tej samej karze podlega eksporter lub dokonujący wewnątrzwspólnotowej dostawy produktów w opakowaniu, który nie składa marszałkowi województwa sprawozdania o wywiezionych za granicę opakowaniach.”;”;
- 17) w art. 1 dodaje się pkt 7b w brzmieniu:
“7b) w art. 23 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
“Kto, produkując, importując lub dokonując wewnątrzwspólnotowego nabycia środków niebezpiecznych.”;”;
- 18) w art. 1 skreśla się pkt 8;
- 19) w art. 2 wyrazy “art. 1 pkt 5, który wchodzi” zastępuje się wyrazami “art. 1 pkt 2 lit. c oraz pkt 5, które wchodzi”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard Jarzembowski

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, postanowił wprowadzić do niej 19 poprawek.

Senat uznał za konieczne doprecyzowanie rodzajów substancji i produktów, których opakowania są objęte systemem kaucji. W tym celu dokonał zmiany definicji „środków niebezpiecznych” (poprawka nr 3), poprzez jej uzupełnienie o rodzaje tych środków określone w oparciu o przepisy o substancjach i preparatach chemicznych oraz o przepisy o ochronie roślin uprawnych.

Zgodnie z poprawką nr 19 nowe brzmienie tej definicji będzie obowiązywać po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia ustawy.

W trakcie prac legislacyjnych nad ustawą Senat wiele uwagi poświęcił dodawanemu art. 27b, zgodnie z którym zarządzający sklepem o powierzchni handlowej powyżej 25 m, który sprzedaje napoje w opakowaniach jednorazowych i nie posiada w ofercie handlowej podobnych produktów w opakowaniach wielokrotnego użytku, będzie podlegał sankcji, jaką jest kara grzywny. W przekonaniu Senatu spełnienie opisanego obowiązku może być trudne, niekiedy wprost niemożliwe do realizacji, a tym samym jego naruszenie nie powinno być karane. Z tego względu Senat podjął decyzję o skreśleniu art. 27b (poprawka nr 18).

Pozostałe poprawki Senat opracował z myślą o konieczności dostosowania nowelizowanej ustawy do prawa Unii Europejskiej w zakresie terminologii związanej z transgranicznym przemieszczaniem towarów. Poprawki te oddzielają import od wewnątrzwspólnotowego nabycia oraz eksport od wewnątrzwspólnotowej dostawy.

Treść

50. posiedzenia Senatu w dniach 3, 4 i 10 grudnia 2003 r.

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Powitanie delegacji Rady Narodu Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o zmianę kolejności punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw senator Teresa Liszcz	4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składzie komisji senackiej senator Jerzy Adamski	4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Zatwierdzenie porządku obrad pięćdziesiątego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Krzysztof Szydłowski	5
Zapytania i odpowiedzi senator Teresa Liszcz	7
senator sprawozdawca Krzysztof Szydłowski	7
senator Henryk Dzido	7
senator sprawozdawca Krzysztof Szydłowski	7
senator Anna Kurska	8
senator sprawozdawca Krzysztof Szydłowski	8
senator Zbigniew Romaszewski	8
senator sprawozdawca Krzysztof Szydłowski	8
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury podsekretarz stanu Marek Bryx	8
Zapytania i odpowiedzi senator Teresa Liszcz	9
podsekretarz stanu Marek Bryx	9
senator Jan Szafraniec	10
podsekretarz stanu Marek Bryx	10
senator Krzysztof Jurgiel	10
podsekretarz stanu Marek Bryx	10
senator Zbyszko Piwoński	11
podsekretarz stanu Marek Bryx	11
senator Zbigniew Romaszewski	11
podsekretarz stanu Marek Bryx	11
senator Mieczysław Janowski	11
podsekretarz stanu Marek Bryx	12
Otwarcie dyskusji senator Zbyszko Piwoński	12
senator Teresa Liszcz	13
senator Zbigniew Romaszewski	14
senator Anna Kurska	14
senator Teresa Liszcz	15
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury podsekretarz stanu Marek Bryx	15
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator sprawozdawca Czesława Christowa	16

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Genowefa Grabowska	17
Zapytania i odpowiedzi	
senator Kazimierz Pawełek	18
senator sprawozdawca	
Czesława Christowa	19
senator Jan Szafraniec	19
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Infrastruktury	
Witold Górski	20
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	20
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Robert Smoktunowicz	21
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec	22
senator sprawozdawca	
Robert Smoktunowicz	22
senator Sławomir Izdebski	23
senator sprawozdawca	
Robert Smoktunowicz	23
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
podsekretarz stanu	
Marek Sadowski	23
Zapytania i odpowiedzi	
senator Mieczysław Janowski	24
podsekretarz stanu	
Marek Sadowski	25
Otwarcie dyskusji	
senator Mieczysław Janowski	25
Zamknięcie dyskusji	
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Apolonia Klepacz	26
Zapytania i odpowiedzi	
senator Krzysztof Jurgiel	27
senator Mieczysław Janowski	27
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Gospodarki,	
Pracy i Polityki Społecznej	
Irena Herbst	28
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	

Punkt piąty porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Jurgiel	29
Zapytania i odpowiedzi	
senator Janina Sagatowska	30
senator sprawozdawca	
Krzysztof Jurgiel	30
senator Irena Kurzępa	30
senator sprawozdawca	
Krzysztof Jurgiel	30
senator Janina Sagatowska	30
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Gospodarki,	
Pracy i Polityki Społecznej	
Irena Herbst	31
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	32
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	32
Wystąpienie wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów	
wiceprezes Ewa Kubis	33
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec	33
senator Krzysztof Jurgiel	33
senator Irena Kurzępa	33
wiceprezes Ewa Kubis	34
senator Sergiusz Plewa	35
wiceprezes Ewa Kubis	35
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych	
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Niski	35
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	37
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Środowiska	

podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	37
Zapytania i odpowiedzi	
senator Sergiusz Plewa	38
podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	38
senator Sergiusz Plewa	38
podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	38
senator Irena Kurzępa.	39
podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	39
senator Mieczysław Janowski	39
podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	39
Otwarcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec	40
senator Mieczysław Janowski	40
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu	
w Ministerstwie Środowiska	
podsekretarz stanu	
Ewa Symonides.	41

Punkt ósmy porządku obrad: sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich o wniosku oskarżycieli prywatnych w sprawie wyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Andrzej Spychalski	42
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zdzisław Jarmużek	43
senator sprawozdawca	
Andrzej Spychalski	43
senator Ewa Serocka	43
senator sprawozdawca	
Andrzej Spychalski	43
senator Sergiusz Plewa	43
senator sprawozdawca	
Andrzej Spychalski	43
senator Henryk Stokłosa	44
Komunikaty	

(Obrady w dniu 4 grudnia)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt dziewiąty porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackiej	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Jerzy Adamski	47
Głosowanie nr 1	47
Podjęcie uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackiej	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Szydłowski	48
Głosowanie nr 2	48
Głosowanie nr 3	48
Głosowanie nr 4	48
Głosowanie nr 5	48
Głosowanie nr 6	49
Głosowanie nr 7	49
Głosowanie nr 8	49
Głosowanie nr 9	49
Głosowanie nr 10.	49
Głosowanie nr 11.	49
Głosowanie nr 12.	49
Głosowanie nr 13.	49
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa warto-	

ści nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Czesława Christowa	49
Głosowanie nr 14.	50
Głosowanie nr 15.	50
Głosowanie nr 16.	50
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Robert Smoktunowicz	50
Głosowanie nr 17.	51
Głosowanie nr 18.	51
Głosowanie nr 19.	51
Głosowanie nr 20.	51
Głosowanie nr 21.	51
Głosowanie nr 22.	51
Głosowanie nr 23.	51

Głosowanie nr 24.	51
Głosowanie nr 25.	51
Głosowanie nr 26.	51
Głosowanie nr 27.	52
Głosowanie nr 28.	52
Głosowanie nr 29.	52
Głosowanie nr 30.	52
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 31.	52
Głosowanie nr 32.	52
Głosowanie nr 33.	52
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych senator sprawozdawca Krzysztof Jurgiel	52
Głosowanie nr 34.	53
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	

Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator sprawozdawca Genowefa Ferenc	53
Głosowanie nr 35.	53
Głosowanie nr 36.	53
Głosowanie nr 37.	53
Głosowanie nr 38.	54
Głosowanie nr 39.	54
Głosowanie nr 40.	54
Głosowanie nr 41.	54
Głosowanie nr 42.	54
Głosowanie nr 43.	54
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Tajne głosowanie	
Wznowienie obrad	
Ogłoszenie wyników tajnego głosowania	
Podjęcie uchwały w sprawie niewyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa senator Henryk Stokłosa	57
Komunikaty	

(Obrady w dniu 10 grudnia)

Wznowienie obrad	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senator sprawozdawca Grzegorz Niski	59
Głosowanie nr 44.	60
Głosowanie nr 45.	60
Głosowanie nr 46.	61
Głosowanie nr 47.	61
Głosowanie nr 48.	61
Głosowanie nr 49.	61
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych	
Oświadczenia senator Lesław Podkański senator Krzysztof Jurgiel senator Sławomir Izdebski.	61 62 62
Zamknięcie posiedzenia	
Wyniki głosowań	

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 50. posiedzenia Senatu	
Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad.	75
Przemówienie senatora Roberta Smoktunowicza w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad.	76
Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad.	78
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad.	79
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad.	81
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad.	83

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa	84	Uchwała Senatu w sprawie zmian w składzie komisji senackiej	103
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa	85	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego.	104
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego . .	87	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski, ustawy o pracy na morskich statkach handlowych oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.	106
Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego . .	88	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw	108
Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego . .	89	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych	111
Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego . .	90	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu dla rynku pracy oraz o zmianie niektórych ustaw	113
Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza	91	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów .	114
Oświadczenie złożone przez senatora Longina Pastusiaka . . .	92	Uchwała Senatu w sprawie niewyrażenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej senatora Henryka Stokłosa	116
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Rzemikowskiego	93	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych	117
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	94		
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafrąncę.	95		
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafrąncę.	96		
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	97		
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	98		
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Szydłowskiego	99		
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską. . . .	100		
Uchwały			